

Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiejkolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

Kongres Poszkodowanych przez wymiar sprawiedliwości

Ciąg dalszy s.2

Zapraszamy na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj bezpłatnie na:

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena 3,00 zł

Nr 06 (70) 01 czerwca 2018 miesięcznik

ISSN 2299-5013



9 772299 501971

Study tour

Na początku maja 2018 kilkudniowy study tour dla grupy dziennikarzy z całej Polski zorganizował Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Ciąg dalszy s.20

Od naszej korespondentki z Francji

FOIRE DE PARIS

Corocznie w Paryżu odbywają się targi Foire de Paris. Ten największy w Europie targ poświęcony tematyce domu zorganizowany został w dniach 27 kwietnia do 8 maja 2018r. na terenie centrum wystaw

Ciąg dalszy s.28

650 metrów nad Włocławkiem

Ciąg dalszy s.62

Mistrzostwa Polski oraz ...

Ciąg dalszy s.14

Patologia wśród sędziów wymiaru sprawiedliwości?

Ciąg dalszy s.3

Od naszej korespondentki z Francji

ELEKTROSMOG niewidzialne zagrożenie

Rozwój nowych technologii, jaki nastąpił w ostatnich latach przyjęty został z entuzjazmem przez rzesze nabywców najróżniejszych produktów tych technologii. Smartfony, laptopy i inne urządzenia bezprzewodowe, wielce funkcjonalne, zdominowały

Ciąg dalszy s.52

Dlaczego drożeje paliwo?

Ciąg dalszy s.36

Janusz Sanocki poseł na Sejm RP

cz.6

Ciąg dalszy s.6

SOWA to 50 mln zł

Ciąg dalszy s.45

Włocławski artysta

Ciąg dalszy s.18

Ciąg dalszy s.26

Dworzec Centralny
nocą

Gołdap

Ciąg dalszy s.34

Ciąg dalszy s.9

Ekspert inż. Jerzy Grzeszczuk
hapternolog z Goleniowa
cz.18

Kongres Poszkodowanych przez wymiar sprawiedliwości

W Warszawie 12 maja 2018 – na zaproszenie posłów z Polskiego Zespołu na rzecz Nowej Konstytucji – zebrały się osoby poszkodowane przez polski wymiar sprawiedliwości. W spotkaniu wzięło udział ponad 200 osób z całego kraju. Organizatorami byli posłowie Jerzy Jachnik i Janusz Sanocki od lat zajmujący się problemami sądownictwa i prokuratury. Ze strony posłów obecni byli także marszałek senior Kornel Morawiecki, oraz poseł Tomasz Jaskóła.

Zebrani postanowili zorganizować zbiórkę podpisów pod wnioskiem o ogólnonarodowe referendum w sprawie radykalnych zmian w wymiarze sprawiedliwości. Postulują wybieranie kandydatów na sędziów przez pochodzące z powszechnych wyborów Wojewódzkie Rady Sądownictwa, wybór w wyborach powszechnych prokuratorów okręgowych oraz przywrócenie biernego prawa obywatelskiego przez zmianę ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzenie wyboru posłów w Jednomandatowych Okręgach Wyborczych.

Zebrani przyjęli także stanowisko domagając się oprócz postulatów referendalnych powołania specjalnej komisji, która zba-

dałaby naruszające prawo wyroki sądów polskich.

Organizatorzy:
Jerzy Jachnik
Janusz Sanocki

Stanowisko
Kongresu Poszkodowanych
przez
Wymiar Sprawiedliwości
Warszawa 12 maja 2018 r.

Przywrócić obywatelską kontrolę nad władzą sądowniczą i ustawodawczą

I. Domagamy się powołania sejmowej komisji (z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych skupiających poszkodowanych przez wymiar sprawiedliwości) lub zlecenia Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka szczegółowego zbadania skarg obywateli poszkodowanych przez sądy, prokuraturę i inne instytucje państwa, szczegółowej analizy wyroków sądowych noszących znamiona bezprawności, w tym wyroków ETPC w Strasburgu. Komisja zaproponowałaby organizacyjne i personalne zmiany w wymiarze sprawiedliwości a także miałaby prawo do wniesienia skarg nadzwyczajnych w sprawach, które uzna za zasadne.

II. Domagamy się wprowadzenia realnej kontroli obywatelskiej nad działalnością sędziów i prokuratorów przez:

- 1/. Wprowadzenie wybieralności kandydatów na sędziów przez wybierane przez obywateli Wojewódzkie Rady Sądownictwa;
- 2/. Wprowadzenie realnego trybu odwoławczego i dyscyplinarnego poprzez wprowadzenie zewnętrznej kontroli nad decyzjami sędziów i prokuratorów. Skargi na sędziów powinny rozpatrywać – w pierwszej instancji – Wojewódzkie Rady Sądownictwa – pochodzące z wyborów i niezależne od środowiska sędziowskiego.
- 3/. Wprowadzenie powszechnych wyborów prokuratorów okręgowych.

III. Domagamy się przywrócenia obywatelom biernego prawa wyborczego poprzez zmianę obecnej ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzenie wyboru posłów w Jednomandatowych Okręgach Wyborczych, tak żeby Sejm był zdolny do rozwiązywania problemów obywateli.

Uczestnicy III Kongresu Poszkodowanych przez Wymiar Sprawiedliwości

WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: inż. Cezary Sakra, Elżbieta Wielgomas. Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl
Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Po-
stanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.

Patologia wśród sędziów wymiaru sprawiedliwości?

Na temat patologii wśród sędziów wymiaru sprawiedliwości z bezpartyjnym czynnym biegłym sądowym i ekspertem w zakresie: polityka, public relations, dziennikarstwo śledcze, prawo prasowe, prawo autorskie, etyka, etyka dziennikarska, prawa człowieka (UE), manipulacja informacją, reklama, prasoznawstwo, dr Ryszard Milewski rozmawia inż. Cezary Sakra

Co oznacza zwrot patologia?

Patologia oznacza odstępstwo od normy. A rozróżniamy dwie podstawowe normy: norma społeczna i norma prawna. Norma społeczna oznacza takie zachowanie które jest przyjęte i akceptowane przez zdecydowaną większość danego społeczeństwa jako wzorzec do naśladowania. A norma prawna oznacza ustanowione reguły prawne, które pod groźbą kary zmuszają do określonego zachowania.

Kto może wystąpić przeciw ustanowionemu prawu, przeciw



Dr Ryszard Milewski pod kierunkiem naukowym prof.zw.nauk prawnych dr hab. Bogdana Michalskiego napisał i obronił rozprawę doktorską nt: „Problematyka prawnoprasoznawcza tzw. dziennikarstwa śledczego”. **Przedstawił** uwarunkowania prawne i metodologiczne dziennikarstwa śledczego, które w konstytucyjnym pojęciu sensu stricte nie istnieje a jest kultywowane. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce – w specjalizacji dziennikarstwo śledcze otrzymał 29 września 2004r. na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

A wcześniej pod kierunkiem naukowym prof.dr hab. Haliny Satkiewicz napisał i obronił pracę magisterską przedstawiając sposoby stosowania manipulacji w przekazywaniu wiadomości w massmediach i otrzymał na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersyte-

tu Warszawskiego tytuł magistra dziennikarstwa.

Ukończył też różne kursy, m.in. kurs przygotowujący do pracy w charakterze syndyka i nadzorcy sądowego. Cyklicznie uczestniczył też w szkoleniach biegłych sądowych, organizowanych przez prezesów sądów okręgowych.

Wykładał przedmioty: dziennikarstwo śledcze, współpraca z mediami, prawo autorskie, prawo prasowe, public relations, jest też biegłym sądowym i wykonuje ekspertyzy dla sądów i prokuratur w całej Polsce z zakresu: dziennikarstwa śledczego, prawa prasowego, prawa autorskiego, etyki dziennikarskiej, praw człowieka (UE).

Ekspert w zakresie: polityka, public relations, dziennikarstwo śledcze, prawo prasowe, prawo autorskie, etyka, etyka dziennikarska, prawa człowieka (UE), manipulacja informacją, reklama, prasoznawstwo.

W redakcjach pracował na wszystkich etapach zawodu dziennikarskiego, był: fotoreporterem, dziennikarzem, redaktorem, kierownikiem Oddziału Wielkopolskiego w Redakcji Gromada Rolnik Polski, redaktorem naczelnym i założycielem czasopisma lokalnego w Czarnkowie – dwutygodnika „Nadnoteckie Echa”. Pracował w mediach: lokalnych, regionalnych, ogólnopolskich.

01 września 2012 utworzył własne czasopismo: Wieści Szamotulskie. A od 01 lutego 2017 zmienił nazwę czasopisma na Wieści Światowe, bo prowadzony przez dra Ryszarda Milewskiego (redaktora naczelnego) periodyk bardzo dobrze rozwija się i wzbudza zainteresowanie wśród nowych czytelników. Czasopismo wydawane jest w wersji papierowej i elektronicznej na stronie internetowej: www.wiesciswiatowe.pl

Jako dziennikarz czasopisma pt. „Forum Dziennikarzy” wydawanego przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie napisał m.in. teksty: Dziennikarstwo – służba społeczeństwu i państwu, Dziennikarstwo śledcze a prawa człowieka, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego podsłuchuje dziennikarzy? Prawo a massmedia (w opublikowanym tekście przedstawił propozycje dokładnych zmian nowelizacyjnych, które należy wprowadzić niezwłocznie w ustawie prawo prasowe).

(dop.red.)

obowiązującej ustawie?

Panie redaktorze, jeżeli mówimy o wystąpieniu zgodnym z ustanowionym prawem, to teoretycznie każdy może złożyć skargę konstytucyjną. A jeżeli ma pan redaktor na myśli wystąpienie inne niż prawem dopuszczone, to nikt nie może wystąpić przeciw ustanowionemu prawu, bo każde wystąpienie przeciw ustanowionemu prawu, inne niż prawem dopuszczone, jest już zaliczane do: bezprawia, anarchii, zamachu, rewolucji, itp.

Czyli ustanowione prawo każdy musi realizować, i również sędziowie?

Sędziowie przede wszystkim ustanowione prawo muszą realizować ustanowione prawo.

W art.83. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ustawodawca wyraźnie zaznaczył, cyt.: „Każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej.” Natomiast w art.32. pkt 1. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mamy zapis, że wszyscy są wobec prawa równi. Czyli niezależnie od pełnionej funkcji każdy może być oskarżony. W tym również sędzia.

Tak?

Tak, bo sędziowie przede wszystkim muszą być nieskazitelni. Postępowanie sędziów musi być wręcz kryształowe i transparentne. Dotyczy to postępowania sędziego zarówno poza salą sądową jak i na sali sądowej w trakcie prowadzonych rozpraw sądowych. Przecież sędziowie stanowią najwyższą warstwę zawodu prawniczego, powiedziałbym koronę.

A jeżeli komuś nie podoba się ustanowione prawo, lub decyzje podjęte na podstawie ustanowionego prawa, to co może zrobić?

Panie redaktorze, jest cały szereg środków odwoławczych, zaskarżających, itp. Łącznie ze skargą konstytucyjną.

A jeżeli grupie sędziów nie podoba się ustawa na podstawie której minister Ziobro powołał panią prezes sądu w Krakowie?

Jeżeli grupie sędziów nie podoba się ustawa, to mają prawo wnieść skargę konstytucyjną.

Mogą wnieść tylko skargę konstytucyjną?

Tak. Ustanowione prawo zmienić można tylko drogą prawną, czyli jeżeli mówimy o ustawie to ustawę zmienić

może tylko parlament, na przykład na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Wszystkie inne formy nacisku na zmianę ustanowionego prawa, czy podjętej decyzji na podstawie ustanowionego prawa, należy rozpoznawać w kategoriach pozaprawnych i w normalnym demokratycznym państwie są zagrożone sankcją karną.

I tutaj nie ma znaczenia, czy zapis ustawowy nie podoba się jednemu sędziemu czy grupie sędziów. Każdego obowiązuje droga prawna. A sędziowie z racji wykonywanej funkcji sędziego są szczególnie ustawowo zobowiązani do realizowania ustanowionego prawa.

To w jakich kategoriach można rozpoznawać sprawę wywołaną przez krakowskich sędziów, którzy nie zgadzając się z decyzją ministra Zbigniewa Ziobry w kwestii powołania prezes sądu i podjęli uchwałę o wotum nieufności?

W moim rozumieniu i przekonaniu jest to przestępstwo, rokosz, bunt polityczny mający na celu wprowadzenie siłą prawa wymyślonego przez siebie.

Podstawową funkcją sędziego jest rozpoznawanie zgodnie z ustanowionym prawem sprawy która zostanie sędziemu przydzielona. Zaznaczam, zgodnie z ustanowionym prawem, czyli przede wszystkim z zachowaniem niezawisłości sędziowskiej. A o jakiej możemy mówić niezawisłości sędziowskiej przy rozpoznawaniu danej sprawy, skoro dany sędzia sam sobie przydziela prawa większe niż ma w rzeczywistości?

Taki człowiek w roli sędziego jest po prostu niewiarygodny.

Ale sędziowie w przyjętej uchwale zaznaczyli, że decyzją ministra Ziobry oznacza lekceważenie porządku konstytucyjnego (<https://wiadomosci.wp.pl/krakowscy-sedziowie-przeciwko-prezes-wyrazili-wotum-nieufnosci-6255547105470081a>)...

Panie redaktorze, a co mieli powiedzieć? Mieli powiedzieć, że są nadzwyczajną kastą społeczną?

I teraz należałoby sprawdzić w jaki sposób rozpoznają prowadzone przez siebie sprawy sądowe. Ponieważ przyznawanie sobie praw, których ustawowo nie posiadają wzbudza uzasadnione podejrzenie, że w taki sam sposób „naginają” prawo przy rozpoznawa-

nych sprawach sądowych.

W moim przekonaniu czyn protestujących sędziów jest jawnym nawoływaniem do rebelii w sądownictwie; to jest protest polityczny, bunt przeciwko legalnie wybranej władzy podejmującej decyzje na podstawie obowiązującego prawa.

To jest lekceważenie porządku konstytucyjnego i ma też cechy prowadzenia działalności politycznej przez sędziów, konstytucyjnie zakazanej dla sędziów.

W którym artykule Konstytucji RP jest zapis, że sędzia nie ma prawa prowadzić działalności politycznej?

W art. 178. Konstytucja RP ust.3. ma brzmienie, cyt.: „Sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.”

I już wyjaśniam. Zakaz przynależności do partii politycznej oznacza również zakaz stosowania i wykorzystywania przez sędziów metod i narzędzi przynależnych partii politycznej.

W tym miejscu zaznaczyć należy również, że w ślubowaniu sędzia zobowiązuje się m.in. stać na straży prawa. A to oznacza, że sędzia zobowiązany jest stać na straży prawa również wobec postępowania własnej osoby. Art. 66. Prawo o ustroju sądów powszechnych ma brzmienie, cyt.: „Przy powołaniu sędziego składa ślubowanie wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej według następującej rotacji: „Ślubuję uroczyście jako sędzia sądu powszechnego służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki sędziego wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według mego sumienia, dochować tajemnicy prawnie chronionej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości.”; składający ślubowanie może dodać na końcu zwrot: „Tak mi dopomóż Bóg.”>

Dodać należy też, że ustawodawca w ustawie prawo o ustroju sądów powszechnych zaznaczył w jaki sposób ma postępować sędzia, cyt.: „Art. 82. § 1. Sędzia jest obowiązany postępować zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim. § 2. Sędzia powinien w służbie i poza służbą strzec powagi stanowiska sędziego i unikać wszystkiego, co mo-

głoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności.”

Panie redaktorze, w tym miejscu należy zaznaczyć również, że sędzia pełni rolę służebną względem ustaw. Sędzia który nie realizuje ustanowionego prawa a wymyśla i wprowadza swoje prawo manifestuje utratę zaufania do bezstronności i niezawisłości sędziowskiej.

Co rozumiemy pod pojęciem niezawisłości sędziowskiej?

Ustawodawca art. 178. ust.1. Konstytucji RP wprowadził pojęcie niezawisłości sędziowskiej ale nie zdefiniował terminu, dlatego w tym miejscu należy przywołać definicję niezawisłości sędziowskiej wskazaną przez Trybunał Konstytucyjny.

Pojęcie niezawisłości sędziowskiej zdefiniował Trybunał Konstytucyjny w wydanym wyroku z dnia 24 czerwca 1998r. sygn. K. 3/98 i orzekł, cyt.: <Pojęcie niezawisłości sędziowskiej zostało użyte w konstytucji z 1997 r. bez bliższego zdefiniowania, ale nie ulega wątpliwości, że ustawodawca posłużył się tu “terminem zastanym”, którego znaczenie uformowało się jeszcze w Polsce międzywojennej i które dzisiaj znajduje potwierdzenie w licznych dokumentach międzynarodowych. Jak wskazuje się w polskiej doktrynie (zob. Z. Czeszejko-Sochacki: *Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP*, PiP 1997, Nr 11-12, s.99-100 oraz powołane tam prace A. Murzynowskiego, A. Zielińskiego), niezawisłość obejmuje szereg elementów: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, 2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, 5) wewnętrzna niezależność sędziego. Poszanowanie i obrona tych wszystkich elementów niezawisłości są konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów, ale także są konstytucyjnym obowiązkiem samego sędziego. Naruszenie tego obowiązku przez sędziego oznaczać może sprzeniewierzenie się zasadzie niezawisłości sędziowskiej, a to jest równoznaczne z bardzo poważnym uchybieniem podstawowym zasadom funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.>

Jakie sankcje prawne należy pod-

jąć względem sędziów którzy brali czynny udział w buncie przeciwko prawnej decyzji ministra Ziobry?

Natychmiastowe wydalenie ze służby, złożenie z urzędu, i pozbawienie prawa do uposażenia. Niech sami sobie szukają pracy i zapracowują na swoje utrzymanie, tak jak każdy inny obywatel.

Panie redaktorze, skoro sędzia nie przestrzega ustanowionego prawa, to oznacza, że jest niewiarygodny jako sędzia, dlatego nie może być sędzią. Takich ludzi należy natychmiast eliminować z pełnienia funkcji sędziego. I to nie jest żadne specjalne odkrycie, wystarczy przywołać przykład z Turcji. Władze tureckie w ramach uzdrowienia wymiaru sprawiedliwości wyrzuciły kilka tysięcy sędziów. Wystarczy ten przykład powielić w Polsce.

I oczywiście należy znieść immunitety sędziowskie, są przecież państwa w których sędziowie nie mają immunitetów i wymiar sprawiedliwości lepiej funkcjonuje niż w Polsce. To dlatego nasz ustawodawca nie może skorzystać z przykładu innych państw, bardziej demokratycznych, np. z USA?

W demokratycznym państwie prawa, nie może być sędzią osoba która sama w sposób oczywisty i rażąco obraża ustanowione prawo, bo taka osoba jako sędzia nie jest wiarygodna. I nie daje żadnej gwarancji osądzania innych zgodnie z ustanowionym prawem.

Pamiętam, że na konferencji prasowej minister sprawiedliwości prokurator generalny Zbigniew Ziobro powiedział: „na studiach uczyli, że sędzia pełni funkcję służebną względem ustaw.” Dodam w tym miejscu, że mnie uczyli na Uniwersytecie Warszawskim tego samego.

W jaki sposób zdaniem pana doktora można pozbyć się patologii funkcjonującej wśród sędziów?

Panie redaktorze, sposób jest tylko jeden – wybory powszechne.

W tym zakresie wystarczy wziąć przykład ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (USA). Pamiętajmy, że sędziowie są w służbie społeczeństwa i państwa, dlatego społeczeństwo ma konstytucyjne prawo wybierać w wyborach powszechnych osoby, które ubiegają się o pełnienie funkcji sędziego. Przecież funkcja sędziego powinna być ukoronowaniem zawodu prawniczego.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zawiera dużo sprzeczności, wza-

jemnych wykluczeń, a zapis o demokracji jest pustym zapisem i nie ma nic wspólnego z demokracją. Oznacza to, że Konstytucję RP należy znowelizować.

W jaki sposób ocenia pan doktor funkcjonowanie Poselskiego Zespołu na rzecz Nowej Konstytucji (www.nowakonstytucja.org.pl)?

Tak. Tylko to się dzieje tak opieszale, że obawiam się, iż wcześniej obecna kadencja parlamentarna ulegnie zakończeniu, niż powstanie Nowa Konstytucja.

Co pan doktor chciałby dodać, o co nie zapytałem?

Panie redaktorze, skoro organy władzy wykazują beczynność w stosunku do sędziów którzy w oczywisty i rażący sposób obrażają ustanowione prawo, to nie możemy mówić o naprawie wymiaru sprawiedliwości, bo nie mogą osądzać ludzi, sędziowie którzy sami w oczywisty i rażący sposób obrażają ustanowione prawo.

Chcę również dodać, iż wyrażam pogląd, że rolą i obowiązkiem sędziego jest realizowanie ustanowionego prawa, czyli wymierzanie kary zgodnie z ustanowionym prawem. Mówiąc inaczej, jest to służba względem społeczeństwa które tworzy państwo.

A to oznacza, że sędzia nie bierze udziału w ustanawianiu prawa, na podstawie którego ma wypełniać swoje ustawowe obowiązki. W demokratycznym państwie sędzia nie może sam dla siebie ustanawiać prawa.

A obecnie sędziowie sami się wybierają, sami się kontrolują, są nieusuwalni, nie ponoszą żadnej bezpośredniej odpowiedzialności za wydawane wyroki. I czy można się dziwić, że sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego Irena Kamińska na Kongresie Prawników Polskich w Katowicach 20 maja 2017 powiedziała - „jesteśmy nadzwyczajną kastą”. Przecież stan ustanowiony w polskim prawie powoduje, że bardzo często sędziowie sami wymyślają m.in. prawo w trakcie procesu sądowego. A w konsekwencji oznacza to pełną patologię w wymiarze sprawiedliwości.

Zaznaczam i podkreślam: sędzia ma obowiązek realizować prawo ustanowione przez parlament RP. A nie może postępować w taki sposób jakby sam ustanawiał prawo.

**Dziękuję za rozmowę:
C.S.**

Janusz Sanocki

poseł na Sejm RP

cz.6

Za zgodą autora publikujemy kolejny szósty odcinek broszurki pt. *Polsko nie umieraj! Zaprowadź ustrój do lekarza!* autor Janusz Sanocki napisał i wydał w pierwszym półroczu roku 2017 (Wydawca: Vektor Press, wydanie I, Nysa 2017).

W wydanej broszurce Janusz Sanocki (poseł na Sejm RP) obnaża system wyborczy od wewnątrz. Okazuje się, że zdecydowanych zmian wymaga również ordynacja wyborcza.

REDAKCJA

„(...) Nowoczesna już zgrała swój kapitał, a Kukiz robi to nieco wolniej, bo stoi z boku. Jednak wyraźnie widać, że nie ma umiejętności, a może i chęci na stworzenie prawdziwej alternatywy, i nie wychodzi poza rzucanie antysystemowych haseł, a logika systemu go wciąga w swoje mechanizmy.

Źródło choroby - antydemokratyczny system wyborczy

W sposób oczywisty przyczyną paraliżu polskiego Sejmu ("paraliż postępowy") jest wadliwy system wyborczy. System wyborczy przyjęty w Polsce daje ogromne przywileje partiom, a w zasadzie ich liderom i to właśnie stąd bierze się konformizm posłów. Moja konstatacja jest w istocie banalna, tak jak spostrzeżenie dziecka z bajki *Anderse-na*, że "król jest nagi".

To system wyborczy, w którym obywatel nie może indywidualnie kandydować do Sejmu daje przywilej kształtowania listy wyborczej

prezesowi partii. Partii albo komitetu wyborczego (co za różnica?).

W ostatnich wyborach widziałem z bliska jak to było w Ruchu Kukiza, w którym byłem jednym z pięciu członków tzw. Rady Społecznej. Zadaniem Rady było ułożenie list na zasadzie oddolnej - ma się rozumieć. Ta zasada była ideą naczelną ruchu antysystemowego, ale i tak właściwie o wszystkim decydował Paweł Kukiz. Jak brakowało kandydata z jakiegoś okręgu Paweł dzwonił do swojego kolegi - powiedzmy komendanta policji w mieście X i pytał, czy nie ma kogoś na pierwsze miejsce. Okazywało się po godzinie, że komendant miał kogoś i tak „oddolny” kandydat zasiada dzisiaj w Sejmie. Takie tam zasady "oddolne" i "antysystemowe".

Ja nie mogę mieć pretensji, bo w końcu dostałem "jedynekę" na Opolszczyźnie, choć przecież mogłem nie dostać, chociaż tworzyłem ten Ruch od co najmniej pięciu lat. Tak, że w gruncie rzeczy nie mam co protestować.

Mechanizmy we wszystkich partiach i komitetach były (i będą w najbliższych wyborach) takie same - dopóki nie zmieni się ordynacji wyborczej. Wódz wskazuje kandydatów na posłów i oni posłami zostają - oczywiście pod warunkiem, że partia przekroczy próg wyborczy. 2/3 obecnego Sejmu to posłowie, którzy kandydowali z pierwszego, drugiego lub trzeciego miejsca na liście wyborczej. Pozostali - najczęściej z PiS i PO, które to listy wzięły więcej i umożliwiły wejście

do Sejmu nielicznym kandydatom z dalszych miejsc.

To ja się uprzejmię pytam wszystkich polskich socjologów i politologów - kto wybiera posłów? Wyborca czy lider partii, który decyduje kto będzie na pierwszym, drugim czy kolejnych miejscach, a kto w ogóle nie dostanie szansy na kandydowanie i uzyskanie statusu "reprezentanta Narodu".

Ordynacja wyborcza - system list partyjnych, zmuszanie obywateli do kolektywnego kandydowania, wielkie okręgi, w których kampania bezpośrednia jest w istocie pozbawiona szans, a do tego ustawa o finansowaniu partii z budżetu - oto mechanizm likwidujący w Rzeczypospolitej demokrację, łamiący prawa obywatelskie i robiący z Sejmu karykaturę parlamentu.

Jak ordynacja wyborcza w Polsce narusza prawa obywatelskie

Tekst zamieszczony poniżej stanowi mój memoriał wręczony Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz przedstawicielom misji OBWE, która oceniała przebieg ostatnich wyborów w Polsce. Spotkanie u Rzecznika odbyło się w dniu 28 marca 2017 r.

Tekst będący zwartym opracowaniem nieco odbiega stylem od poprzednich akapitów, jednak zdecydowałem się go in extenso przytoczyć, jako że zawiera opis poważnych naruszeń naszych praw obywatelskich. Nie chodzi o to czy jesteśmy zwolennikami systemu proporcjonalnego czy jednomandatowego czy innych wersji systemów większościowych. Chodzi o to, że

przy obowiązującej Konstytucji stosowany w wyborach do Sejmu system wyborczy jest po prostu bezprawny. I każdy uczciwy prawnik, konstytucjonalista powinien te oczywiste wady widzieć i o nich głośno mówić. Dlaczego zatem nie ma w Polsce debaty na ten temat? Bo po pierwsze skąd wziąć tych uczciwych konstytucjonalistów, a po drugie nawet jak już który jest (zdawać by się mogło) uczciwy, to buja w obłokach jak ów matematyk z fraszki Kochanowskiego "Na matematyka" (której jako zbyt frywolnej tu nie przytoczę, każdy sobie sam może ją wygugłać).

Natomiast bezwzględnie oczywiste jest, że system wyborczy łamie w Polsce prawa obywatelskie i paraliżuje Sejm, a zatem i całe państwo. Pograża nas w chaosie zbędnego i emocjonalnego konfliktu, stanowi wadę ustrojową, jaką było nigdyś liberum veto. Prowadzi Polskę do upadku. Każdy, komu na sercu leży przyszłość i dobro Polski powinien dążyć do jego jak najszybszej zmiany.

Polski Kodeks wyborczy łamie prawa obywatelskie

Zasady Konstytucyjne

A. Konstytucja Rzeczypospolitej w art. 4 ustanawia zasadę suwerenności Narodu stwierdzając:

1. "Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu.
2. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio.

B. W art. 32 Konstytucja RP ustanawia zasadę równości wobec prawa:

1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.
2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.

Zasadę tę w odniesieniu do możliwości ubiegania się o pełnienie stanowisk państwowych potwierdza art. 60 Konstytucji mówiący:



Janusz Antoni Sanocki (ur. 5 marca 1954 w Nysie) – polski dziennikarz, polityk, działacz opozycji antykomunistycznej w PRL, samorządowiec, burmistrz Nysy w latach 1998–2001, poseł na Sejm VIII kadencji.

W 1979 ukończył studia na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na Wydziale Organizacji i Zarządzania. W tym samym roku podjął pracę w Fabryce Pomocy Naukowych w Nysie. Następnie był zatrudniony w Nyskim Przedsiębiorstwie Budowlanym i Opolskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1. W 1993 zaczął kierować lokalnym tygodnikiem „Nowiny Nyskie”.

Jest autorem książek („Powódź w Nysie” - 1997, „WoJOWnicy z 2005 i Za oknem mur, kolczasty drut... z 2008), a także licznych publikacji w prasie krajowej i lokalnej.

W 1980 należał do założycieli NSZZ „Solidarność” w Nysie. Kierował MKZ Ziemi Nyskiej, był delegatem na I Krajowy Zjazd Delegatów związku w Gdańsku. We wrześniu 1981 współtworzył i stał na czele nyskiego Klubu Służby Niepodległości. Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 został internowany, przebywał w obozach internowania w Opolu, Grodkowie, Kamiennej Górze, Głogowie, Nysie, Uhercach. Zwolniony został 10 grudnia 1982, zaangażował się w podziemną działalność wydawniczą i samokształceniową.

W 1985 za działalność opozycyjną aresztowany, po pięciu miesiącach pobytu w areszcie skazano go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W 1986 inicjował powstanie jawnej regionalnej struktury związkowej – Tymczasowej Rady Regionalnej NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. W 1989 brał udział w obradach Okrągłego Stołu jako ekspert w zespole polityki mieszkaniowej, w tym samym roku w okresie wyborów współorganizował kampanię „Solidarności” w województwie opolskim (jako wiceprzewodniczący wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego). Wycofał się następnie z działalności związkowej.

W 1990 utworzył nyski Komitet Obywatelski, który wygrał pierwsze wybory samorządowe w Nysie. W 1991 został członkiem Kongresu Liberalno-Demokratycznego, w latach 1992–1993 należał do Unii Polityki Realnej. W 1993 wycofał się z partyjnej aktywności i założył lokalne stowarzyszenie Liga Nyska. Od 1996 związany z Ruchem na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych.

W 2000 został wybrany na pre-

"Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach".

C. Z kolei art. 96 Konstytucji określa, że Sejm składa się z 460 posłów, a "Wybory do Sejmu są powszechne, równe, bezpośrednie i proporcjonalne oraz odbywają się w głosowaniu tajnym". (art. 96.2).

Przymiotniki, jakie zostały użyte w art. 96 Konstytucji nigdzie nie zostały ściśle zdefiniowane, co oznacza, że można posługiwać się ich logiczną wykładnią.

Skoro zatem wybory mają być powszechne i równe, to znaczy, że każdy obywatel zarówno w korzystaniu ze swego czynnego jak i biernego prawa wyborczego powinien mieć takie same prawa na każdym etapie procesu wyborczego, a o jego wyborze na posła mogą decydować jedynie wyborcy.

Z kolei bezpośrednio wyborców oznacza, że nie można jednemu kandydatowi przekazywać głosów oddanych na innego kandydata - bez wyraźnej zgody wyborcy, który ten głos oddał.

Zasady te są wielokrotnie łamane przez obowiązujące w Polsce prawo wyborcze. (Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy, Dziennik Ustaw z 2017 r. poz. 15). (W dalszym ciągu: kodeks wyborczy lub KW) a to poprzez:

1. Wykluczenie prawne możliwości indywidualnego kandydowania do Sejmu.

Kodeks wyborczy wyklucza możliwości indywidualnego kandydowania obywatela do Sejmu zabierając mu prawo pojedynczego ubiegania się o poparcie wyborców i wymuszając konieczność kandydowania kolektywnego. Czyni to bez delegacji konstytucyjnej.

Wynika to z art. 193 Kodeksu wyborczego, który wymusza kandydowanie w formie listy kandydatów a także z art. 211, który określa, iż lista nie może zawierać mniej nazwisk niż liczba posłów wybieranych z danego wielomandatowego okręgu. O tym, że okręgi są wielo-

zesa Stowarzyszenia na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego „JOW”. Pełnił tę funkcję do 2008. Od 1994 do 2006 był radnym rady miejskiej w Nysie, a w latach 1998–2001 sprawował urząd burmistrza Nysy. W 2006 został wybrany do rady powiatu nyskiego.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 jako bezpartyjny bez powodzenia ubiegał się o mandat europosła z ramienia Prawicy Rzeczypospolitej w okręgu wyborczym Katowice. Pełnił funkcję pełnomocnika okręgowego tej partii w Opolu. W wyborach samorządowych w 2010 i w 2014 uzyskiwał reelekcję do rady powiatu z listy Ligi Powiatu Nyskiego. W wyborach parlamentarnych w 2011 został kandydatem Prawa i Sprawiedliwości do Senatu w okręgu nr 51 (jako bezpartyjny). Po ujawnieniu przez media wypowiedzi dla białoruskiej telewizji, w których Janusz Sanocki miał zarzucać polskim mediom kreowanie nieprawdziwego obrazu Białorusi, poparcie PiS jeszcze przed wyborami zostało wycofane.

Od 2011 r. blisko współpracował z Pawłem Kukizem organizując szereg imprez ogólnokrajowych (np.

Kongres Protestu – Warszawa 2012, Kongres Oburzonych w Gdańsku – marzec 2013) a następnie w kampanię Pawła Kukiza przed wyborami prezydenckimi w 2015. W wyborach parlamentarnych w tym samym roku stworzył listę wyborczą zorganizowanego przez niego komitetu wyborczego wyborców w okręgu opolskim. Uzyskał mandat posła VIII kadencji, otrzymując 15 705 głosów. Nie został przyjęty do klubu parlamentarnego Kukiz'15 i pozostał posłem niezrzeszonym.

W Sejmie w listopadzie 2015 r. zainicjował powstanie Poselskiego Zespołu na rzecz Nowej Konstytucji. Zespół zorganizował dwie konferencje w Sejmie dla osób pokrzywdzonych przez sądy i prokuraturę, wydał dwa raporty na temat sądowego bezprawia w Polsce i opracował projekt ustawy o ustroju sądów powszechnych.

Po ogłoszeniu przez Prezydenta RP zamiaru przeprowadzenia referendum konstytucyjnego, Poselski Zespół zgłosił poparcie tej akcji.

Od urodzenia mieszka w Nysie. Żonaty, jest ojcem trzech córek.

mandatowe przesądza art. 201 kodeksu wyborczego.

Tak więc pojedynczy obywatel - powiedzmy Jan Kowalski - któremu Konstytucja zapewnia prawo do ubiegania się o mandat posła (przytoczone artykuły 32, 60), nie może ze swojego konstytucyjnego, biernego prawa wyborczego skorzystać osobiście i indywidualnie, ponieważ przede wszystkim nie wolno zarejestrować listy wyborczej zawierającej nazwisko jednego tylko kandydata (art.211 KW).

Kodeks wyborczy wymusza na obywatelu kolektywne ubieganie się o mandat posła, choć Konstytucja nigdzie nie deleguje biernego prawa wyborczego na jakiekolwiek kolektywy.

2. Prawne uzależnienie skorzystania z biernego prawa wyborczego od arbitralnej woli kierownictwa partii lub kierownictwa organizacji tworzącej komitet wyborczy.

Zalóżmy jednak, że obywatel pogodzi się z naruszeniem jego indywidualnego prawa i zdecyduje się skorzystać ze swego biernego prawa wyborczego kolektywnie. Zgłasza zatem swoją chęć kandydowania do komitetu wyborczego, który najbardziej odpowiada mu ideowo. Jednak to czy będzie mógł w ogóle skorzystać ze swojego biernego prawa i kandydować zależy od arbitralnej decyzji kierownictwa partii lub komitetu wyborczego. (...).”

Janusz Sanocki

Nysa 16 kwietnia 2017 r.

Cdn.

**Zgodę na przedruk
wyraził autor broszury:**

**Janusz Sanocki
poseł na Sejm RP
(niezrzeszony) z Nysy
Przygotował:
R.Milewski**

Ekspert inż. Jerzy Grzeszczuk haptenolog z Goleniowa

cz.18



Fot. E. Pietruch

Publikujemy 18 odcinek z książki pt. **Haptenowe (antygenowe) działania organizmów – przyczyna wielu zjawisk i chorób**, autorstwa p. Jerzego Grzeszczuka eksperta inżyniera haptenologa z Goleniowa. Książka wydana była w roku 1998; a zainteresowanych zakupem książki informujemy, że nakład jest wyczerpany. Ale książka jest dostępna w **czytelniach** następujących bibliotek: 1) Biblioteka Narodowa w Warszawie, 2) Biblioteka Lekarska w Warszawie 3) Biblioteka Pedagogiczna w Warszawie, 4) Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, 5) Biblioteka Wojewódzka w Szczecinie. A także w Bibliotekach Uniwersyteckich w: 5) Katowice, 6) Kraków, 7) Lublin, 8) Łódź, 9) Toruń, 10) Wrocław.

W dzisiejszym odcinku przedruk rozpoczynamy kontynuację rozdziału: **Śmierć od haptenu męża**, cyt. „(...) Mariola nie mogła dłużej znosić swoich cierpień. Przekonała się, że kontakty seksualne z mężem wyzwalają u niej bardzo silne objawy chorobowe, dlatego miłość do Władysława stała się dla Marioli przekleństwem. Gdy Mariola czasem czuła się znośnie, a Władysław się do niej zalecał, to odrzucała go, bowiem słusznie przewidywała, że po kontakcie seksualnym na pewno będzie cięż-



Jerzy Grzeszczuk, rok urodzenia 1939. Matura w 1957, Technikum Budowy Maszyn w Elblągu. 1957-60 pomocnik tokarza w Zakładach Mechanicznych im. Gen. Karola Świerczewskiego w Elblągu. 1960-61 zasadnicza służba wojskowa. 1961-1963 nauka w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, tytuł pilota w stopniu podporucznika. 1972-75 studia zaoczne w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, dyplom inżyniera - pilota. W roku 1983 zwolniony ze służby wojskowej w stopniu majora.

Od 1981 zainteresowania biologią molekularną. Autor dwóch wynalazków (linijka z podziałkami

krotności jednostek miary układu SI oraz podwozie do wózka dziecięcego przystosowanego do jazdy po schodach).

Udział w 24 konferencjach naukowych w Polsce i za granicą. Autor czterech publikacji naukowych o toksycznym działaniu ludzi:

1/ Rumyantsev S.N.; Grzeszczuk J.: "Nasilno mił nie budiesz"(w j. rosyjskim). Chimija i Żizń. Akademia Nauk ZSRR Moskwa. Styczeń 1990. 1, strony: 34-37.

2/ Rumyantsev S.N., Grzeszczuk J.: "Pathogenic Effects of the Human Chemical Biofield". Medical

ko chora, i tym ciężej im dłużej będzie trwało współzycie.

[Ryc.40]

Władysław nie rozumiał przyczyn cierpienia żony. Swoje potrzeby seksualne chciał zaspokajać tylko z Mariolą. On nie chciał mieć innej kobiety. Mariola była idealną matką dla swoich dzieci. Dawniej była idealną żoną, kochała go, a on był jej całkowicie oddany i wierny. Teraz, od pewnego czasu, Mariola bardzo się zmieniła. Z tego powodu był coraz mocniej przekonany, że Mariola ma kochanka. Któregoś dnia zdenerwował się bardzo, bo od przyjaciółki Marioli dowiedział się, że Mariola założyła sobie spiralę antykoncepcyjną. Nie mógł żonie wybaczyć tego, że nie powiadomiła go o fakcie założenia spirali. Stał się wręcz chorobliwie zazdrosny. Zaczął podejrzewać, że spiralę założyła po to, żeby współżyć z innymi mężczyznami. Ponieważ dowodów zdrady nie mógł znaleźć, a żona w dalszym ciągu niechętnie mu się oddawała, dlatego awantury w ich domu stawały się coraz częstsze. Mariola posta-

Hypotheses. Churchill Livingstone of Edinburgh, London, New York, Philadelphia, San Francisco, Sydney and Toronto. 1995; 45, 1: 94-98.

3/ Grzeszczuk J.: "Lewis Antigens as a Possible Cause of Sudden Death of Previously Healthy Adults and Infants and of Diseases and Phenomena Linked to Tissue Ischemia". Medical Hypotheses. Churchill Livingstone of Edinburgh, London, New York, Philadelphia, San Francisco, Sydney and Toronto. 1997; 49, 525-527.

4/ Grzeszczuk J.: "A Possible Reason for the 'Fatal Vision' of the Famous American Surgeon Jeffrey MacDonald" w: Tymieniecka A.T. (redaktor): „The origins of life”. World Institute for Advanced

Phenomenological Research and Learning. Kluwer Academic Publishers. Dordrecht, Boston, London. Analecta Husserliana LXVI, 349-355. 2000.

Wymienione trzy prace [2, 3, 4] opublikowane były w języku angielskim, bo naukowcy na całym świecie porozumiewają się językiem angielskim. Dostęp do publikacji jest przez internet.

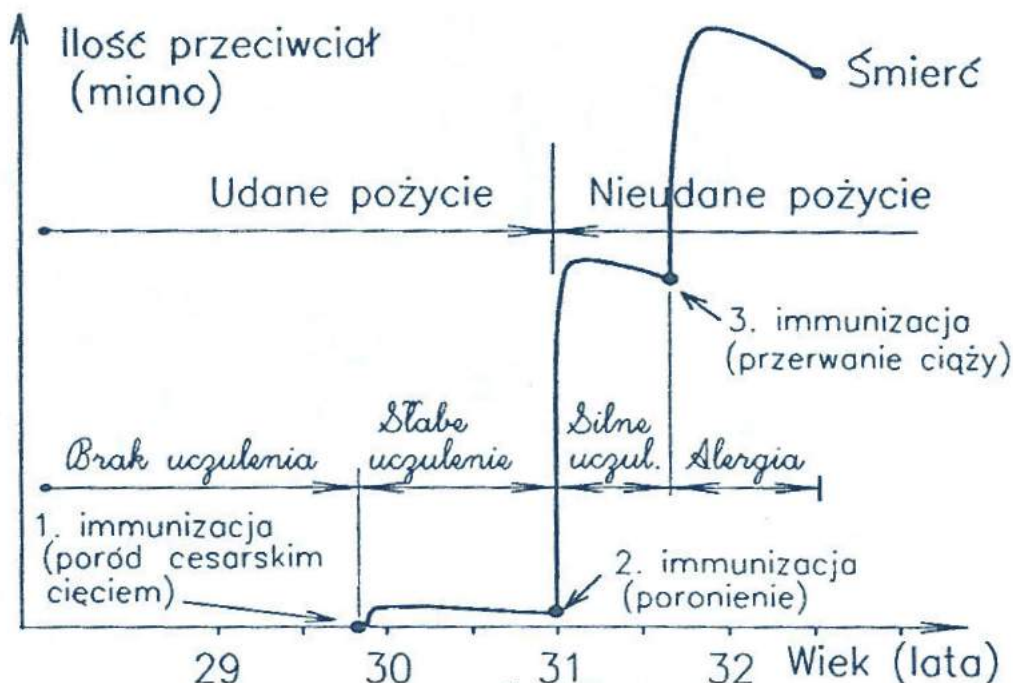
Poza tym, Jerzy Grzeszczuk wydał kilka książek w języku polskim. Wszystkie są dostępne w Bibliotece Narodowej w Warszawie oraz w bibliotekach uniwersyteckich.

Od roku 2002 prowadzi własny Instytut Haptenologii – pierwszy w świecie.

(red.)

nowiła dłużej tego nie znosić i w końcu września 1987r. zabrała dzieci i wyprowadziła się do swoich rodziców, a na początku października 1987 r. wystąpiła do sądu o rozwód.

Wkrótce w sądzie odbyła się rozmowa pojednawcza z małżonkami. Nakłaniano ich do pogodzenia się. Władysław bardzo prosił żonę, żeby do niego wróciła, ale Mariola była nieustępliwa i odmó-



Ryc. 40: Prawdopodobna zmiana ilości przeciwciał anty-Lewis lub innych przeciwciał odpornościowych u Marioli po trzykrotnej immunizacji antygenami płodu (antygenami, które płód odziedziczył po ojcu).

wiła powrotu. Podobno po wyjściu z sądu Władysław uderzył żonę. Gdy spotkali się pewnego dnia na ulicy, chciał porozmawiać z nią, ale przeszkodziła mu w tym szwagierka, dlatego uderzył szwagierkę.

Po tym wydarzeniu Władysław zaczął urządzać głośne libacje w swoim mieszkaniu. Sąsiedzi dziwili się, gdy po takich alkoholowych libacjach Władysław szedł do pracy, bo był kierowcą autobusu. Głośne libacje trwały do stycznia 1988 r. W połowie stycznia odbyła się pierwsza rozprawa rozwodowa. Mariola stanowczo żądała rozwodu, ale Władysław sprzeciwiał się. Obiecał poprawę. Sąd rozwodu nie udzielił.

W połowie marca Mariola zmieniła miejsce pracy i otrzymała dwupokojowe mieszkanie. To wydarzenie wzburzyło Władysława, bowiem łatwość otrzymania mieszkania wydała mu się bardzo podejrzana. Pomyślał, że to może kochanek mógł jej załatwić mieszkanie. Pod tym pretekstem zrobił awanturę w jej miejscu pracy. Obrzucił ją obelżywymi słowami. Krzyczał: *Kto ci dał to mieszkanie?* Potem uspokoił się. Prawdopodobnie zrozumiał, że przemocą kochany nie będzie.

Mariola otrzymała służbowe mieszkanie na budowie dlatego, że dyrekcja takie mieszkania przeznaczała dla wykwalifikowanych pracowników. Mariola była inżynierem budowlanym i miała dobrą opinię w poprzednim miejscu zatrudnienia, dlatego przyznanie jej mieszkania służbowego na terenie budowy było uzasadnione. Władysław uświadomił to sobie i odtąd zmienił swoje postępowanie.

Pewnego dnia powiedział Marioli przez telefon, że wieczorem przyjdzie z wizytą do swego dziecka. Przyszedł. Sąsiedzi słyszeli, że pukał do drzwi. Mówił: *Mariolka otwórz, to ja*. Nikt mu nie otworzył, więc zawiesił na klamce foliową torbę z prezentami i poszedł sobie. Marioli wtedy nie było w mieszkaniu, ponieważ razem z dziećmi nocowała u rodziców. Po tygodniu

przestała obawiać się męża, który wielokrotnie telefonował do niej i wyrażał skruchę z powodu swoich zachowań. Mariola pozwoliła mu przyjść w odwiedziny do córki. Przyszedł z kwiatami i prezentami dla dzieci. Mariola, żeby zapewnić sobie nietykalność, zaprosiła na czas tej wizyty swoją koleżankę, która obserwowała zachowanie Władysława. Następną wizytę u Marioli Władysław złożył 20 marca 1988 r. Z tej okazji Mariola przygotowała uroczystą kolację, zapaliła świece. Doszło do miłosnych pocałunków, pieszczot. Podczas tego wieczoru Władysław zdobył Mariolę. Od tej pory przychodził regularnie co dwa-trzy dni i prawie zawsze się kochali, ale tuż po kontakcie seksualnym Mariola odprawiała męża. Prosiła, żeby sobie poszedł. Argumentowała, że dzieci mogą zauważyć, że u niej nocuje, a wtedy doniosą o tym jej rodzicom, którym obiecała, że z mężem już się nie pogodzi. Mówiła także, że przy nim nie może zasnąć. Władysław nigdy nie sprzeciwiał się naleganiom żony i w środku nocy pokornie wychodził z jej mieszkania, a Mariola zamykała za nim drzwi na klucz.

Kiedyś zdarzyło się, że Mariola pozwoliła mężowi zostać do rana i wyprawiła go do pracy, a wtedy Władysław przyszedł rano do pracy bardzo zadowolony. Koledze zwierzył się, że już z żoną współżyje, że uprała mu sweter i zrobiła kanapki na śniadanie. Władysław bardzo kochał swoją żonę. Miał wielką nadzieję, że jednak ułoży sobie z nią życie.

W dniu 13 maja 1988 roku odbyła się druga rozprawa rozwodowa. Mariola stanowczo żądała rozwodu. Władysław zdecydowanie się sprzeciwiał. Ujawnił, że od pewnego czasu regularnie współżyje z żoną. Mariola była oburzona. Robiła wszystko, żeby rozwód otrzymać i odczepić się od męża. Sąd rozwodu nie udzielił.

Po kilku dniach od rozprawy rozwodowej Władysław dał żonie trzy bilety na imprezę rozrywkową dla dzieci i zapowiedział, że po

zakończeniu imprezy przyjdzie do niej z wizytą. Tego dnia Mariola była w dobrym nastroju. Poszła z dziećmi na imprezę rozrywkową, a gdy wróciła, przygotowała dzieci do spania. Około godziny 19⁰⁰ zadzwonił dzwonek przy drzwiach. Mariola wyjrzała przez wizjer i otworzyła Władysławowi drzwi.

Po obejrzeniu w telewizji programu na dobranoc dzieci poszły spać do swego pokoju. Mariola poczęstowała męża rosołem i chciała mu podać kolację, ale Władysław wcale nie był głodny, za to miłości spragniony był ogromnie. Pieścił ją i całował. Wtedy Mariola rozłożyła pościel na tapczanie. Oboje rozebrali się i oddali miłosnym czynnościom.

Tej nocy około godziny 24⁰⁰ Mariola zmarła.

W wyniku bardzo starannie przeprowadzonego badania przyczyn śmierci stwierdzono ostre rozdęcie płuc oraz tak zwane grzybki piany z wydzieliny przy nosie i ustach zmarłej¹⁹.

Krtani, tchawica, błona śluzowa krtani z licznymi drobnymi krwawymi wybroczynami. Tkanka płucna w całości była nieco pstra z rozsiazanymi drobnymi, dość licznymi ogniskami wybroczyn. Ponadto stwierdzono ślady od ucisku po obu stronach szyi oraz ślad (2 x 1,5 cm) od ucisku w okolicy lewego kąta żuchwy, ale zdaniem rzeczoznawcy **takie uciskanie nie mogło spowodować śmierci**.

Ekipa prowadząca dochodzenie miała do rozwiązania niezwykle trudną zagadkę, bowiem na ciele zmarłej nie stwierdzono obrażeń, które mogłyby spowodować śmierć. W tej sytuacji ktoś wpadł na pomysł, że mogło być dokonane uduszenie przez zakrycie ust i nosa poduszką, bowiem **w momencie pojawienia się ekipy dochodzeniowej stwierdzono, że przy głowie zmarłej znajdowała się poduszka**.

Głównym oskarżonym był Władysław K., który przyznał się, że tuż przed wyjściem od żony ok. godz. 24⁰⁰ doszło do ostrej sprzecz-

¹⁹ Znaczący medycyny sądowej wiedzą, grzybki z piany przy nosie i ustach świadczą o śmierci nagłej z powodu niewydolności układu krążenia, ale prawdopodobnie nie wiedział o tym ani lekarz przeprowadzający sekcję zwłok, ani sędziowie.

ki i krótkiej szamotaniny, podczas której przycisnął twarz Marioli do tapczanu. Żadnej poduszki – w jego przekonaniu – tam wtedy nie było. Przyciskał twarz do tapczanu bardzo krótko, więc nie mogło to spowodować śmierci.

Miejscowy lekarz sądowy nie dał wiary wersji przedstawionej przez Władysława. Jego zdaniem Władysław dokonał zabójstwa siedząc okrakiem na ciele żony i nogami przyciskał jej ręce, żeby się nie broniła. Obiema rękami miał dociskać poduszkę do twarzy leżącej na wznak kobiety, przy czym dociskanie poduszki do twarzy miało trwać długo – kilka minut.

Władysław nie czuł się winnym zbrodni. Był do głębi oburzony tym, że potraktowano go jak niebezpiecznego sadyzę, który zaplanował zbrodnię i żeby nie zostawić śladów, udusił żonę za pomocą poduszki. Wersję zabójstwa opisaną w wyroku sądowym uznał za skandaliczną. Nie mógł się z tym pogodzić. Nie dość, że zmarła mu żona, którą bardzo kochał, to sąd orzekł, że on ją zamordował i to z premedytacją. Z tego powodu Władysław omal nie oszalał. Strażnicy w więzieniu nie mogli sobie z nim poradzić, dlatego skierowano go do zakładu psychiatrycznego, gdzie nie przyjmował żadnych leków. Pracował w kuchni jako starszy kucharz. Po dziewięciu miesiącach pobytu w szpitalu psychiatrycznym ponownie osadzono go w więzieniu.

Po trzech latach od wyroku, gdy w więzieniu rozmawiałem o Władysławem i opowiadałem o mojej hipotezie dotyczącej przyczyn śmierci Marioli, Władysław ujawnił coś, czego nie powiedział przed sądem. Otóż w końcu krótkiej szamotaniny, która – w jego przekonaniu – nie mogła spowodować śmierci, przytknął swoje usta do jej ust i mocno, tylko jeden raz wdmuchnął jej powietrze do płuc. Dotąd tego nie ujawnił, chociaż usiłował to ujawnić, ale jego zeznania były przerywane z uśmiechem niedowierzania ze strony osób, które miały dokonać kwalifikacji prawnej tego zdarzenia. Ponadto, gdy Władysław dowiedział się, że u Marioli stwierdzono rozcięcie płuc, to przestraszył

się, bo pomyślał, że wdmuchując jej w płuca powietrze wytworzył **wysokie ciśnienie, które spowodowało zgon**. Mając tę świadomość pogodził się z myślą, że jest winien jej śmierci, chociaż nie dusił jej poduszką, bo **tej poduszki tam wtedy nie było**.

- Ja uważam, że wysokie ciśnienie powietrza w płucach nie mogło spowodować śmierci, bo przecież podczas wdmuchiwania ciśnienie powietrza u Władysława było wyższe niż u Marioli. Ciśnienie spadało w miarę wypływu powietrza, aż w końcu ciśnienia się wyrównały. Przecież robi się sztuczne oddychanie metodą „usta-usta” i dotąd nikt nie dostrzegł zagrożenia wynikającego ze stosowania tego sposobu ratowania życia.

Ponieważ relacja Władysława znajduje pełne potwierdzenie w materiałach dowodowych, dlatego poprosiłem go o pisemne przedstawienie całości zdarzenia. Otrzymałem ten opis i na podstawie zebranych materiałów przedstawiam moją wersję wydarzenia, które doprowadziło Mariolę do śmierci.

- W nocy z 20 na 21 maja 1988, podczas kontaktu seksualnego z mężem Mariola – jak zwykle – czuła narastające pogorszenie samopoczucia. Nie była świadoma tego, że w zapachu jej męża znajdują się hapteny groźne dla jej życia. Także mąż nie był świadomy tego, że współżycie z żoną może spowodować jakiegokolwiek zagrożenia. Mariola przewidywała, że po stosunku będzie ją bolała głowa, tym silniej, im dłużej będzie trwało współżycie. Oddała się mężowi dlatego, że ostatnio stał się dobry, łagodny. Mariola chciała, żeby mąż szybko zaspokoił swoją potrzebę i poszedł sobie. Mąż się jednak nie spieszył, dlatego drapała go niezbyt silnie po twarzy i piersiach. W końcowej fazie stosunku czuła się fatalnie, cała się trzęsła, ale mężowi się zdawało, że w tym momencie przeżywa orgazm i robi jej się dobrze.

Mariola nie chciała męża obrazić i mówić, że przy nim źle jej się robi, że ma go dość, dlatego dzielnie wytrwała do końca stosunku. Potem pojedynczo chodzili do łazienki i wrócili na tapczan. Mariola nie

chciała następnego stosunku, dlatego założyła biustonosz, majtki, półhalkę i bluzkę. Leżąc na tapczanie Mariola fatalnie się czuła. Prosiła męża: *Idź, bo mnie głowa boli i nie mogę zasnąć, gdy jesteś*. Mówiła, że może zbudzić się dziecko, które go zauważy i powie babci, że on u niej nocuje, a ona naprawdę chce rozwoju. Po rozwodzie będzie mógł do niej przychodzić jako kochanek, ale nie chce, żeby u niej mieszkał na stałe. Rozwód będzie dla niej korzystny, bo jako samotna matka będzie miała dodatkowe świadczenia socjalne i przywileje.

Władysław proponował jej, żeby razem z dziećmi pojechać w niedzielę autem na wycieczkę. Ze smutkiem słuchał tego, co mu mówiła. Jego dobre intencje były przyjmowane przez żonę z wyraźną niechęcią. Czuł, że żona robi mu wielką łaskę pozwalając się odwiedzać, kochać, a nawet jechać z nim na wycieczkę.

Przed północą Władysław uległ prośbom żony. Wstał z tapczanu, ubrał się i już zamierzał pożegnać żonę pocałunkiem w usta. Ale wtedy żona powiedziała mu, co jest powodem ich niezgodnego pożycia i kłopotów w rozwiązywaniu wspólnych spraw i problemów. Otóż zabrnęła tak daleko, że przez jakiś czas chce pozostać sama, aby znajomi dostrzegli, że dała mężowi szansę na poprawę. Po jakimś czasie zacznie rozgłaszać znajomym, że mąż już się poprawnie zachowuje.

Władysław uznał to za bzdurę, bo nie wiele wcześniej długo się kochali. Nalegał słownie, żeby ujawniła, co jest prawdziwym powodem. Mariola koniecznie chciała, żeby sobie poszedł, dlatego powiedziała, że tego mieszkania nie otrzymała darmo i już się tego nie odwróci.

Ta wiadomość silnie wzburzyła Władysława, który od dawna ją podejrzewał o zdradę, dlatego poszedł do żony, która leżała na brzuchu przy krawędzi tapczanu. Lewą dłonią uchwycił ją mocno za kark, przekreślił jej głowę twarzą do tapczanu i przycisnął, żeby przestała mówić o tym, co go drażniło. To trwało chwilę – do dziś nie potrafi powiedzieć ile sekund, ale znając

siebie – to trwało bardzo krótko i nie mogło spowodować śmierci. Od tego przyciśnięcia mógł ją zabolec nos. Po krótkiej chwili natychmiast ją puścił; lewą dłonią uchwycił ją za szczękę; przekręcił jej głowę w kierunku do siebie i z nienawiścią, bez namysłu **mocno całując ją w usta, wdmuchnął jej w płuca powietrze.**

Władysław jest pewny, że w tym momencie żona żyła. Oczy miała wilgotne od łez. Po wdmuchnięciu jej powietrza do płuc (tylko jeden raz) Władysław podniesionym tonem powiedział : *Zamknij dziwko drzwi!*, i zdenerwowany, nie czekając odpowiedzi wyszedł z domu.

Po wyjściu poszedł do swego mieszkania. Chciało mu się spać, a że nie chciał spóźnić się do pracy na godzinę 4³⁰ rano, dlatego poszedł na dworzec PKS i tam zdrzemnął się w fotelu na portierni. Zwierał się ze swoich problemów małżeńskich portierowi, a potem koledze podczas śniadania. Był spokojny. Mówił, że był u żony do godziny 12⁰⁰ w nocy, i że kazała mu zmiatać, bo ona się wstydzi. Jest jakaś dziwna, bo nie chce się z nim pogodzić, ale zgadza się żeby był jej kochankiem. Życie na dwa domy jest uciążliwe i łączy się ze zwiększonymi wydatkami. Podejrzywał, że ma kochanka. Planował w niedzielę wyjechać z rodziną autem na wycieczkę. Nie zdawał sobie sprawy z tego, że żona nie żyje.

Sąsiedzi nie słyszeli żadnych hałasów tej nocy, a ściany są cienkie.

Starsza 8-letnia córka Marioli zeznała psychologowi, że w nocy zbudziła się, bo usłyszała płacz młodszej trzyletniej siostry. Wtedy wstała. Na zegarze była godzina trzecia, a młodsza siostra stała przy matce i płakała. Starsza córka podeszła do nich. Matka leżała na brzuchu przy krawędzi tapczanu i nie można było jej zbudzić, dlatego przekręciła matkę na plecy, a siostrę zabrała ze sobą do łóżeczka.

- Młodsza córka miała prawdopodobnie zwyczaj, że w nocy budziła się i chodziła spać do mamy. Wiedziała, że mama nie używa poduszki do spania, dlatego **córka idąc spać do mamy zabrała swoją małą poduszkę i zostawiła ją przy głowie matki.** Wersja ta ma pełne potwier-

dzenie w materiałach dowodowych, bowiem:

- w protokole z oględzin łóżeczek dzieci, sporządzonym przez ekipę dochodzeniową, nie wymieniono poduszki na łóżeczku, gdzie spała młodsza córka;

- na fotografii łóżeczka, gdzie spała młodsza córka brak jest poduszki;

- tej nocy Mariola miała pod głową poszewkę o rozmiarach 120 x 86 cm, w której znajdował się koc oraz mała poduszczyca, a razem zastępowały one dużą poduszkę.

Władysław powiedział mi, że Mariola nie używała poduszki pod głowę dlatego, że jej się zdawało, że miała charakterystyczną postawę, z lekko wysuniętą do przodu głową. Śpiąc bez zagłówka i poduszki chciała korygować swoją postawę. Tak więc w momencie śmierci przy głowie zmarłej nie mogło być tej małej poduszki, którą zauważyła ekipa dochodzeniowa. Tą poduszką – według orzeczenia sądu – Władysław miał udusić żonę. (...)”

**Zgodę na przedruk
wyraził autor książki:**

**Jerzy Grzeszczuk
ekspert inżynier
haptnolog z Goleniowa
Przygotował:
R. Milewski**

PS

Czytelników bardziej zainteresowanych wpływem haptenów na życie ludzkie informujemy, że temat haptenów wywołał duże zainteresowanie i dlatego we Francji została specjalnie utworzona strona internetowa www.haptenes.fr poświęcona książce p. Jerzego Grzeszczuka: "Haptenowe (antygenowe) działania organizmów-przyczyna wielu zjawisk i chorób".

W książce autor przedstawił, w jaki sposób odkrył przyczyny chorób przewlekłych i chorób zwanych nieuleczalnymi oraz relacje osób, które odzyskały zdrowie stosując się do wskazówek i rad autora. Na stronie internetowej, można znaleźć też część teoretyczną, zaczerpniętą z książki autora, pozwalającą lepiej zrozumieć to tak ważne i niezwykle odkrycie w historii ludzkości.

Doświadczenia autora wykazują,

jak prostym sposobem można uniknąć wielu chorób powodujących problemy zdrowotne. W tym miejscu sprawdza się stara maksyma: Łatwiej zapobiegać niż leczyć.

Dla bardziej zainteresowanych można jeszcze dodać informację, że artykuł na ten sam temat istnieje też cały czas na blogu naturopatów szwajcarskich. Wystarczy kliknąć bon-coin-sante.com a potem w kolumnie po prawej stronie napis „Le Blog”. I następnie przewijać, aż do daty „24 avril” (czyli 24 kwietnia). Ponieważ artykuły publikowane są w sposób chronologiczny, odnajdziemy poszukiwany artykuł w dalszej kolejności.

R.

Tłumaczenie:

De nombreux lecteurs ont manifesté leur intérêt pour le sujet des haptènes, c'est pourquoi un site internet à leur intention a été créé, et il est dédié au livre de Jerzy Grzeszczuk, intitulé „Les haptènes dans l'étiologie des maladies physiques, mentales et leur rôle dans des troubles du comportement”.

L'auteur y décrit son chemin vers la découverte des causes de maladies chroniques et des maladies dites incurables. Il présente aussi les récits de personnes qui ont retrouvé la santé grâce aux conseils de l'auteur. La partie théorique du livre permet de bien comprendre l'importance de cette découverte pour l'humanité.

L'expérience vécue par l'auteur démontre qu'il est possible d'éviter de graves problèmes de santé en utilisant des moyens très simples. Il ne reste plus qu'à suivre cette maxime: „Mieux vaut prévenir que guérir”.

Les lecteurs intéressés trouveront un article au même sujet sur le blog des naturopathes suisses. Pour le trouver, il suffit d'aller sur le site bon-coin-sante.com, ensuite il faut cliquer Le Blog dans la colonne de droite

et dérouler jusqu'à la date du 24 avril car les articles sont classés par ordre chronologique.

**E. Pietruch
France**

Mistrzostwa Polski oraz Zawody do Pucharu Polski Modeli Latających na Uwięzi

Mistrzostwa Polski oraz Zawody do Pucharu Polski Modeli Latających na Uwięzi mają odbyć się na Lotnisku Kruszyn Włocławek w czerwcu 2018. Niewątpliwie jest to szczególne wydarzenie i dlatego zwróciliśmy się do dyrektora Aeroklubu Włocławskiego Marka Kozińskiego z prośbą o przedstawienie programu Mistrzostw Polski oraz Zawodów do Pucharu Polski Modeli Latających na Uwięzi, które to zgodnie z planem mają odbyć się w dniach 22-24 czerwca 2018 na Lotnisku Kruszyn Włocławek.

Dyrektor Koziński udzielił szczegółowej odpowiedzi jak poniżej:

Patronat sportowy zawodów – Aeroklub Polski – członek FAI.

Organizator lokalny zawodów – Aeroklub Włocławski im. Stanisława Skarżyńskiego; miejsce startów – Lotnisko Kruszyn, tel.542355443, www.aeroklub.wloclawek.pl

Miejsce rozgrywania zawodów – Lotnisko Aeroklubu Włocławskiego w kruszynie.

Rozgrywane konkurencje zawodów – 1/. Modele prędkościowe na uwięzi – konkurencja F2A. 2/. Modele prędkościowe na uwięzi – konkurencja F2A Rodeo. 3/. Modele prędkościowe na uwięzi – konkurencja F2A/M (tylko dla juniorów młodszych). 4/. Modele akrobacyjne na uwięzi – konkurencja F2B. 5/. Modele akrobacyjne na uwięzi – konkurencja F2B/M (tylko dla juniorów młodszych). 6/. Modele

wyścigowe na uwięzi – konkurencja F2C. 7/. Modele do walki powietrznej – konkurencja F2D.

UWAGA: Jeżeli do dnia 04.06.2018 nie zgłosi się w danej konkurencji wymagana przepisami liczba sześciu zawodników (zespołów w przypadku wyścigów) mistrzostwa w tej konkurencji zostaną natychmiast odwołane.

Nazwa zawodów i terminy – 23-24.06.2018 Mistrzostwa Polski w konkurencjach: F2A, F2A Rodeo, F2B, F2C, i F2D. 23.06.2018 (sobota) Mistrzostwa Polski w konkurencjach F2A/M i F2B/M. Z uwagi na koszty zawody dla juniorów młodszych zostaną rozegrane tylko w tym dniu. 22.06.2018 (piątek) Zawody do Pucharu Polski



Lotnisko Kruszyn Włocławek z wysokości 650 metrów. Czerwone budynki są hangarami dla samolotów i szybowców.

w konkurencji F2B.

Program zawodów (skrócony) – 22.06.2018 (piątek) g.10⁰⁰ – 12⁰⁰ rejestracja zawodników do zawodów do Pucharu Polski (PP) w konkurencji F2B; g.12⁰⁰ – 18⁰⁰ loty konkursowe zawody do PP konkurencja F2B; g.19⁰⁰ – 20⁰⁰ obowiązkowe spotkanie organizacyjne wszystkich sędziów Mistrzostw Polski (MP). 23.06.2018 (sobota) g.7⁰⁰ – 9⁰⁰ śniadanie w Pensjonacie;

g. 7⁰⁰ – 9⁰⁰ rejestracja zawodników; g.9¹⁵ Oficjalne Otwarcie Mistrzostw Polski; g.10³⁰ – 18⁰⁰ loty konkursowe; g.13⁰⁰ – 15⁰⁰ obiad na lotnisku; g.18⁰⁰ – 20⁰⁰ kolacja w pensjonacie; 24.06.2018 (niedziela) g.7⁰⁰ – 9⁰⁰ śniadanie w Pensjonacie; g.9³⁰ – 15⁰⁰ loty konkursowe; g.14⁰⁰ – 16⁰⁰ obiad na lotnisku; g.16⁰⁰ Oficjalne Zakończenie Mistrzostw Polski.

Sędziowie chronometrażysty –

Z uwagi na wysokie koszty obsługi sędziowskiej konieczny chronometraż dla konkurencji prędkościowych i wyścigowych musi być wspomagany przez startujących zawodników. To jest w przypadku startu konkurencji prędkościowych przez zawodników startujących w konkurencjach wyścigowych i odwrotnie.

**Przygotował:
R.Milewski**

KALENDARZ ZAWODÓW I IMPREZ LOTNICZYCH AEROKLUBU WŁOCŁAWSKIEGO NA ROK 2018

ZAWODY RANGI MIĘDZYNARODOWEJ:

1. Mistrzostwa Świata FAI Modeli Kosmicznych
29.07-04.08.2018.

Włocławek, Polska 2018.

2. Balonowe Mistrzostwa Świata Juniorów Polska 2018
11-16.09.2018.

ZAWODY RANGI MISTRZOSTW POLSKI:

1. Mistrzostwa Polski F7A (Modele Balonów na Ogrzane Powietrze)
25.03.2018.

2. Mistrzostwa Polski Modeli Samolotów Latających na Uwięzi F2A, F2B, F2C
22-24.06.2018.

3. Mistrzostwa Polski Modeli Kosmicznych 6-7.07.2018.

4. Festiwal Latawcowy w kon. FLP i LFS pn. „Święto Latawca”
20.10.2018.

ZAWODY RANGI OGÓLNOPOLSKIEJ:

1. Ogólnopolskie Zawody do Pucharu Polski Latających Makiet Samolotów F4 H-P
01.09.2018.

FESTYNY LOTNICZE:

1 MAJA - uroczyste otwarcie sezonu lotniczego i sezonu motocyklowego.

INNE:

Dożynki Gminne Gminy Włocławek
09.09.2018.

1.05.10. - Imprezy i festyny zlecone przez instytucje i firmy, których terminy zostaną ustalone w późniejszym okresie.

POEZJA

Janusz Ignacy Borkowski

A zegar tyka...

A zegar tyka... Cierpliwym Tykaniem...
Od wyborów już sporo czasu minęło...
Nadzieje, co rosły z wyborczym spotkaniem
Szybciej niż zwykle lichy..... powzięło!

A mówili, że Polska Jest Najważniejsza!
Ktoś by pomyślał, że to wręcz... altruści!
Tymczasem się władza wydała cenniejsza...
I żadna z obietnic się raczej..... nie ziści!

Głosili, że przecież Zgoda Buduje...!
Dziś nie potrafią sobie podać ręki...
Wyścig, kto lepszą intrygę uknuje...
Miał być czas zgody, jest czas..... udręki!

Wiedzieli, jak zdobyć Nasze Poparcie...
A mając dwa zła, wybieraliśmy mniejsze...
Lecz znowu kłamali, kłamali uparcie!
I opłakane są skutki dzisiejsze...!

Nie przez naiwność, a Przez Obowiązek
Chodzimy do urn celebrując wybory...
Lecz jaki ma głos nasz, ze zmianą związek
Skoro i tak wprowadzają własne..... rygory!

A my się możemy Jedynie Przyglądać,
Choć serce boli i złością wyrzywa...
W politykę można czasami zaglądać...
Lecz i tak wiadomo, kto zawsze..... przegrywa!!!

Janusz Ignacy Borkowski
Rzadka Wola, dn. 1 styczeń 2013 r.



. Ja ... Ty ... My!

Mam dużo ...
Chcę więcej ...
Bo jestem zwyczajnie w świecie – Człowiekiem ...!
Gonię ...
Dosięgam ...
I rosną ambicje me razem z mym wiekiem ...!
* * *
Nie tylko ambicje ...
Lecz także pragnienia ...
Bo taka jest przecież człowiecza natura ...!
Rosną marzenia ...
Rosną potrzeby ...
A z każdym dniem wzrasta tych dążeń postura ...!
* * *
A końca nie ma ...
Jest tylko początek ...
A potem pogoń za zaspokojeniem ...!
I każdy sukces
Się staje zbyt małym ...
Jest tylko sukcesu mdłym urojeniem ...!
* * *
I tak pędzeni
W ślepią uliczkę
Nie umiemy odczuwać szczerzej radości ...!
Mam dużo ...
Chcę więcej ...
Bo jestem Człowiekiem – tym z krwi i z kości ...!!!

Janusz Ignacy Borkowski

Technik mechanik, „złoty inżynier”, przedsiębiorca, autor książek i wydawca, działacz społeczny. Obecnie student ostatniego semestru budownictwa Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku i pierwszego semestru Psychologii Psychotronicznej w Warszawie (medycyna naturalna).

Urodzony 29 X 1952 w Lubrańcu w pow. włocławskim w woj. kujawsko-pomorskim w rodzinie chłopskiej Józefa i Marianny z Piotrowskich.

Szkołę Podstawową ukończył w Kąkowej Woli w 1967 r., a Technikum Mechaniczne we Włocławku, w 1972 r.

W 1977 roku Janusz Borkowski stworzył od podstaw Kujawską Fabrykę Maszyn Rolniczych „Krukowiak”. Podjąwszy produkcję inteligentnych maszyn rolniczych, stworzył miejsca pracy dla 500 osób i sprostał konkurencji na globalnym rynku. W murach starej fabryki w Redeczu Krukowym stworzył Muzeum Techniki Rolniczej i Gospodarstwa Wiejskiego.

Pasją p.Janusza jest pisanie i wydawanie pamiętników, wierszy, a w szczególności okazałych książek o jego kujawskiej Małej Ojczyźnie z serii „Redecz Krukowy i Okolice – Kraina Prastara”, w której ukazało się już 150 tomów.

Jest także bardzo wielkim społecznikiem, działa m.in. w Cechu Rzemiosł Różnych (od 1987), Stowarzyszeniu Producentów i Dystrybutorów Maszyn Rolniczych (prezes Zarządu Krajowego 1997-2011), Kujawsko-Pomorskim Stowarzyszeniu Kulturalnym (prezes Stowarzyszenia), Stowarzyszeniu „Agro-Biznes-Klub” Ludzi Przedsiębiorczych (czł. od 1997), Kujawsko-Pomorskim Związku Pracodawców i Przedsiębiorców (od 1998), AGRO-7 (od 1998), Business Centre Club (czł. od 2009).

Uhonorowany i odznaczony wieloma dyplomami, medalami, odznakami m.in.: Brązowym (2000) i Srebrnym Krzyżem Zasługi (2004), Krzyżem Kawalerskim w Koronie z Gwiazdą Bractwa św. Stanisława (2001); medalami: wojewody kujawsko-pomorskiego (2003), srebrnym *Za zasługi dla pożarnictwa* (2005) oraz odznaką *Zasłużony dla rolnictwa* (2005) i wieloma innymi odznaczeniami branżowymi przemysłu, a w grudniu 2012 roku Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Janusz Ignacy Borkowski
Wilkowyje dn. 13 listopada 2007r.

Włocławski artysta

Na temat prezentowanej sztuki ze Zbigniewem Jankowskim rozmawia dr Ryszard Milewski

Jaki typ sztuki pan uprawia?

Malarstwo akwarelowe.

Kiedy zajął pan się sztuką?

Amatorsko od lat szkolnych.

A może pan zdradzić swoją datę urodzenia?

Oczywiście, nie widzę w tym akurat żadnej tajemnicy; jestem przecież osobą publiczną.

Urodziłem się w 1943 r. w Witol-dowie powiat Włocławek. Dzieciństwo i młodość spędziłem w wiosce Krzywa Góra parafia Rózinowo (obecnie tereny zakładów chemicznych „Anwil”).

Po ukończeniu szkoły podstawowej zamierzałem kształcić się dalej w Liceum Plastycznym w Bydgoszczy. Jednak rodzinne sugestie typu, że dawniej artyści malarze przymierali głodem, zadecydowały o wyborze praktycznego zawodu którego uprawianie pozwoli normalnie żyć w społeczeństwie.

Pan wybrał zawód, czy panu wybrali zawód?

Zawód wybrałem samodzielnie.

W jakiej szkole podjął pan naukę?

Podjąłem naukę w szkole technicznej i w finale ukończyłem Technikum Łączności Zaoczne w Warszawie, był wtedy rok 1966. Kontynuując naukę jednocześnie pracowałem w Rejonowym Urzędzie Telekomunikacji w Oddziale Radiofonii we Włocławku. Mój wyuczony zawód to technik elektronik o specjalności radiotechnik. Mając zawód i pracę założyłem rodzinę.

Dodam też, że nie ukończyłem studiów w wyuczonym zawodzie, bo wykonywany zawód zawsze traktowałem jako możliwość kontynuowania życia w społeczeństwie.

Ale nigdy nie porzuciłem sztuki.

Aktualnie pan pracuje zawodo-

wo, czy jest już na emeryturze?

Od 18 lat jestem emerytem.

Czyli wybrany zawód umożliwił panu normalne życie w społeczeństwie?

Tak. W zawodzie jako technik elektronik o specjalności radiotechnik przepracowałem prawie 40 lat. W tym czasie mojej aktywności zawodowej zatrudniałem się w: resorcie łączności Oddział Radiofonii Przewodowej we Włocławku; pracowałem też w Szkole Zawodowej nr 2 we Włocławku (moja praca polegała na przygotowywaniu procesu technologicznego dla nauczycieli zawodu w warsztatach szkolnych); od roku 1970 pracowałem w Zakładach Azotowych Włocławek we Włocławku (obecnie Anwil) przy obsłudze maszyny matematycznej – był to jeden z pierwszych komputerów w Polsce, który sterował procesem produkcji; w roku 1973 ukończyłem kurs specjalistyczny w SHL w Kielcach i wtedy pełniłem funkcję operatora dźwięku w zakładowym radiowęźle w Zakładach Azotowych Włocławek we Włocławku; od 1975 roku pracowałem w Kujawskich Zakładach Koncentratów Spożywczych we Włocławku na stanowisku energetyka; a ostatnie 20 lat przed emeryturą przepracowałem w Zakładach Techniki Medycznej w Poznaniu Filia Włocławek na stanowisku specjalisty aparatury medycznej.

Ale tak jak już powiedziałem, nigdy nie porzuciłem sztuki i zawsze aktywnie działałem również w amatorskim ruchu plastycznym przy Związkach Zawodowych Pracowników Łączności w Warszawie (brałem udział w wystawach m.in. w Gdańsku, Opolu, Lesku).

A studia plastyczne?

Nie ukończyłem żadnej akademii sztuk pięknych, ale rozwijałem i w dalszym ciągu rozwijam się artystycznie w różny inny mi dostępny sposób, m.in. należąc do Społecznego Ogniska Kultury Plastycznego we Włocławku, (które działało w latach

50 i 60 XX w.) pod patronatem Związku Polskich Artystów Plastyków w Bydgoszczy. Zajęcia z rysunku i malarstwa prowadziła znana i sławna plastyczka - mgr Henryka Straszewska Królikowska (absolwentka z 1937 r. Uniwersytetu im S. Batorego w Wilnie z pracowni Ferdynanda Ruszczyca). Równocześnie w ciągu 40 lat pracy w zawodzie aktywnie działałem w zarządzie amatorskiego ruchu plastycznego – Stowarzyszenie Wło-art.

A od roku 2007 jestem członkiem rzeczywistym Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Toruńskiego.

Co oznacza określenie – członek rzeczywisty?

Daje to takie same uprawnienia jakie mają artyści po studiach plastycznych. I od tego czasu, czyli od członkostwa w Związku Polskich Artystów Plastyków (ZPAP), działałem w ruchu zawodowym plastyków; biorąc czynny udział w ogólnopolskich i regionalnych plenerach, wystawach, oraz konkursach malarskich (np. Dzieło Roku, Annale w Toruniu, Triennale we Włocławku).

A wcześniej w jaki sposób pan eksponował swoje prace?

W bibliotekach, szkołach, świetlicach, domach kultury, itp.

W jaki sposób był pan zauważany w społeczeństwie, jako artysta?

Przykładowo: W artykule Gazety Pomorskiej z 16 lutego 2013 r., po wernisażu zorganizowanym przez Galerię Sztuki, moja działalność została podsumowana regionalnej prasie, cyt.: „(...) ceniony za wiedzę i fachowość (...)”

Dopiero w 2013 roku?

Tak, bo długie lata funkcjonowałem jako artysta amator, ponieważ nie ukończyłem studiów plastycznych. A każdy absolwent studiów plastycznych od zaraz staje się artystą zawodowym i ma prawo wystawiać swoje prace w galeriach, muzeach, itp. Natomiast artysta amator aby nabył takie prawo to musi wpięrw przedstawić swój dorobek artystyczny przed komisją składającą się z profesorów akademii sztuk pięknych – komisja jest powoływana przez Związek Polskich Artystów Plastyków w danym okręgu. W moim przypadku był to Okręg Toruński



Zbigniew Jankowski prezentuje najnowsze swoje dzieło: Akt kolejny scena podobna.

ZPAP w 2007 roku. I od tego czasu działam jako plastyk (artysta) zawodowy. I w dalszym ciągu staram się dalej rozwijać i doksztalać twórczo. Doskonałą swój warsztat pracy.

Czy wystawy w których pan uczestniczył możemy podzielić na – wspólne i indywidualne?

Tak. Moje indywidualne wystawy dorobku artystycznego to m.in.: 1/. Galeria Sztuki Współczesnej Włocławek 2013. 2/. Centrum Kultury „Browar B” we Włocławku 2015. 3/. Galeria „Pod Dachem Nieba” 22. Wojskowy Szpital Uzdrawiskowo - Rehabilitacyjny Sp. ZOZ w Ciechocinku. 4/. Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka. 5/. Galeria Związków Polskich Artystów Plastyków Okręg Toruński 2018.

I wiele innych wystaw indywidualnych oraz zbiorowych w ośrodkach kultury, szkołach i bibliotekach w Polsce, np. w Bydgoszczy, Chełmży, Gdańsku, Lesku, Opolu, Radziejowie, Sokółce.

Moje prace można również spo-

tkać w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

W jakiej formie wykonuje pan prace?

Wykonuje akwarele, czyli maluję farbami wodnymi na specjalnym tzw. bezkwasowym papierze - czerpanym.

Co to jest za papier?

Jest to papier wykonany ze szmat, czyli włókien naturalnych, to znaczy bez udziału celulozy.

A co jest tematem pańskich prac?

Tematem moich prac są głównie pejzaże i symbolika, nierzadko zobaczyć można też kwiaty, oraz ludzkie charaktery na portretach.

To wszystko?

NIE!

A czym jeszcze pan się zajmuje?

Kolejnym moim zainteresowaniem jest historia regionu.

W sztuce?

NIE!

A w jakiej formie?

Biografie ludzi i monografie

szczególnie małych wiosek i przysiółków.

Co ma pan w dorobku?

W swym dorobku mam m.in. współudział w wydanej książce „Od Kronenberga do Anwilu, szkice z dziejów Rózinowa i okolic”.

Poza tym, jestem również autorem hasła w VI tomie Włocławskiego Słownika Biograficznego, oraz wielu artykułów w periodykach biuletynach m.in. w Biuletynie Przewodnickim, dla przewodników PTTK. Natomiast w przygotowaniu jest publikacja pt. Mielęcin Michelin - szkice z dziejów włocławskiego osiedla i okolic.

Jaką najnowszą pracę może pan zaprezentować?

Ma ona tytuł „Akt kolejny scena podobna”, ma ona charakter symbolu.

Czego mogę panu życzyć?

Chyba tylko zdrowia i sił do dalszej twórczości.

**Dziękuję za rozmowę:
R.M.**

Study tour

Ale wpierw kilka słów na temat NFOŚiGW. Otóż, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest instytucją wyjątkową w swoim rodzaju, można też powiedzieć, że nawet w skali Europy i świata, bo funkcjonuje jako instytucja publiczna (państwowa osoba prawna) i jest liderem systemu finansowania ochrony środowiska i gospodarki wodnej – oczywiście tylko w Polsce.

NFOŚiGW (utworzony podczas transformacji ustrojowej w 1989 r.) od 29 lat poprzez dotacje, pożyczki i inne instrumenty finansowe wspiera ekorozwój Polski, dysponując w tym zakresie największym potencjałem finansowym – ze środków własnych i zagranicznych.

Wsparcie finansowe udzielone przez NFOŚiGW dla przedsięwzięć proekologicznych w latach 1989-2017 wyniosło ogółem aż **87 mld zł**, z czego **47 mld zł** stanowiły środki własne, a pozostałą kwotę – środki zagraniczne, głównie z Unii Europejskiej. Łącznie podpisano w tym okresie ponad **30 tys. umów** z beneficjentami.

NFOŚiGW, dbając o zrównoważony rozwój Polski, finansuje największe, najważniejsze, także najbardziej innowacyjne, przedsięwzięcia proekologiczne w kraju, w tym niezwykle ważne dla państwa i jego mieszkańców projekty i inwestycje w obszarze poprawy jakości życia w ośrodkach miejskich.

W strukturze organizacyjnej NFOŚiGW, wśród kilku merytorycznych (ekologicznych) departamentów funkcjonuje jeden, który zajmu-

je się szeroko rozumianą ochroną powierzchni ziemi. Departamentem – który podlega Wiceprezesowi Zarządu NFOŚiGW Dominikowi Bąkowi – zarządza Jarosław Roliński. Departament składa się z dwóch wydziałów: Gospodarki Odpadami oraz Geologii i Górnictwa.

Do głównych działań Wydziału Gospodarki Odpadami należy wdrażanie programów priorytetowych NFOŚiGW (*Racjonalna gospodarka odpadami*, *Ochrona powierzchni ziemi*, *Gospodarka o obiegu zamkniętym – program pilotażowy*) oraz działań Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego*, 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi*), w tym: nabór i ocena wniosków o dofinansowanie ze środków NFOŚiGW oraz Unii Europejskiej,

a także monitorowanie przygotowania i realizacji przedsięwzięć dofinansowanych ze środków NFOŚiGW oraz w ramach POIiŚ (Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko).

I właśnie zorganizowane study tour dla grupy dziennikarzy z całej Polski należałoby zaliczyć do części końcowej danego programu dofinansowanego z funduszy NFOŚiGW, czyli była to już część monitorowania realizacji przedsięwzięć dofinansowanych ze środków NFOŚiGW w ramach POIiŚ.

Zasada jest bardzo prosta i transparentna, kto daje kasę to ma prawo monitorować przebieg wykorzystania przekazanej kasy. A że, NFOŚiGW w Warszawie funkcjonuje jako instytucja publiczna to do przeprowadzonego monitoringu zaprosił grupę dziennikarzy z całej Polski.

Monitoring objął Wielkopolskę, a ściślej mówiąc to: Poznań, Kościan, Jarocin, Kalisz. I na przykładzie wymienionych miast można było przekonać się w jaki sposób zielenią polskie miasta dla zdrowia i odpoczynku zainteresowa-



Moderator konferencji Sławomir Kmiecik, dyrektor Departamentu Promocji i Komunikacji Społecznej NFOŚiGW.



Dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej w Poznaniu Tomasz Lisiecki prezentuje część wykonaną parku.

nych a tereny zniszczone działalnością człowieka przywracane są środowisku. Ponadto, na przykładzie Jarocina i Kalisza można było zobaczyć na czym polega gospodarka śmieciami w obiegu zamkniętym. A używając języka prawniczego, należy powiedzieć: można było zobaczyć w jaki sposób przebiega przebieg odpadów komunalnych (śmieci) w sposób przyjazny dla środowiska.

Pierwsza konferencja prasowa została zorganizowana przez organizatora w sali budynku hotelu w którym stacjonowaliśmy. W konferencji udział wzięli m.in. prezes zarządu NFOŚiGW w Warszawie dr inż. Kazimierz Kujda oraz zastępca prezesa zarządu Dominik Bąk.

Tematy wiodące na konferencji to: Krajowy Pakiet Czyste Powietrze (najnowsze dane NFOŚiGW na temat walki ze smogiem w miastach); budżet i programy NFOŚiGW na rzecz miast (np. elektromobilność i niskoemisyjny transport publiczny, efektywność energetyczna, oświetlenie zewnętrzne); unijne wsparcie „zielonych” i „odpadowych” miejskich inicjatyw w całym kraju z podsumowaniem i przedstawieniem planów.

Moderatorem konferencji był Sławomir Kmiciek dyrektor Departamentu Promocji i Komunikacji Społecznej NFOŚiGW.

Kolejna konferencja prasowa odbyła się w budynku Urzędu Miasta Poznań i wyjaśniono, że całkowity koszt przyszłego parku w Poznaniu wynosi ponad 21mln zł z tego 85proc. stanowi forma dotacji. Umowę zawarto 11.10.2016 r. a realizacja projektu ma nastąpić w okresie od 01.01.2014 r. do 31.03.2019 r.

Park charakteryzuje się nieregularnym kształtem i wcinają się w osiedla mieszkaniowe składające się z 5 i 10 kondygnacyjnych budynków. Budowany park otaczają osiedla: Jagiellońskie, Rzeczpospolitej, Bohaterów II Wojny Światowej, Polan, Powstań Narodowych. Z obszarem przyszłego parku graniczy kościół Nawiedzenia NMP. W sąsiedztwie znajduje się szkoła podstawowa i liceum ogólnokształcące. W pobliżu parku jest węzeł komunikacyjny Rondo Rataje oraz przebiegają ważne arterie komunikacyjne: ul. L. Zamenhofa od strony zachodniej i ul. J. Piłsudskiego od wschodu. Część wschodnia Parku położona jest na terenach poprze-

mysłowych należących w przeszłości do Wytwórni Prefabrykatów Betonowych (fabryki domów), która spowodowała degradację lokalnego środowiska.

Podkreślono też, że istotnym faktem, który przyczynił się do powstania Parku jest aktywność mieszkańców m.in. z rad osiedli: Rataje i Zegrze.

Wyjaśniono też, że Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu od roku 2008 stara się zagospodarowywać wymieniony obszar w Park, ale skromne środki finansowe ZZM w Poznaniu uniemożliwiły samodzielność w tym zakresie. I dlatego skorzystano z pomocy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Projekt obejmuje założenie zieleni, budowa infrastruktury sportowej i rekreacyjnej, budowa ścieżek rowerowych, chodników, budowa fontanny, realizacja kolejki średniej oraz infrastruktury uzupełniającej i elektrycznej. W realizowanym projekcie wyodrębniony jest też Park – Trzy Trójkąty i Osiedla Orła Białego i na tym terenie wraz z założeniem zieleni powstaną traktory piesze i rowerowe, oraz dogęszczanie nasadzeń w całym parku zgod-



Kościń. Ciekawostką szczególną jest dostosowanie byłej wieży ciśnień do nowej funkcji, rekreacyjno-sportowo-edukacyjnej z nowoczesnym obserwatorium astronomicznym i obrotową częścią dachu o 360 stopni, i jedną z najwyższych w Polsce ścian wspinaczkowych (wys.18,3m, pow.200m²).

nie z propozycjami mieszkańców.

Będzie też *Parkour* i *streetworkout*, czyli budowa terenów do rekreacji parkowej i ulicznej wraz z montażem urządzeń.

Na chwilę obecną wykonano cztery spośród dziewięć obszarów, co stanowi około 70% całej powierzchni Parku. Wykonane zostały nasadzenia drzew, krzewów, bylin, założono trawniki. Wykonano ścieżki piesze i rowerowe. Zmontowano ławki, siedziska, kosze na śmieci, stojaki rowerowe, donice. Z elementów konstrukcyjnych wykonano pergolę stalową i cztery pergole drewniane, mur oporowy wzdłuż ścieżki rowerowej oraz wybudowano fontannę z komorą techniczną. Wykonano też plac z kostki granitowej u zbiegu ulic Wyzwolenia i Kruczej.

Obecnie wykonywany jest obszar H na którym znajduje się tak zwany ogród zmysłów. Na pozostałych obszarach z uwagi na warunki gruntowe oraz wysoki poziom wód gruntowych uzgadniane są zamienne rozwiązania techniczne.

Opracowano już projekt odwodnienia terenów Parku z uwzględnieniem ukształtowania terenu i istniejącej infrastruktury.

A na miejscu można było przekonać się, że w chwili obecnej prowadzone są prace pielęgnacyjne na wybudowanych obszarach. Po terenie Parku oprowadzał i wyjaśniał szczegółowych udzielał dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej w Poznaniu Tomasz Lisiecki.

Wizyta w Kościanie rozpoczęła się konferencją prasową, i burmistrz Michał Jurga i zastępca burmistrza Maciej Kasprzak wyjaśnili, że mówimy o etapie VI



ZGO Jarocin. Nie zawsze elektronika może zastąpić człowieka. Przesuwające się na taśmie „śmieci” sortowane są ręką ludzką.

budowy kościańskiego traktu rekreacyjnego.

Realizacja kosztu projektu to około 3,4 mln zł, a dofinansowanie obejmuje 85proc. Umowę zawarto 30.10.2017 r. a realizacja projektu ma nastąpić w okresie 30.10.2017r. -01.12.2018r.

Cel projektu jest poprawa jakości środowiska naturalnego i poprawa jakości życia mieszkańców Gminy Miejskiej Kościan poprzez odnowienie i tworzenie nowych terenów zieleni miejskiej pełniących funkcje rekreacyjne, zdrowotne, ochronne i biologiczne.

Zakres projektu obejmął: Zagospodarowanie Bulwaru Kościańskiego (przebudowa nawierzchni utwardzonych dla ruchu pieszego i rowerowego, budowa schodów terenowych, budowa elementów małej architektury, umocnienie skarp, budowę wielopiętrowych układów zieleni); przebudowę i zagospodarowanie Łazienek Kościańskich (budowa wielopiętrowych układów zieleni, ukształtowanie góry „Ferfeta”, niwelacja terenu, budowę elementów małej architektury, umocnienie skarp).

Realizacja projektu pozwoli atrakcyjnie spędzić wolny czas na łonie natury i to w sposób bezpłatnej oraz dostępny dla każdego, jest to w swoim rodzaju propagowanie zdrowego trybu życia w społeczeństwie.

Celem pełniejszego obrazu dodać należy też, że bardzo pomysłowo została zagospodarowana była wieża ciśnień i obecnie pełni rolę m.in. obserwatorium astronomicznego i mieści się w niej jedna z najwyższych ścian wspinaczkowych w Polsce. A jako ciekawostkę specjalną należy dodać, że konstrukcja dachu wieży umożliwia obrót dachu o 360 stopni, czyli obserwatorium w teleskopem jest obrotowe, i sprawdziłem to osobiście.

Kolejnym punktem study tour był Jarocin. A dokładniej mówiąc to celem naszej podróży był Zakład Zagospodarowania Odpadów w Jarocinie, i w tym miejscu trzeba podkreślić, że jest to jeden z najnowocześniejszych zakładów tego typu w Polsce.

Na konferencji prasowej dowiedzieliśmy się, że jest mowa o trzech etapach dofinansowania. Pierwszy

etap projektu dofinansowany jest z POLiŚ i nazywa się: Rozbudowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Jarocinie. Całkowity koszt projektu to ponad 147 mln zł, dotacja to 85proc. Umowę zawarto 22.04.2013 r. a zakończenie inwestycji nastąpiło 30.06.2016r.

Cel projektu było przyjmowanie i przetwarzanie strumienia odpadów komunalnych wytwarzanych przez ok. 240 tys. mieszkańców z terenu 18 gmin. Ponadto realizacja projektu przyczyniła się do dostosowania gospodarki odpadami w regionie do wymagań prawa polskiego i europejskiego, przy zachowaniu możliwie najwyższego poziomu bezpieczeństwa dla środowiska oraz wykorzystaniu najlepszych dostępnych technik.

A zakres projektu dotyczył rozbudowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Jarocinie polegającej na budowie części biologicznej i mechanicznej oraz na budowie kwatery składowiska wraz z infrastrukturą.

Drugi etap to dofinansowanie z POLiŚ i nazywa się: Rozbudowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów



Piotr Szewczyk zastępca dyrektora w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych Orli Staw w Kaliszu prezentuje jeden z produktów finalnych uzyskanych z odpadów komunalnych - stertę kompostu gotowego do upraw ogrodowych i polowych.

dów Jarocin – Wielkopolskie Centrum Recyklingu i jako ważne należy w tym miejscu zaznaczyć, że obecnie projekt jest w ocenie merytorycznej II stopnia.

Całkowity koszt projektu to prawie 210 mln zł, a dotacja obejmuje 85proc. Realizacja projektu ma nastąpić w okresie 01.02.2017r.-31.12.2021r.

Głównym celem projektu jest zmniejszenie ilości odpadów komunalnych podlegających składowaniu. Realizacji celu głównego służyć będzie osiągnięcie szeregu celów szczegółowych, m.in.: Zwiększenie udziału ilości odpadów komunalnych poddawanych odzyskowi i unieszkodliwieniu innymi metodami niż składowanie; Uzyskanie pozytywnego efektu gospodarczego poprzez ponowne wykorzystanie surowców i odzysk energii z odpadów; Polepszenie jakości życia w wyniku zmniejszenia uciążliwości związanych z nadmiernym składowaniem odpadów.

Zakres rzeczowy projektu obejmuje: Rozbudowę sortowni na odpady z selektywnej zbiórki wraz z niezbędną infrastrukturą w postaci boksów, wiat, placu manewrowego; Budowę instalacji do segregacji szkła składającej się z następujących obiektów - hali do segregacji oraz linii do segregacji szkła i linii do doczyszczania kompostu; Rozbudowę części biologicznej Zakładu,

w skład której wchodzić będą następujące obiekty - hala przygotowania wsadu wraz z infrastrukturą towarzyszącą, place i drogi dojazdowe; Instalację stabilizacji tlenowej w postaci reaktorów, biostabilizator bębnowy wraz z sitem i przenośnikami taśmowymi, moduł wstępnego przygotowania wsadu do fermentacji, myjka, zbiornik na nawóz płynny, biofiltr; Rozbudowę reaktora fermentacji metanowej wraz z niezbędną infrastrukturą; Budowę instalacji do przygotowania paliwa alternatywnego.

Trzeci etap to dofinansowanie z NFOŚiGW i realizacja projektu nazwanego: Rekultywacja składowisk odpadów. Całkowity koszt projektu to 1,6 mln zł, a dotacja ponad 657 tys zł. Umowę zawarto 08.03.2017r. Osiągnięcie efektu rzeczowego ma nastąpić do 31.12.2019r. a efektu ekologicznego do 31.03.2020r.

Cel projektu jest zamknięcie i rekultywacja składowiska odpadów innego niż niebezpieczne. A zakres projektu jest rekultywacja czterech zamkniętych składowisk oraz kwatery odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne objętych umową; a są to: Kwaterna nr 1 składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne w miejscowości Witaszyczki, gmina Jarocin, zarządca: Zakład Gospodarki

Opadami Sp. z o.o.; Składowisko odpadów komunalnych w miejscowości Orla, gmina Koźmin Wlkp., zarządca: Gmina Koźmin Wlkp.; Składowisko odpadów komunalnych w miejscowości Gizalki, gmina Gizalki, zarządca: Zakład Komunalny Sp. z o.o.; Składowisko odpadów komunalnych w miejscowości Pieruchy, gmina Czermin, zarządca: Gmina Czermin.

Liderem projektu jest Zakład Gospodarki Odpadami Sp. z o.o. w Jarocinie, który na podstawie umów partnerskich reprezentuje partnerów jako beneficjent. Termin jaki został określony na wykonanie wszystkich prac związanych z rekultywacją obejmuje trzy lata (2017-2019).

Kwaterna oraz składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne objęte umową są nieeksploatowane i posiadają decyzję zgody na zamknięcie kwatery oraz składowisk odpadów.

Zgodnie z wydanymi decyzjami zgody na zamknięcie składowisk lub kwatery składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego oraz harmonogramami dla powyższych składowisk, przedsięwzięcie, jakim jest rekultywacja składowisk odpadów będzie polegało m.in. na następujących pracach: Przeprowa-



Sławomir Kmieć dyrektor Departamentu Promocji i Komunikacji Społecznej NFOŚiGW przed tablicami informacyjnymi w Pokazowej Zagrodzie Zwierząt w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie .

dzenie procedury przetargowej do wyłonienia wykonawcy robót, Nadzór inwestorski, Wykonanie warstwy wyrównawczej na zdeponowanych odpadach, Regulacja wysokości studni odgazowujących wraz z montażem instalacji do spalania gazu składowiskowego, Wykonanie warstwy biologicznej, Nasadzenia roślin rekultywacyjnych.

Kolejnym punktem odwiedzin było Regionalne Centrum Recyklingu w Kaliszu w którym są dostosowywane technologie zakładu do aktualnie najnowszych dostępnych rozwiązań.

Na konferencji prasowej omówiona została realizacja projektu: Modernizacja Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych Orli Staw jako Regionalnego Centrum Recyklingu. Zaznaczono też, że obecnie projekt jest w ocenie merytorycznej II stopnia.

Całkowity koszt projektu to 96 mln zł, a dotacja obejmuje 85proc. Realizacja projektu nastąpi w czasie od 01.02.2016r. do 31.10.2022r.

Cel projektu jest ochrona środowiska naturalnego poprzez ograniczenie negatywnego oddziaływania na środowisko gospodarki odpadami, zwiększenie efektywności systemu zagospodarowania odpadów komunalnych, wypełnienie zobowiązań w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych oraz poprawa środowiskowych warunków życia mieszkańców. Celem bezpośrednim projektu jest stworzenie infrastruktury pozwalającej na gospodarowanie odpadami komunalnymi zgodnie z hierarchią sposobów postępowania z odpadami, przyczyniającej się do wypełnienia krajowych i unijnych wymagań w zakresie gospodarki odpadami.

Zakres projektu obejmuje: Modernizację instalacji do sortowania odpadów ze zbiórki selektywnej z wydajnością 28 tys. ton/rok; Instalację do przetwarzania selektywnie zebranych odpadów ulegających biodegradacji, w tym bioodpadów w technologii fermentacji suchej ciągłej poziomej o projektowanej mocy przerobowej 15 tys. ton/rok; Obiekty, infrastrukturę towarzyszącą i wyposażenie dodatkowe zapewniające pełną funkcjonalność instalacji ZUOK Orli Staw (w tym dostawy sprzętu mobilnego).

Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych Orli Staw w Kaliszu prezentował m.in. zastępca dyrektora Piotr Szewczyk objaśniając w sposób uprzejmy, zrozumiały i transparentny.

Poza powyższym, organizator study tour przewidział również część rekreacyjną, czyli zwiedzenie Pokazowej Zagrody Zwierząt w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie, która utworzona została w 1977r. z inicjatywy ówczesnych władz województwa kaliskiego. I pierwsze żubry przyjechały do Gołuchowa już w 1977r.

Pokazowa Zagroda Zwierząt w Gołuchowie jest jedną z sześciu w Polsce zamkniętej hodowli żubrów czystej krwi linii białowieskiej.

Dodać jeszcze można, że do Warszawy wróciliśmy około g.22¹⁵ w dn.11 maja 2018.

**Do udziału w study tour
zaproszony został:
R.Milewski**

PS

Do wypowiedzi dziennikarskiej wykorzystano również materiały dziennikarskie otrzymane na konferencjach prasowych.

Dworzec Centralny nocą

Przypadek sprawił, że z wyjazdu studyjnego dla dziennikarzy z całej Polski zorganizowanego przez narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wróciliśmy o g.22¹⁵ do Warszawy (dn.11.05.2018) i miałem okazję zobaczyć Warszawę nocą, był oczywiście w tym przejazd metrem i autobusem oraz spacer pieszy.

Wysiedliśmy z kolegą z Gdańska (też dziennikarzem) na dworcu Metro Centrum; a tu wita wszystkich śpiew, tańce, sprzedawcy uliczni, itp. Spoglądam na zegar – g.22.48. Kaziu, mój współtowarzysz podróży jest pozytywnie zdziwiony i mówi: Zobacz jak pięknie nas witają w Warszawie.

Odpowiadam żartobliwie: Kaziu, bardzo trafnie potrafisz interpretować fakty.

Istotnie, Warszawa jest pięknym miastem i stolicą Polski. To i życie nocne miasta stołecznego wygląda nieco inaczej niż w innych miastach Polski.

Spacerkiem przemierzamy się na CENTRALNY, wchodzimy do przejścia podziemnego i już jesteśmy ochraniani przez ochronę.

Przechodząc przejściami podziemnymi na hall główny wielokrotnie spotykamy ochronę. Wchodząc na hall główny zauważyliśmy, że tak samo ochrona dworca czuwa nad stosownym przebiegiem życia na CENTRALNYM, czyli upewniamy się, że jest zupełnie bezpiecznie.

Próbuję zagadnąć ochroniarza, mówię, że jestem dziennikarzem. Ochroniarz odpowiada, że prasie informacji może udzielić tylko rzecznik prasowy, bo on nie jest upoważniony. Nie ustępuje i nalegam mówiąc, a pana prywatnym zdaniem pan jako obywatel w jaki sposób ocenia bezpieczeństwo na CENTRALNYM? Ochroniarz odpowiada: Prywatnym zdaniem to mogę powiedzieć, że to co robię podoba mi się, jest tutaj spokojnie i bezpiecznie, i właśnie nad tym czuwa ochrona dworca całą dobę na okrągło, aby wszyscy, ktokolwiek wejdzie na CENTRALNY czuł się bezpiecznie i faktycznie był bezpieczny.

Wypowiedzi nie można zaprzeczyć, bo ochroniarze patrolują przydzielone odcinki w taki sposób, że najczęściej nie tracą siebie z

oczu wzajemnie. A do tego są wyposażeni w odpowiedni sprzęt i aparaty do łączności bezprzewodowej.

Godzina 0²⁰ podszedłem do kasy aby kupić bilet do Włocławka, bo taki był mój cel dalszej podróży. Pani w kasie grzecznie wyjaśniła, że między godziną 0⁰⁰ a g.0³⁰ kasy biletowe biletów nie sprzedają, bo system komputerowy ustawia się na nową datę. A druga pani z głębi kasy dodała: Teraz i tak jest lepiej, bo w przeszłości biletu nie można było kupić między godziną 0⁰⁰ o 4⁰⁰ nad ranem.

Miałem więc dodatkowo trochę wolnego czasu i poszedłem odszukać toaletę. Dowiedziałem się od kolejnego ochroniarza, że toalety na tyle hallu głównego zostały zlikwidowane, i to oczywiście dla wygody podróżnych. Teraz trzeba zejść schodami w dół i skrócić w lewo, dojść do końca i drugi raz skrócić w lewo. Toalety były, tylko nie zauważyłem napisu WC. Należało wejść w boks w ścianie; drzwi nie ma i nie ma też pani obsługującej toaletę. W głębi jest natomiast automat obrotowy umożliwiający dalsze wejście ale pod warunkiem, że wpierw włożymy do kasy automatu 2,80zł. Włożyłem całe pięć złotych i otrzymałem 1,20zł jako resztę. Ale nie otrzymałem paragonu, który byłby dowodem wniesienia opłaty. Nie zauważyłem też żadnego miejsca w którym można byłoby pobrać papier toaletowy, jeźliby zaistniała taka potrzeba.

I teraz dla porównania: W przejściu podziemnym przy ROTUNDZIE, czyli około czterysta metrów dalej, jest też toaleta; ale tańsza bo kosztuje tylko dwa złote i pani obsługująca daje również paragon będący dowodem wniesienia opłaty.

No cóż, wygląda na to, że najłatwiej „skubie się” podróżnych, bo odpowiedzialny za toaletę na CENTRALNYM oszczędza nawet na kosztach obsługi.

Hall główny jest dwupoziomowy, aby było łatwiej obserwować całość wybraлиśmy poziom wyższy, czyli drugi. Siedzimy z Kaziem na ławce i obserwujemy przebieg życia nocnego na hallu głównym



Hall główny Dworca Centralnego w Warszawie z górnego pokładu.



Hall główny Dworca Centralnego - ujęcie z przeciwległej strony.



OCHRONA DWORCA należycie wypełnia swoje obowiązki i często przemieszcza się na patrolowanym terenie obserwując przebieg życia na CENTRALNYM; aby móc w porę zareagować.

CENTRALNEGO. Ochrona dworca chodzi parami, czujnie obserwuje zachowania obecnych, jeżeli ktoś z obecnych położył się wygodnie i zasnął to ochrona podchodziła budziła i wyjaśniała, że spać nie wolno. A czekać można tylko w pozycji siedzącej, a nie leżącej. Ochroniarze wchodzili również często do poczekalni na piętrze.

Można było też zauważyć, że ochroniarze przydatni są też do spraw nazywanych technicznymi, bo w pewnym momencie światło przysgasało i ruchome schody zatrzymały się; ochroniarz podszedł popatrzeć

nachylił się coś „pomanipulował” i schody ruszyły. I ruchomymi schodami wjechał piętro wyżej.

A co robią oczekujący? Otóż oczekujący najczęściej zajmują się różnego rodzaju „zabawkami” elektronicznymi typu tablety, telefony komórkowe, itp. I każdy może w dowolnej chwili doładować swoją „zabawkę” elektroniczną, bo przy siedzeniach są zamontowane gniazda elektryczne.

Kilkakrotnie zszedłem na poziom niższy, ale było podobnie jak piętro wyżej. Zszedłem więc jeszcze o poziom niżej, było podobnie. Spokoj-

nie i bezpiecznie.

Wróciłem na hall główny w poszukiwaniu przechowalni bagażu, która była w dawnych latach właśnie na hallu głównym i zupełnie dobrze funkcjonowała. Ale obecnie została skasowana też zapewne dla wygody podróżnych. Zapytałem ochroniarza gdzie jest przechowalnia bagażu która tutaj była? Ochroniarz odpowiedział: Panie, kiedy to było? Ta przechowalnia została dawno skasowana. Dopytywałem dalej: To teraz nie ma na CENTRALNYM przechowalni bagażu? Ochroniarz odpowiedział: Są na dole skrytki.

Odszukałem tak zwaną przechowalnię bagażu, a mówię tak zwaną, bo z dawnej przechowalni bagażu pozostała tylko nazwa. Na dole są owszem skrytki, które były też w przeszłości, tylko że funkcjonowały lepiej.

Obecnie skrytki działają na zasadzie automatu, bo czynnik ludzki z pracy się eliminuje; do automatu należy wrzucić od 12 do 16 złotych (w zależności od wielkości

skrytki) i bagaż można pozostawić na całą dobę. A jeżeli po trzech minutach sobie coś przypomnisz i zechcesz zajrzeć do bagażu, to musisz od nowa wnieść opłatę. To chyba też dla wygody podróżnych?

A jeśli ktoś potrzebuje zostawić bagaż krócej, na przykład na sześć godzin? Odpowiedź jest prosta: Nie ma takiej opcji. Doba, albo wcale. Czyżby na tym polegał kapitalizm?

**Nocne życie na
CENTRALNYM
obserwował:
R.Milewski**

Ciąg dalszy ze s.1
Od naszej korespondentki z Francji

FOIRE DE PARIS

na placu Porte de Versailles liczącym 200 000 m². Organizacja targów należy do zadań Comexpodium, instytucji specjalizującej się w organizowaniu wystaw, salonów i targów.

Podczas targów Foire de Paris urządzane są konkursy w ramach prestiżowego Concours Lépine (Konkurs Lépine), które są kluczowym punktem programu.

Historia tego konkursu zaczęła się w roku 1901, kiedy został on zorganizowany po raz pierwszy przez prefekta Paryża Louis Lépine celem wspierania autorów wynalazków i wynalazczości jako motoru rozwoju gospodarki krajowej. Dziś jest to stowarzyszenie działające w oparciu o prawo o stowarzyszeniach uznające ten konkurs za jednostkę użyteczności publicznej.

Jego organizacja zmieniała się wraz ze zmieniającym się czasem, ale wytyczone cele pozostały niezmienione i nadal jest on prekursorem i witryną dla tysięcy niezwykle oryginalnych wynalazków (odkurzacz Birum, długopis, żelazko, soczewki kontaktowe i inne). Od kilku lat autorzy wynalazków mają okazję brać udział w dodatkowym konkursie, który obejmuje kategorie sprzętu gospodarstwa domowego i urządzeń cyfrowych stosowanych w gospodarstwie domowym, a nagrodą za najciekawsze wynalazki to Grand Prix de l'Innovation (Nagroda Innowacji).

Podczas trwania targów zaprezentowano zarówno wynalazki laureatów właśnie zakończonego tegorocznego Konkursu Lépine, jak i wynalazki laureatów z poprzednich edycji konkursu. Podzielone są one według następujących kategorii: Świat Urządzeń Cyfrowych; Natura i Sztuka Życia; Zdrowie i Nowe Technologie; Transport i Przemysł; Wynalazki na Świecie (Polska zaprezentowała robot Piat-Gryf).

W tym roku pierwszą nagrodę w Konkursie Lépine zdobył pan Samuel Mercier, pielęgniarz pogotowia ratunkowego Paryskiej Remizy Strażackiej. Otrzymał on najbardziej prestiżową nagrodę: nagrodę Prezydenta Republiki za MEDPAK, będący kompletem niezbędnych środków przy udzielaniu pomocy rannym w wypadkach. Drugie miejsce zdobył wynalazca dronu interwencyjnego do walki z pożarami, który otrzymał Grand Prix du Sénat (Nagroda Senatu) oraz medal Izby Rzemieślniczej Regionu Paryskiego. Trzecie miejsce zajął wynalazca aplikacji do smartfonu dla chorych na cukrzycę otrzymując nagrodę przyznaną przez Assemblée Nationale (odpowiednik polskiego Sejmu). Zdobywcę czwartego miejsca nagrodzono Grand Prix du Concours Lépine (Nagroda Konkursu Lépine), czyli Trofeum oraz Złotym Medalem. Otrzymał ją pan Jaffre Denis za swoją pułapkę na owady błonkoskrzydłe, przeznaczoną do eliminacji szerszeni azjatyckich. Pozostałe nagrody konkursu to



Pierwsza wicemiss w Konkursie Festiwalu Tropików.



Festiwal Tropików.









Prezentacja sprzedaży wkładek do akupresury.

jako miejsca rekreacji w sposób oryginalny. Wiele osób było zaciekawionych, jak założyć własny mini – golf. Można było nabyć meble ogrodowe, przyczepy kempingowe, a nawet samochody marek amerykańskich. Sprzedawano również rowery elektryczne, pojazdy dla dzieci, produkty sportowe, saune na fale podczerwone oraz niezliczoną ilość artykułów przydatnych, ułatwiających i ułuwających życie codzienne. Dużą część targu zajmowały stoiska poświęcone modzie odzieżowej, produktom kosmetycznym i wyrobom rzemiosła artystycznego wyprodukowanym w wielu krajach europejskich (Belgia, Włochy, Hiszpania, Portugalia, Wielka Brytania, Szwajcaria, Niemcy, Dania) i poza europejskich, takich jak Chiny, Rosja, Kuba, Kanada, Peru, Turcja, Wietnam, Korea, Nepal, Indie. Przybyli też sprzedawcy z wielu krajów afrykańskich i Bliżniego Wschodu (Maroko, Algieria, Tunezja, Nigeria, Mali, Syria, Senegal, Madagaskar, Kenia). Nie zabrakło stoisk polskich oferujących wyroby z bursztynu, artykuły z kryształu i produkty rzemieślnicze.

Targi te, to pokaz innowacji i pomysłów a czasem zabawnych rozwiązań dla wszystkich problemów, z którymi każdy boryka się na co dzień, jak na przykład sposób na zapięcie bransoletki w mgnieniu oka, albo wieszaczek na drobne przedmioty w samochodzie. I to właśnie, stanowi urok tych targów.

Przy wielu stoiskach gromadził się spory tłumek zafascynowany popisami sprzedawców pragnących przekonać do zakupu ich towarów. Sprzedawcy z dużym doświadczeniem zamieniają swoje prezenta-

Nagroda Pierwszego Ministra, Nagroda Prefektury Policji, Nagroda Lépine De Vinci, Nagroda Prezydenta Konkursu, Nagroda Mera Paryża i wiele innych.

Spośród wynalazków nagrodzonych podczas poprzednich edycji konkursu na szczególną uwagę zasługuje urządzenie wykorzystujące **efekt Seebeck** przekształcające energię słoneczną do produkcji elektryczności i ciepła. Urządzenie jest opatentowane (Bernier Développement) i ocenione jako wydajniejsze od klasycznych paneli fotowoltaicznych.

Targi Foire de Paris to wielka atrakcja dla zwiedzających. Znaleźć tu można wszystkie artykuły potrzebne i mogące się przydać w domu, dlatego targi te przyciągają kilkaset tysięcy osób zainteresowanych wyposażeniem mieszkań i ich dekoracją, renowacją budynków od sufitu po dach oraz sprzętem gospodarstwa domowego, a także wyposażeniem łazienki. Dla chętnych zorganizowano warsztaty, na których można było nauczyć się, jak wyprodukować artykuły codziennego użytku zgodnie z tendencją DIY, czyli zrobić to sam. Były też kursy zagospodarowania ogrodu

ce w mini-spektakl, aby przyciągnąć klientów.

Warto jednak być czujnym przy większych inwestycjach, gdyż po dokonaniu zakupu nie ma możliwości reklamacji, ani zwrotu pieniędzy. Należy więc dać sobie czas do namysłu, aby pod wrażeniem tylu wspinających produktów na targu nie dać namówić się na niekorzystną transakcję.

Spacerując między pawilonami targowymi nie sposób przeoczyć występów zespołów tanecznych z Antyli, Meksyku, Boliwii, które przy rytmie bebnów niezwykle ożywiły atmosferę. Parada tancerek i tancerzy nazwana Festival Tropicque (Tropikalny Festiwal) towarzyszy targom od wielu lat i jest wyjątkowo atrakcyjnym ich akcentem.

Kilka godzin na targach Foire de Paris nie wystarczy, aby obejrzeć wszystkie stoiska. Ale mimo to, postawiają miłe wrażenia, cenne doświadczenia i niezapomniane wspomnienia.

Edwige Pietruch
Paryż, maj 2018

!!! ATRAKCYJNA OFERTA !!!

Kontakt bezpośredni do właściciela nieruchomości:

61*292*10*03 lub 604*570*378

**Sprzedam działkę o powierzchni
od 2500 m² do 5000 m²**

**położoną w Szamotułach przy
ul. Powstańców Wlkp. 75 (droga
wojewódzka nr 185) obok
stacji benzynowej LOTOS.**

Działce przypisana jest decyzja o warunkach
zabudowy dla inwestycji handlowo-usługowej.

**W/w. działka leży bezpośrednio
przy drodze wojewódzkiej nr 185.**

Kierunek Szamotuły – Obrzycko.

Posiada doskonały wjazd i wyjazd
związany z generalną przebudową ul.
Powstańców Wlkp. w ramach moderniza-
cji drogi wojewódzkiej nr 185.

Dostęp do energii elektrycznej, gazu,
wody oraz kanalizacji sanitarnej i deszczowej.

KONTAKT: 61 292 10 03, 604 570 378

Lokalizacja: Szamotuły

Przeznaczenie działki: inwestycyjna

Ciąg dalszy ze s.1

Gołdap

Gołdap w województwie warmińsko-mazurskim zmodernizuje sieć kanalizacyjną i wodociągową za ponad 10 mln zł i na ten cel otrzyma ponad 5 mln zł dofinansowania na modernizację ciągu technologicznego gospodarki osadowej w oczyszczalni ścieków oraz rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Wsparcie unijne przekazuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Projekt będzie współfinansowany z Funduszu Spójności, Banku Ochrony Środowiska oraz ze środków własnych beneficjenta.

Stosowną umowę w tej sprawie podpisali 9 maja br. w siedzibie Narodowego Funduszu: Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamieńska, a ze strony beneficjenta – Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gołdapi Jarosław Dzienis.

W ramach inwestycji zaplanowano przebudowanie części osadowej oczyszczalni ścieków w Gołdapi, budowę kanalizacji sanitarnej (1,22 km), przebudowę sieci wodociągowej (1,24 km), a także zesta-

wu hydroforowego Stacji Uzdatniania Wody. W efekcie wszystkich prac, które ma ukoronować osiągnięcie efektu ekologicznego pod koniec 2020 r., blisko 150 osób skorzysta z ulepszonej kanalizacji i oczyszczania ścieków. Ilość suchej masy komunalnych osadów ściekowych poddawanych procesom przetwarzania osiągnie poziom 0,52 tys. ton na rok. Z kolei ilość uzdatnianej wody po zakończeniu całego projektu wyniesie ponad 700 tys. m³ na rok. Modernizacja części osadowej oczyszczalni ścieków ma także przynieść specjalny produkt końcowy z przetworzonego osadu – który po uzyskaniu decyzji Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi kwalifikującej go jako nawóz lub środek poprawiający właściwości gleby – przestanie być tylko odpadem (o znacznie ograniczonych możliwościach wykorzystania).

Pewne elementy gołdapskiej oczyszczalni ścieków są jeszcze z 1995 r. Jej modernizacja jest więc konieczna i to podwójnie, ponieważ to przecież niezbędny element starań o zachowanie czystości naszego środowiska. To, co satysfakcjonuje specjalnie to wiele usprawnień naszych działań w zakładzie. Osad będzie znacznie lepiej przetwarzany, nie będzie kilka razy nawadniany i przez to na przykład nie będzie odcieków, które mogą przedosta-

wać się do gleby. Ponadto z naszej otwartej komory fermentacyjnej uzyskamy odzysk ciepła i będziemy mogli ogrzewać wszystkie pomieszczenia w obiekcie, tzn. budynek prasy, budynek socjalny i budynek magazynu. Zostanie także dobudowany punkt przetwarzania osadów dowożonych. Współpracujemy w tej chwili z sześcioma oczyszczalniami w terenie i czyszcimy kanalizację, więc teraz te wszystkie dodatkowe surowce będziemy mogli zagospodarować efektywniej – powiedziała uczestnicząca w uroczystości podpisania umowy Kierownik Oczyszczalni Ścieków w Gołdapi Barbara Sereda.

Źródłem dofinansowania projektu będzie działanie 2.3 *Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach* w ramach II osi priorytetowej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, które jest wdrażane przez NFOŚiGW w porozumieniu z Ministerstwem Środowiska. Inwestycja o wartości ponad 10 mln zł, otrzyma dotację w wysokości 5,3 mln zł, a ponadto przewiduje się zaangażowanie środków własnych beneficjenta (2,7 mln zł) oraz finansowanie z Banku Ochrony Środowiska S.A. (kredyt 328 tys. zł).

**Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW**

Dobre zmiany

Rada Ministrów przyjęła dziś (15 maja 2018 r.) przygotowaną w Ministerstwie Sprawiedliwości nowelizację Kodeksu wykroczeń, która wprowadza wiele korzystnych zmian dla uczciwych obywateli i usprawnia wymiar sprawiedliwości. Osoby ukarane mandatem np. za złe parkowanie będą miały więcej czasu na jego zapłacenie. Inne zmiany pozwolą walczyć z plagą „drobnych” kradzieży. Powstanie elektroniczny rejestr sprawców wykroczeń, który umożliwi sku-

teczne karanie złodziei.

„Chcemy poważnie traktować sprawy z pozoru drobniejsze, ale bardzo dolegliwe dla codziennego życia obywatela, związane z wykroczeniami” – podkreślał Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro. Pracami nad projektem kierował Podsekretarz Stanu Marcin Warchoń.

Walka z „drobnymi” kradzieżami

Zmiany w prawie pozwolą skutecznie walczyć z plagą „drobnych”

kradzieży, przywłaszczeń, paserstwa bądź zniszczenia cudzej rzeczy. Choć tego rodzaju czyny odznaczają się dużą szkodliwością społeczną, w obecnym stanie prawnym ich sprawców, nawet jeśli zostaną schwytani, nie spotyka adekwatna kara, odstraszaająca od ponownych kradzieży. Problem dotyczy choćby kradzieży sklepowych.

Projekt zmienia zasadę, wedle której określa się, czy popełniona m.in. kradzież jest wykroczeniem czy już przestępstwem. To istotna różnica, bo za wykroczenie wymierzana jest najczęściej grzywna, a za kradzież będącą przestępstwem grozi nawet 5 lat więzienia. Dziś cezurę tę wyznacza wartość szkody wynosząca jedną czwartą minimal-

nego wynagrodzenia za pracę, czyli obecnie 525 zł. Po zmianach granicę stanowić ma 400 zł. Każda kradzież powodująca szkodę powyżej tej kwoty będzie więc dotkliwie karany przestępstwem.

Stały próg przestępstwa

Dodatkowo projekt wprowadza zasadę, że próg rozgraniczający wykroczenie od przestępstwa będzie stały (zawsze na poziomie 400 zł), a nie uzależniony od wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę czy innych zmiennych czynników. Dotychczasowy stan rzeczy powodował bowiem, że wraz ze wzrostem płacy minimalnej wzrastała również graniczna kwota kwalifikująca kradzież jako wykroczenie lub przestępstwo. W konsekwencji sądy każdego roku musiały dokonywać przeglądu tysięcy spraw w całym kraju, by stwierdzić, czy dana kradzież, za którą kara nie została jeszcze w całości wykonana, nadal jest przestępstwem, czy już jedynie wykroczeniem. Ta sytuacja sprawiała też, że sprawcy kradzieży rzeczy o wartości niewiele przekraczającej ustawowy próg przewlekali postępowania, by z początkiem nowego roku popełnione przez nich przestępstwo samoistnie przeistoczyło się w wykroczenie.

Elektroniczny rejestr sprawców

Szajkom „zawodowych” złodziei, trudniących się m.in. kradzieżami sklepowymi, przestępczą działalność ułatwiał również niedostateczny obieg informacji o wcze-

śniejszych postępowaniach dotyczących sprawców niewielkich pojedynczo kradzieży. Stąd projekt Ministerstwa Sprawiedliwości przewiduje utworzenie elektronicznego rejestru sprawców wykroczeń przeciwko mieniu, osób podejrzanych o popełnienie tych wykroczeń, obwinionych i ukaranych. Rejestr służył będzie policji, prokuraturze i sądom do tego, by sprytni „zawodowi” złodzieje, popełniający „drobne” kradzieże w różnych miastach, nie odpowiadali za pojedyncze wykroczenia, lecz zsumowane przestępstwo.

Projekt wprowadza przepis, który pozwoli na skazywanie za przestępstwo w sytuacji, gdy dojdzie na przykład do trzech kradzieży o każdorazowej wartości po 200 zł. Dziś tacy sprawcy mają po trzy mandaty po 200 zł. Drwią sobie z prawa, narażając na szwank autorytet wymiaru sprawiedliwości. Po zmianach będą karani jak za przestępstwo.

Dłuższy czas na opłacenie mandatu

Projekt wydłuża z 7 do 14 dni termin uiszczenia grzywny nałożonej w drodze mandatu karnego zaoznaczonego, który wystawiany jest na przykład za wykroczenie drogowe zarejestrowane fotoradarem, nieprawidłowe parkowanie albo nieodśnieżenie chodnika przy domu. Dziś wiele tego typu mandatów nie jest opłacanych, co w konsekwencji powoduje kierowanie spraw do sądów. Często przyczyną jest zbyt

krótki czas, w którym należy uiścić należność. Dwutygodniowy okres ułatwi terminowe wywiązanie się z obowiązku, co chronić będzie osoby ukarane grzywną przed konsekwencjami postępowania sądowego.

Zawarte w projekcie rozwiązania wpłyną korzystnie na sprawność pracy sądów, do których trafiać może nawet o 150 tys. mniej drobnych spraw niż obecnie.

Surowa kara za psy bestie

Projekt zaostrza kary za niedopilnowanie niebezpiecznych zwierząt. Jeśli właściciel np. groźnego psa trzyma go na nieogrodzonej posesji lub puszcza go wolno podczas spacerów, co zagraża zdrowiu a nawet życiu innych ludzi, może zostać ukarany grzywną do 5000 zł, a nawet ograniczeniem wolności. Do tej pory za nieostrożność przy trzymaniu zwierzęcia groziła grzywna w wysokości zaledwie do 250 zł.

Sankcję tę należy wyraźnie zwiększyć, ponieważ często dochodzi w Polsce do ataków na ludzi przez zwierzęta pozostawione bez właściwego dozoru. Ofiarami psów bestii niejednokrotnie padają dzieci. Brak dostatecznej reakcji karnej na takie przypadki powoduje więc poważne zagrożenie.

Projekt nowelizacji ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw trafi teraz do Sejmu.

Jan Kanthak

Ministra Sprawiedliwości

Zwiększone bezpieczeństwo dla przedsiębiorców

Rząd przyjął dziś (8 maja) przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt ustawy, która wzmacnia ochronę przedsiębiorców przed nieuczciwą konkurencją na zasadzie silniejszej ochrony tajemnicy handlowej. Dzięki nowym przepisom tajemnice handlowe, licencyjne, technologiczne czy organizacyjne – stanowiące we

współczesnej gospodarce największą wartość – będą w Polsce bardziej bezpieczne.

Projekt znacznie zwiększa gwarancje dla uczciwych przedsiębiorców. W myśl nowych przepisów, naruszeniem prawa będzie samo pozyskanie tajemnicy przedsiębiorstwa (np. poprzez kopiowane dokumenty) bez zgody uprawnionego

przedsiębiorcy. Będzie to traktowane jako podlegający sankcjom czyn nieuczciwej konkurencji, nawet jeśli nie dojdzie do ujawnienia i wykorzystania poufnych informacji.

Na odpowiedzialność karną, nawet do dwóch lat więzienia, narażi się każdy, kto ujawni lub wykorzystywał tajemnice przedsiębiorstwa przedstawione w postępowaniu sądowym lub aktach sprawy – o ile w postępowaniu tym sąd wyłączył jawność rozprawy. Przepis ten dotyczy na przykład biegłych, tłumaczy, protokolantów, ale też sędziów. Poszkodowani przedsiębior-

cy uzyskają przed sądem gospodarczym dodatkowe możliwości dochodzenia swych roszczeń i zadośćuczynienia stratom. Dziś mogą jedynie domagać się odszkodowania na ogólnych zasadach, co często nie stanowi odpowiedniej rekompensaty i nie zapobiega kolejnym aktom nieuczciwej konkurencji.

Nowe przepisy pozwolą określić odszkodowanie jako równowartość opłaty licencyjnej należnej z tytułu korzystania z tajemnicy przedsiębiorstwa. Sąd będzie mógł również wyznaczyć wynagrodze-

nie, jakie będzie należało się właścicielowi licencji czy technologii, jeśli do naruszenia jego praw dojdzie w przyszłości. Przepis ten ma na celu uniemożliwienie produkowania i oferowania towarów powstałych w następstwie naruszenia tajemnicy handlowej i nieuprawnionego wykorzystania know-how innego przedsiębiorstwa. Dotkliwą sankcją za nielegalne wykorzystywanie cudzej myśli technicznej czy logistyki będzie również możliwość nałożenia na nieuczciwe firmy obowiązku ogłaszania w mediach ska-

zujących ich wyroków.

Przepisy, przewidziane w nowelizacji ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, dostosowują polskie prawo do standardów zawartych w dyrektywie Unii Europejskiej. Dzięki ujednoliconym regulacjom wszyscy przedsiębiorcy działający na wspólnym rynku będą mogli korzystać z takiej samej ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa.

Ministerstwo Sprawiedliwości RP

Debaty oksfordzkie

Na Turniej Młodzieżowych Debat Oksfordzkich w Ministerstwie Sprawiedliwości RP zaprasza Ministerstwo Sprawiedliwości do udziału w wyjątkowym wydarzeniu uczniów szkół średnich z całej Polski. Młodzieżowe drużyny zmierzą się w turnieju debat, przeprowadzonych według atrakcyjnej i prestiżowej formuły oksfordzkiej. Pierwszy Turniej Młodzieżowych Debat Oksfordzkich zaplanowany jest na 20 czerwca 2018 r. Jego celem jest zwiększenie świadomości prawnej młodych Polaków a przy tym - kształtowanie wysokich

standardów dyskursu publicznego.

W skład jury wejdzie przedstawiciel kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości RP. Zwycięzcy każdego turnieju otrzymają statuetki i atrakcyjne nagrody. Dla wszystkich uczestników przewidziano upominki.

W turnieju, który odbędzie się w siedzibie Ministerstwa Sprawiedliwości, weźmie udział osiem szkolnych drużyn. Skład każdej z nich obejmie czterech mówców (uczniów) i opiekuna (nauczyciela lub wychowawcę). Poprzez losowanie poszczególne drużyny zostaną

przydzielone do grup eliminacyjnych, w których zmierzą się we wstępnej debacie. Zwycięzcy przejdą do kolejnych etapów (ćwierćfinał, półfinał), a dwie najlepsze drużyny stoczą decydującą walkę poprzez dyskusję w finale.

Zgodnie z formułą oksfordzką, każdą debatę poprowadzi „marszałek” dbający o poziom polemiki i kulturę słowa. Poszczególni mówcy będą mieli w drużynie określone zadania, np. zdefiniowania tezy debaty, sprecyzowania punktów sporu, przedstawienia własnej argumentacji, podważenia stanowiska strony przeciwnej. Intrygujące tematy dyskusji będą stanowić zachętę do zaangażowanego pojedynku na argumenty.

Ministerstwo Sprawiedliwości RP

Ciąg dalszy ze s.1

Dlaczego drożeje paliwo?

Polscy kierowcy są zaniepokojeni postępującym wzrostem cen benzyny i oleju napędowego na stacjach paliwowych. W mediach pojawiają się błędne spekulacje, że przyczyną może być nowy „podatek ekologiczny”. Nic bardziej mylnego. Obecne podwyżki przy dystrybutorach to efekt niespokojnej sytuacji na Bliskim Wschodzie, a nie planowanej dopiero tzw. opłaty antye-

misyjnej, która w przyszłości ma być wliczana do ceny paliwa – z przeznaczeniem na walkę ze smogiem.

Opłata emisyjna (zwana też „antyemisyjną”) to instrument, który ma zostać wprowadzany od 1 stycznia 2019 r. projektowaną ustawą o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw. Projekt ustawy został rozpa-

trzony w dniach 11 i 16 maja 2018 r. przez sejmową Komisję do Spraw Energii i Skarbu Państwa. Jego drugie czytanie odbędzie się najprawdopodobniej na kolejnym posiedzeniu Sejmu planowanym na 5-8 czerwca 2018 r.

Wprowadzenie opłaty emisyjnej, którą zakłada projekt noweli o biopaliwach, nie spowoduje wzrostu cen paliw na rynku; zdecydowały się na to państwowe spółki paliwowe, kosztem niewielkiego zmniejszenia swojej rentowności – zapowiedział w Sejmie Minister Energii Krzysztof Tchórzewski.

Do zapłaty opłaty antyemisyjnej będą zobowiązani w szczególności producenci, importerzy

i podmioty dokonujące nabycia wewnątrzwspólnotowego paliw silnikowych (benzyn silnikowych i olejów napędowych). Stawka opłaty ma wynosić 80 zł za 1000 litrów paliwa. Wpływy z tego tytułu mają stanowić w 85% – przychód Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (przychód nowego zobowiązania wieloletniego czyli subfunduszu antysmogowego) z przeznaczeniem na przedsięwzięcia mające na celu zmniejszenie lub uniknięcie szkodliwej emisji substancji do powietrza, przede wszystkim ze źródeł ciepła oraz w 15% – przychód Funduszu Niskoemisyjnego Transportu (państwowego funduszu celowego, którego dysponentem będzie Minister Energii, zarządzanego przez NFOŚiGW) z przeznaczeniem na wsparcie rozwoju rynku paliw alternatywnych w transporcie oraz promowanie ekologicznych środków transportu, wykorzystujących do napędu energię elektryczną, gaz ziemny CNG i LNG, biometan oraz wodór.

Przyczyny obecnego wzrostu cen ropy naftowej (czyli także gotowych paliw) są zatem wyłącznie zewnętrzne i nie mają nic wspólnego z polityką ekologiczną Polski. Światowy sektor naftowy, poza wsparciem w postaci utrzymywanego limitu produkcji OPEC/Rosji oraz olbrzymiego popytu, obecnie korzysta także na wzroście ryzyka geopolitycznego na Bliskim Wschodzie, windującego ceny ropy. Analitycy wymieniają zwłaszcza takie czynniki, jak odstąpienie USA od porozumienia nuklearnego z Iranem oraz napięcia, burzliwe protesty i otwarte starcia, dla których tłem jest przeniesienie ambasady Stanów Zjednoczonych z Tel Awiwu do Jerozolimy. Według ekspertów, właśnie niepokoje wokół tych kwestii przekładają się na cenowy trend rosnący na światowym rynku ropy. Co więcej, notowania surowca w USA zwyżkują, gdyż okazało się, że amerykańskie zapasy ropy spadły w ostatnim tygodniu o 1,4 mln baryłek.

Geopolityczna niepewność po-

woduje, że ceny ropy WTI utrzymują się obecnie powyżej 70 dolarów za baryłkę. Dopóki napięcia nie osłabną i sytuacja na Bliskim Wschodzie nie stanie się jaśniejsza, cena ropy naftowej może oscylować w przedziale 70-72 USD za baryłkę. Tymczasem w minionym okresie cena ta była znacznie niższa, wahała się w granicach 65 USD.

Wzrost cen hurtowych ropy naftowej na rynkach światowych rzutuje, przy zachowaniu tego samego poziomu stóp marż, narzutów i podatków, na ceny detaliczne na polskich stacjach paliwowych. Wiązanie podwyżek z planowaną dopiero opłatą antyemisyjną w Polsce nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego. Takie interpretacje to – niestety – jedynie plotki, spekulacje czy wręcz manipulacje, a nie rzeczowa ocena sytuacji na rynku – podsumował zastępca prezesa Zarządu NFOŚiGW - Dominik Bąk.

Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW

Kasa dla Pabianic

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wesprze starania Pabianic o czyste powietrze i to na blisko 21 mln zł dofinansowania z NFOŚiGW otrzyma pabianicka spółka Zakład Energetyki Ciepłej na projekt wykonania instalacji odsiarczania i odazotowania spalin w Ciepłowni Miejskiej Konstantynowska w Pabianicach. Otrzymane pieniądze umożliwią dostosowanie obiektu do nowych norm z zakresu ochrony środowiska. Przedsięwzięcie będzie realizowane do końca 2021 r. i pochłonie ponad 34 mln zł.

Przekazanie środków finansowych stało się możliwe dzięki programowi priorytetowemu NFOŚiGW *Wsparcie przedsięwzięć w zakresie niskoemisyjnej i zasobo-*

oszczędnej gospodarki Część 1) *E-KUMULATOR – Ekologiczny Akumulator dla Przemysłu*, który wpisuje się w ekologiczne zadania realizowane przez Ministerstwo Środowiska. Umowę finansującą armaturę podpisali 10 maja br. w siedzibie Narodowego Funduszu: Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW Artur Michalski oraz Prezes Zarządu ZEC Sp. z o.o. w Pabianicach Florian Włazlak.

Wykonanie instalacji oczyszczania spalin dla źródeł produkcji ciepła – kotłów wodnych WR-25 pracujących w ww. ciepłowni pozwoli dostosować emisję zanieczyszczeń pyłowych i gazowych do wymogów emisyjnych (zgodnie z przepisami wynikającymi z Konkluzji BAT dotyczącymi dużych

obiektów spalania, opublikowanymi w dniu 17 sierpnia 2017 r., które będą obowiązywać po wygaśnięciu derogacji, tj. od 1 stycznia 2023 r.). Prace w ramach projektu mają potrwać do grudnia 2021 r., a planowany efekt ekologiczny, który zosta-

nie osiągnięty pod koniec 2022 r. spowoduje ograniczenie emisji: dwutlenku siarki o 147,103 Mg/rok, tlenków azotu o 10,509 Mg/rok, pyłów o średnicy w przedziale 2,5-10 mikrometra o 59,204 Mg/rok oraz tlenku węgla o 12,601 Mg/rok.

Przedsięwzięcie wpisuje się istotnie w szereg działań antysmogowych w Polsce. Jego koszt całkowity oszacowano na 34 271 736 zł, uwzględniając dofinansowanie z NFOŚiGW w wysokości 20 892 900 zł.

Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW

Zielone i czyste miasta

Na Konferencji prasowej w Poznaniu 10 maja 2018r. Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przedstawione zostały sposoby finansowania przez NFOŚiGW poprawy jakości życia w ośrodkach miejskich. Dziennikarze poznali rolę Narodowego Funduszu w finansowaniu przedsięwzięć proekologicznych w całej Polsce, nie tylko w obszarze zielonej miejskiej i gospodarki odpadami.

Założenia Krajowego Pakietu Czyste Powietrze omówił Prezes Zarządu NFOŚiGW dr inż. Kazimierz Kujda, zaznaczając, że finalizowane są ustalenia dotyczące preferencyjności dofinansowania termorenowacji budynków jednorodzinnych. Wieloletnim programem (to perspektywa 10-12 lat) prawdopodobnie objętych zostanie około 3 miliony domów, a najubożsi będą mogli liczyć na wsparcie od 90 do 40% kosztów projektu w zależności od wysokości dochodów. Dla najbardziej zamożnych przewiduje się – jak już donosiły liczne media – ulgę podatkową.

Ponad 1,2 miliarda złotych z Funduszu Spójności przeznaczył już w obecnej unijnej perspektywie (2014-2020) Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 144 przedsięwzięcia poprawiające jakość środowiska miejskiego oraz 19 inwestycji wdrażających nowoczesną gospodarkę odpadami. Na te projekty polskie miasta wydadzą w sumie przeszło 1,8 miliarda złotych. Efektem ich starań będą zielone i czyste ośrodki miejskie, a to jeszcze nie koniec pomysłów na poprawę jakości życia ludzi, bo NFOŚiGW ogłosił kolejne unijne konkursy w tym zakresie. Efekty i plany w obszarze działania 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* i działania 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi* przedstawił na konferencji prasowej Wiceprezes Zarządu

NFOŚiGW Dominik Bąk.

W wydarzeniu uczestniczyły także Prezes i Wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu – Jolanta Ratajczak i Aleksandra Durkowska. Wojewódzkie fundusze, w tym ten wielkopolski, są ważnym partnerem NFOŚiGW w finansowaniu ochrony środowiska. Dotychczas, czyli przez 25 lat WFOŚiGW w Poznaniu wydał około 4 miliardów złotych na działania w swoim regionie, w tym aż 2 miliardy złotych na przedsięwzięcia dotyczące ochrony powietrza.

Konferencja prasowa towarzyszyła wyjazdowi studyjnemu, zorganizowanym przez NFOŚiGW dla dziennikarzy. Przez dwa dni (10-11 maja 2018 r.) przedstawiciele ogólnopolskich i regionalnych mediów wizytują wielkopolskie miasta (Poznań, Kościan, Jarocin i Kalisz), gdzie zapoznają się z „zielonymi” i „odpadowymi” inwestycjami, które otrzymały wsparcie NFOŚiGW – zarówno z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, jak i ze środków krajowych.

Miasta w całej Polsce inwestują w zieleń i recykling

Łochów (mazowieckie) rozwija swoje tereny zielone, Stalowa Wola (podkarpackie) zagospodarowuje okoliczną zieleń, Kraśnik (lubelskie) odtwarza zielone serce miasta, Dorzecze Parsęty (zachodniopomorskie) przygotowuje dwa nowe parki, Świecie (kujawsko-pomorskie) urządza miejsce rekreacyjno-wypoczynkowe na miejskim osiedlu, Warszawa odnawia i rozbudowuje parki o symbolice historycznej, Złotów (wielkopolskie) pokrywa zielenią aż osiem miejsc na prawie 24 hektarach, Gliwice (śląskie) modernizują Park Chrobrego, Pelplin (pomorskie) przekształca zdegradowany teren po cukrowni w miejsce rekreacji, a Końskie

(świętokrzyskie) rekultywuje zbiorniki retencyjne. Tymczasem Gdańsk (pomorskie) tworzy kompleksowy zakład gospodarowania odpadami, Szczecin (zachodniopomorskie) rozbudowuje i wyposaża sieć ekoportów, z kolei na obszarze Gmin Związku Międzygminnego „Pilski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi” (wielkopolskie) powstaje 13 nowych Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, w Karkonoszach inwestują w linie technologiczne i system segregacji odpadów, a na Podkarpaciu opracowywany jest zintegrowany system gospodarki odpadowo-energetycznej.

Małe i duże miejscowości rozsiane po całej Polsce zmieniają się z dnia na dzień. Ich władze i lokalne spółki inwestują duże pieniądze w przyszłość zielonych i czystych ośrodków miejskich. Rośnie też świadomość ekologiczna społeczeństwa. Prośrodowiskowe inicjatywy są stymulowane m.in. przez unijne środki, będące w dyspozycji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), który wraz z Ministerstwem Środowiska (MŚ) wdraża II oś priorytetową *Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu*, współfinansowaną z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (POIiŚ 2014-2020).

Wsparcie czynnej ochrony środowiska

Jednym z podstawowych celów Unii Europejskiej (UE) jest czynna ochrona środowiska, która przejawia się na przykład szeroko zakrojonymi działaniami wspólnotowymi na rzecz dofinansowywania projektów z tego zakresu. Głównym celem Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, który został w 2014 r. zatwierdzony przez Komisję Europejską, jest wsparcie gospodarki efektywnie korzystającej z zasobów i przyjaznej środowisku oraz sprzyjającej spójności terytorialnej i społecznej.

W ramach tego właśnie programu, uwzględniona została tzw. II oś priorytetowa *Ochrona środowiska*,

w tym adaptacja do zmian klimatu, dla której nadrzędną przesłanką do realizacji projektów w zakresie ochrony środowiska miejskiego (temu dedykowane jest działanie 2.5) jest poprawa jakości życia ludzi. Innym równie ważnym zadaniem tej osi priorytetowej jest pobudzanie wdrażania nowoczesnej gospodarki odpadami (służy temu działanie 2.2), zgodnie z unijną hierarchią sposobów postępowania z odpadami, co docelowo ma przynieść pozytywny efekt gospodarczy (ponowne wykorzystanie surowców i odzysk energii z odpadów) oraz lepszą jakość życia (likwidacja uciążliwości związanych ze składowaniem odpadów).

Zanim jednak unijne pieniądze trafią do miejskich kas, NFOŚiGW – jako instytucja wdrażająca – musi zorganizować, ogłosić i przeprowadzić nabory wniosków (w trybie konkursowym) o dofinansowanie w ramach wymienionych działań (2.2 i 2.5). Pozytywne oceny, wystawione projektom przez ekspertów Narodowego Funduszu – przed przyznaniem dofinansowania – zatwierdza ostatecznie instytucja pośrednicząca, czyli Ministerstwo Środowiska. Formą dofinansowania w obydwóch przypadkach są dotacje do 85% kosztów kwalifikowanych.

Dotychczas odbyło się dziewięć naborów, w tym cztery dotyczące działania 2.5 oraz pięć w zakresie działania 2.2, przy czym ostatni z tych pięciu jest na etapie oceny merytorycznej. Kolejne dwa NFOŚiGW ogłosił w ostatnim czasie: do 29 maja br. trwa nabór wniosków w obszarze poprawy jakości środowiska miejskiego, a do 27 lipca br. można starać się o wsparcie na inwestycje w sektorze odpadów komunalnych.

Wiele zieleni w miastach (działanie 2.5)

Celem unijnego działania 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* jest zahamowanie spadku powierzchni terenów zieleni w miastach poprzez zwiększenie obszarów zieleni (w tym parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej), powstałych głównie dzięki rekultywacji bądź remediacji terenów zdegradowanych i zanieczyszczonych

działalnością człowieka.

Koncentracja ludności na obszarach miejskich sprawia, że kwestie ochrony środowiska są w ich przypadku szczególnie ważne, tym bardziej, że mają kluczowe znaczenie także dla zdrowia ludzkiego. Do zagrożeń z jakimi borykają się mieszkańcy obszarów zurbanizowanych, zalicza się występowanie obszarów zdegradowanych oraz niewystarczający udział terenów zieleni w ogólnej powierzchni miast.

W ramach działania wsparcie kierowane jest na: 1) rekultywację na cele środowiskowe obszarów zdegradowanych oraz remediację terenów zanieczyszczonych skutkującą usunięciem zagrożenia z ich strony dla zdrowia ludzi i środowiska (chodzi także o rekultywację lub remediację terenów poprzemysłowych, powojkowych czy pogórniczych); 2) działania prowadzące do poprawy bądź przywrócenia biologicznej aktywności zdegradowanych i zanieczyszczonych akwenów w miastach; 3) projekty bezpośrednio związane z rozwojem terenów zieleni w miastach i ich obszarach funkcjonalnych, w tym również tzw. zielonej infrastruktury, co przyczyniać się będzie do promowania miejskich systemów regeneracji i wymiany powietrza (co ma również istotne znaczenie w walce ze smogiem), powstrzymania fragmentacji przestrzeni miast i będzie pozytywnie wpływać na jakość życia mieszkańców (tereny zieleni pełnią istotne dla mieszkańców funkcje zdrowotne i rekreacyjne).

Działanie 2.5 obejmuje trzy typy projektów: 1) Wsparcie dla zanieczyszczonych lub zdegradowanych terenów; 2) Rozwój terenów zieleni w miastach i ich obszarach funkcjonalnych; 3) Inwentaryzacja terenów zdegradowanych i terenów zanieczyszczonych. Szanse na dofinansowanie mają przedsięwzięcia m.in. w zakresie tworzenia i odnowienia: parków i skwerów; pokrytych niską zielenią stref przewietrzania miasta, umiejscowionych w uprzywilejowanych strefach wiatru, jeśli takie występują na obszarze miasta; tzw. zielonych ścian, w szczególności izolujących od

hałasu oraz zazieleniania ścian istniejących budowli; a także inwestycje dotyczące zapobiegania fragmentacji miejskich terenów zieleni, czy też tworzenia i odnowienia połączeń między istniejącymi terenami zieleni.

W działaniu tym brane są pod uwagę wskaźniki rezultatu (dodatkowa powierzchnia biologicznie czynna uzyskana w wyniku realizacji projektów) i produktu (łączna powierzchnia zrehabilitowanych gruntów, liczba obiektów, na których przeprowadzono rekultywację oraz ośrodków miejskich, w których realizowane są projekty dotyczące zieleni miejskiej).

Realizacja zadań w ramach działania 2.5 Poprawa jakości środowiska miejskiego wpisuje się w rządowy Program dla Śląska oraz Pakiet dla średnich miast. Program dla Śląska jest jednym z kluczowych projektów Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR), przyjętej przez Radę Ministrów 14 lutego 2017 r. Jednym z projektów strategicznych realizujących SOR jest Pakiet dla średnich miast – ukierunkowany na wyrównanie szans rozwojowych wszystkich obszarów, w szczególności tych z największymi problemami społeczno-gospodarczymi.

Budżet działania 2.5 na lata 2014-2020, to 1,1 mld zł. Dotychczas NFOŚiGW przeprowadził cztery nabory, na które w sumie wpłynęło 250 wniosków o kosztach całkowitych na poziomie 1,5 mld zł, w tym dofinansowanie szacowane na 1,1 mld zł. Ocenionych pozytywnie zostało 167 przedsięwzięć. **Do tej pory zawarto 144 umowy** (kolejnych 17 jest w ocenie lub czeka na finalizację negocjacji), **których koszty całkowite wynoszą blisko 999 mln zł, z czego dotacje opiewają na łączną kwotę ponad 728 mln zł. Efektami wspartych inwestycji będą: przeszło 116 hektarów powierzchni zrehabilitowanych gruntów, 7 zrehabilitowanych obiektów, 128 ośrodków miejskich realizujących projekty dotyczące zieleni miejskiej oraz ok. 650 hektarów dodatkowego obszaru czynnego biologicznego.**

Obecnie trwa piąty konkurs z działania 2.5 i dotyczy on dwóch typów projektów. Nabór wniosków rozpoczął się 30 marca br., a jego łączny budżet to 120 mln zł. Aż 100 mln zł zarezerwowano na wsparcie dla zanieczyszczonych lub zdegradowanych terenów, przy czym 80 mln zł z tej puli przeznaczone będzie na projekty realizowane na obszarze województwa śląskiego (zgodnie z założeniami rządowego Programu dla Śląska). Z kolei 20 mln zł podzielone będzie pomiędzy przedsięwzięcia z zakresu rozwoju terenów zieleni w miastach.

Dofinansowanie – dotyczące wsparcia dla zanieczyszczonych lub zdegradowanych terenów – mogą uzyskać projekty, których głównym celem jest rekultywacja i remediacja na terenie miast i w ich obszarach funkcjonalnych, w tym terenów poprzemysłowych, powojaskowych, czy pogórnicych. Pomoc objąć może również działania prowadzące do poprawy bądź przywrócenia biologicznej aktywności zdegradowanych i zanieczyszczonych akwenów w miastach, a także zmierzające do docelowego zagospodarowania terenu, w szczególności nasadzenia i utworzenie całorocznych akwenów. Preferowane będą projekty, których realizacja będzie wynikać z gminnych programów ochrony środowiska lub programów rewitalizacji.

Z kolei w obszarze drugiego typu projektów wspierane będą działania, które wpływają na zahamowanie spadku powierzchni terenów zieleni w miastach i ich obszarach funkcjonalnych. Działania te będą przyczyniać się do promowania miejskich systemów regeneracji i wymiany powietrza, powstrzymania fragmentacji przestrzeni miast i będą pozytywnie wpływać na jakość życia mieszkańców (tereny zieleni pełnią istotne dla mieszkańców funkcje zdrowotne i rekreacyjne). Realizowane będą projekty m.in. w zakresie: tworzenia i odnowienia parków i skwerów, tworzenia i odnowienia klinów zieleni – ciągnących się z obrzeży do centrum miast, tworzenia i odnowienia pokrytych niską zielenią stref przewietrzania miasta, umiejscowionych w uprzywilejowanych strefach wiatru. Priorytetowo traktowane będą przedsięwzięcia realizowane w obszarach o prze-

kroczonych normach jakości powietrza (dla których istnieje obowiązujący Program Ochrony Powietrza).

O pieniądze z Funduszu Spójności mogą wnioskować: jednostki samorządu terytorialnego (JST) i ich związki oraz podmioty świadczące usługi publiczne w ramach realizacji obowiązków własnych JST. Ponadto, katalog potencjalnych beneficjentów w przypadku pierwszego typu projektów (odtworzenie przyrody na zniszczonych terenach) jest szerszy o regionalne dyrekcje ochrony środowiska i Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”.

Na złożenie wniosku wszyscy mają czas do 29 maja 2018 r. Wcześniej mogą skorzystać z bezpłatnych szkoleń, o których NFOŚiGW informuje na bieżąco na swojej stronie internetowej (www.nfosigw.gov.pl). Rozstrzygnięcie konkursu, czyli zatwierdzenie przez Ministerstwo Środowiska listy projektów wybranych do dofinansowania, przewidziano na listopad 2018 r.

Szczegóły V naboru z unijnego działania 2.5 dostępne są na stronie: <http://poiis.nfosigw.gov.pl/skorzystaj-z-programu/zobacz-ogloszenia-i-wyniki-naborow-wnioskow/poprawa-jakosci-srodowiska-miejskiego/art.30.v-nabor-dla-dzialania-2-5-poiis-2014-2020-1-i-2-typ-projektow.html>

Rozwój gospodarki odpadami (działanie 2.2)

Pomimo postępu, jaki można obserwować w ostatnich latach w obszarze gospodarki odpadami, konieczny jest wzmoczenie rozwoju infrastruktury umożliwiającej prowadzenie gospodarki odpadami w zgodzie z hierarchią sposobów postępowania z odpadami, która nadaje priorytet zapobieganiu powstawania odpadów, przygotowaniu do ponownego użycia i recyklingowi. Na państwa członkowskie UE nałożony został również obowiązek redukcji masy odpadów komunalnych kierowanych do składowania.

W związku z powyższym unijne działanie 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi* wspiera przede wszystkim rozwój systemu gospodarki odpadami komunalnymi mający na celu zastąpienie przeważającego obecnie sposobu zagospodarowania tych odpadów (tj. poprzez składowanie) metodami sprzyjającymi praktycznemu

zastosowaniu hierarchii sposobów postępowania z odpadami, m.in. przez dofinansowywanie infrastruktury do selektywnego zbierania odpadów komunalnych, instalacji do odzysku (np. termicznego przekształcania odpadów z odzyskiem energii), recyklingu odpadów (np. kompostowania odpadów zielonych), oraz instalacji do mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów.

Przykłady przedsięwzięć, które mogą być tworzone w ramach tego działania, to: 1) projekty obejmujące swoim zakresem elementy gospodarki odpadami zgodnej z hierarchią sposobów postępowania z odpadami, w tym instalacje do termicznego przekształcania odpadów; 2) projekty obejmujące swoim zakresem elementy gospodarki odpadami zgodnej z hierarchią sposobów postępowania z odpadami z wyłączeniem instalacji do termicznego przekształcania odpadów (zarówno inwestycje dotyczące wyłącznie Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, jako i te w zakresie innych elementów niż wyłącznie PSZOK-i); 3) projekty dotyczące wyłącznie instalacji do termicznego przekształcania odpadów.

W tym przypadku mamy trzy wskaźniki rezultatu (dodatkowe możliwości przerobowe w zakresie recyklingu odpadów, liczba osób objętych systemem zagospodarowania odpadów, moc przerobowa zakładu zagospodarowania odpadów) oraz jeden wskaźnik produktu (liczba wybudowanych lub zmodernizowanych kompleksowych zakładów zagospodarowywania odpadów, w tym liczba wybudowanych kompleksowych zakładów zagospodarowywania odpadów, zmodernizowanych kompleksowych zakładów zagospodarowywania odpadów, wspartych Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, kampanii informacyjno-edukacyjnych związanych z gospodarką odpadami).

Budżet działania 2.2 na lata 2014-2020 to 2,2 mld zł. NFOŚiGW przeprowadził w sumie już pięć naborów, w których zebrano 107 wniosków o łącznej wartości 4,1 mld zł, przy czym dofinansowanie to kwota 2,5 mld zł. **Na razie podpisano 19 umów** (następnych 9 czeka na zawarcie, a 24 jest jeszcze w ocenie) **o kosztach całkowitych ok. 859 mln zł, z czego**

dotacje wynoszą razem ponad 479 mln zł. W rezultacie realizacji tych przedsięwzięć zostaną wybudowane lub kompleksowo zmodernizowane 4 zakłady zagospodarowywania odpadów, co wiąże się też z następującymi efektami: 44 wsparte PSZOK-i, 16 kampanii informacyjno-edukacyjnych dotyczących gospodarki odpadami, ponad 1,6 mln osób objętych systemem zagospodarowania odpadów oraz 122 tys. ton rocznie mocy przerobowej zakładów zagospodarowania odpadów.

Niedawno NFOŚiGW ogłosił szósty z kolei konkurs z działania 2.2. O dofinansowanie mogą ubiegać się projekty obejmujące swoim zakresem elementy gospodarki odpadami zgodnej z hierarchią sposobów postępowania z odpadami z wyłączeniem instalacji do termicznego przekształcania odpadów. W ramach naboru wyszczególniono dwa rodzaje projektów: 1) inwestycje dotyczące wyłącznie Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, które będą obsługiwać powyżej 20 tys. mieszkańców lub wartość ich kosztów kwalifikowanych będzie większa niż 2 mln zł (wymagane jest spełnienie przez projekt co najmniej jednego ze wskazanych warunków); 2) inwestycje dotyczące innych elementów niż wyłącznie PSZOK-i, dla których wartość kosztów kwalifikowanych będzie większa niż 8 mln zł.

Wnioski będą przyjmowane w terminie od 31 maja do 27 lipca 2018 r. Potencjalnymi beneficjentami mogą zostać: JST i ich związki, działające w ich imieniu jednostki organizacyjne oraz podmioty świadczące usługi publiczne w ramach realizacji obowiązków własnych JST.

Kwota środków przeznaczona na dofinansowanie projektów w ramach konkursu wynosi 200 mln zł, w tym połowa dla inwestycji dotyczących wyłącznie PSZOK oraz tyle samo dla inwestycji dotyczących innych elementów niż wyłącznie PSZOK. Poziom współfinansowania projektów w ramach działania 2.2 ze środków Funduszu Spójności wynosi maksymalnie 85% wartości wydatków kwalifikowanych projektu. Poziom dofinansowania właściwy dla danego projektu zostanie określony w oparciu o stawkę zryczałtowaną dla projektów generu-

jących dochód w wysokości 20%.

NFOŚiGW planuje cykl szkoleń, połączonych z konsultacjami indywidualnymi, w zakresie poprawnego przygotowania projektu i wniosku o dofinansowanie. Najbliższe tego typu spotkania odbędą się 18 maja i 15 czerwca 2018 r., na które należy się zgłaszać za pomocą strony internetowej Narodowego Funduszu (www.nfosigw.gov.pl).

Szczegóły VI naboru z działania 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi*:

<http://poiis.nfosigw.gov.pl/skorzystaj-z-programu/zobacz-ogloszenia-i-wyniki-naborow-wnioskow/punkty-selektywnego-zbierania-odpadow-komunalnych/art.27,vi-nabor-dla-dzialania-2-2-poiis-2014-2020.html>

Dodatkowe 1,9 mld zł wyklada NFOŚiGW

Do puli unijnych środków, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dokłada jeszcze krajowe wsparcie zdefiniowane w trzech programach priorytetowych, przewidzianych na lata 2015-2020. Są to: *Racjonalna gospodarka odpadami* z budżetem przeszło 1,7 mld zł (dotacje – 387 mln zł, pożyczki – blisko 1,4 mld zł), *Ochrona powierzchni ziemi* z kapitałem w wysokości prawie 151 mln zł oraz *Gospodarka o obiegu zamkniętym w gminie* – program pilotażowy, na który zarezerwowano 45 mln zł.

NFOŚiGW a racjonalna gospodarka odpadami

NFOŚiGW 2 stycznia 2018 r. rozpoczął nowy nabór wniosków o dofinansowanie w ramach sześciu części programu priorytetowego *Racjonalna gospodarka odpadami*, z którego do wykorzystania jest jeszcze ok. 1,2 mld zł (16 mln zł dotacji oraz 1,1 mld zł pożyczek).

Część 1) *Selektywne zbieranie i zapobieganie powstawaniu odpadów* (nabór do 21 grudnia br.) skierowana jest do JST i ich związków, przedsiębiorców. Podmioty te mają szanse na wsparcie w formie pożyczek takich przedsięwzięć, jak m.in. budowa stacjonarnych punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych, budowa systemów selektywnego zbierania odpadów, doposażenie systemów selektywnego zbierania odpadów, budowa pilotażowych systemów

selektywnego zbierania odpadów komunalnych dla zabudowy wielomieszkaniowej.

Część 2) *Instalacje gospodarowania odpadami* (nabór do 21 grudnia br.) umożliwia wnioskowanie tym samym potencjalnym beneficjentom o dofinansowanie w formie pożyczki np. budowy nowych oraz modernizacji lub rozbudowy istniejących regionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK) oraz ponadregionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych (PIPOK).

Część 3) *Modernizacja stacji demontażu pojazdów* (nabór do 21 grudnia br.) adresowana jest tylko do przedsiębiorców prowadzących stacje demontażu pojazdów, którzy zamierzają rozbudować lub modernizować stacje demontażu pojazdów. Chodzi tutaj o zakup maszyn i urządzeń związanych funkcjonalnie z procesem demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji oraz zakup środków do transportu pojazdów wycofanych z eksploatacji lub odpadów wytworzonych w procesie demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji.

Część 4) *Dofinansowanie zbierania i demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji* dedykowana jest powiatom i gminom. Za każdy spośród pierwszych 10 „wraków” – 1000 zł, a za kolejne po 500 zł otrzymają ci, którzy postarają się o to do końca lipca br.

Część 5) *Międzynarodowe przemieszczanie odpadów* dotyczy państwowych jednostek budżetowych, które mogły zwrócić się do NFOŚiGW o pomoc na takie zdania, jak m.in.: gospodarowanie odpadami pochodzącymi z nielegalnego obrotu czy szkolenie organów administracji publicznej wykonujących obowiązki Rzeczypospolitej Polskiej związane z kontrolą i nadzorem nad międzynarodowym przemieszczaniem odpadów. Nabór zakończył się 31 stycznia br.

Część 6) *Współfinansowanie projektów Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko* (nabór do 21 grudnia br.) to możliwość uzyskania wsparcia dla beneficjentów POIiŚ 2014-2020, w ramach realizacji przedsięwzięć z unijnego działania 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi*.

Szczegóły dotyczące aktualnych

naborów w ramach programu *Racjonalna gospodarka odpadami*:

<http://nfosigw.gov.pl/oferta-finansowania/srodki-krajowe/programy-priorytetowe/racjonalna-gospodarka-opadami/>

NFOŚiGW

a ochrona powierzchni ziemi

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zarezerwował także 82,5 mln zł dotacji i blisko 68,5 mln zł pożyczek na inwestycje ograniczające negatywne oddziaływanie na środowisko oraz przywracające do ponownego użytkowania tereny zdegradowane przez rekultywację, w tym remediację, wraz z usuwaniem odpadów. Nabór wniosków w ramach programu priorytetowego *Ochrona powierzchni ziemi* rozpoczął się 1 marca i potrwa do 21 grudnia 2018 r.

O dofinansowanie – w zależności od przedmiotu projektu – mogą starać się JST i ich związki, podmioty publiczne działające w imieniu Skarbu Państwa, a także osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, przedsiębiorstwa państwowe i spółki prawa handlowego. Program przewiduje także wsparcie dla beneficjentów (oraz podmiotów przez nich upoważnionych do ponoszenia wydatków kwalifikowanych) Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 pod warunkiem realizacji przedsięwzięć z działania 2.5 *Prawa jakości środowiska miejskiego*.

Ok. 151 mln zł zostanie rozdysponowanych w dwóch częściach programu *Ochrona powierzchni ziemi*. Przewidziano możliwość ubiegania się o pożyczkę na rekultywację terenów zdegradowanych lub dotację na usunięcie i unieszkodliwianie niewłaściwie składowanych odpadów (część 1). Tutaj zaplanowano współfinansowanie takich przedsięwzięć, jak: rekultywacja powierzchni ziemi zdegradowanej działalnością człowieka rozumiana jako przywrócenie wartości użytkowych lub przyrodniczych (w szczególności przez: usunięcie odpadów; remediację; działania naprawcze, w przypadku zaistnienia szkody w środowisku; ponowne

kształtowanie funkcji lub przygotowanie do pełnienia nowych funkcji) oraz zamykanie i rekultywacja składowisk odpadów lub obiektów unieszkodliwiania odpadów wydobywanych, a także usunięcie i unieszkodliwianie niewłaściwie składowanych lub magazynowanych odpadów stanowiących zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi lub zaistnienia nieodwracalnych szkód w środowisku wraz z przeprowadzeniem działań naprawczych lub remediacji powierzchni ziemi w zakresie skutków spowodowanych oddziaływaniem usuwanych odpadów.

Z kolei współfinansowanie projektów Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (część 2) dotyczy inwestycji wymienionych w szczegółowym opisie osi priorytetowych POIiŚ 2014-2020 dla działania 2.5. Dla przedsięwzięć inwestycyjnych w ramach tej części programu oprocentowanie pożyczki inwestycyjnej wynosi WIBOR 3M nie mniej niż 2% (w skali roku). W przypadku pożyczki na zachowanie płynności finansowej oprocentowanie wynosi WIBOR 3M + 50 punktów bazowych nie mniej niż 2% (w skali roku).

Więcej informacji o naborze w ramach programu priorytetowego *Ochrona powierzchni ziemi*:

Część 1) <http://nfosigw.gov.pl/oferta-finansowania/srodki-krajowe/programy-priorytetowe/ochrona-powierzchni-ziemi/nabor-wnioskow-2018-dla-czesci-1/>

Część 2) <http://nfosigw.gov.pl/oferta-finansowania/srodki-krajowe/programy-priorytetowe/ochrona-powierzchni-ziemi/nabor-wnioskow-2018-dla-czesci-2/>

NFOŚiGW a gospodarka o obiegu zamkniętym

Upowszechnienie doświadczeń we wdrażaniu gospodarki odpadami o obiegu zamkniętym w oparciu o pilotażowe, kompleksowe koncepcje realizowane w gminach: Krasnobród, Łukowica, Sokoły, Tucznno i Wieluń – to cel nowego programu NFOŚiGW, do którego nabór trwa od 1 lutego do 29 czerwca 2018 r. Do wykorzystania jest 45 mln zł, w tym na dotacje zarezerwowano 20 mln zł, a na pożyczki

25 mln zł.

Dotacje i pożyczki będą przyznawane na przedsięwzięcia inwestycyjne i edukacyjne. Te pierwsze dotyczyć mogą np. systemów selektywnego zbierania i zapobiegania powstawaniu odpadów komunalnych; rozwoju infrastruktury wspierającej zapobieganie powstawania odpadów; czy też energooszczędności z uwzględnieniem energii cieplnej lub elektrycznej. Natomiast projekty edukacyjne muszą przyczyniać się do realizacji zasad gospodarki o obiegu zamkniętym, w szczególności w zakresie: kształtowania postaw społeczeństwa; budowy kompetencji liderów formalnych i nieformalnych; wymiany doświadczeń i dobrych praktyk oraz zapewnienia niezbędnej infrastruktury.

Program pilotażowy jest skierowany do pięciu gmin, rozlokowanych w całym kraju. Są to: Krasnobród (lubelskie), Tucznno (zachodniopomorskie), Wieluń (łódzkie), Łukowica (małopolskie), Sokoły (podlaskie). O dofinansowanie projektu – który musi być ujęty w koncepcji wdrażania gospodarki o obiegu zamkniętym w danej gminie, a następnie w porozumieniu zawartym przez gminy z NFOŚiGW – mogą starać się: JST; zarejestrowane na terenie Rzeczypospolitej Polskiej osoby prawne; jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną oraz osoby fizyczne.

Realizacja pilotażu przewidziana jest na lata 2017-2020, przy czym zobowiązania, rozumiane jako podpisywanie umów, podejmowane będą do 31 grudnia 2018 r., a środki wydatkowane będą do 2020 r.

Szczegóły naboru:

<http://www.nfosigw.gov.pl/oferta-finansowania/srodki-krajowe/programy-priorytetowe/gospodarka-o-obiegu-zamknietym/nabor-wnioskow-2018/>

**Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW**

OŚRODEK **BIOVILLA** ZAPRASZA

Imprezy rodzinne : chrzciny, komunie, wesela, stypy, imieniny, rocznice, jubileusze, zjazdy rodzinne, bankiety, kameralne spotkania w gronie przyjaciół, szkolenia, konferencje, spotkania firmowe.

Świadczymy też usługi cateringowe. Oferujemy pobyt wypoczynkowy w kameralnych i komfortowych pokojach oraz apartamentach.

Restauracja i sale konferencyjne wyposażone są w klimatyzację oraz nowoczesny sprzęt audiowizualny.

Stobnicko 14 A

tel. 612913667 oraz 693105339

www.biovilla.pl

Róże jadalne

cz.2

W 2002 roku w Akademii Medycznej na Wydziale Farmaceutycznym w Warszawie odbyło się sympozjum naukowe pt. „Witamina C jako lek”. Sympozjum to zorganizowali polscy naukowcy z niemieckimi naukowcami i firmą produkującą witaminę C (kwas askorbinowy). Witamina C była stosowana (podawana dożylnie) w Niemczech i wyniki zebrane przez ponad 500 lekarzy okazały się pozytywne, a więc zachęcały do dalszych badań. W Europie przez wiele lat naukowcy poszukiwali owoców, które mogłyby zapewnić człowiekowi dostatek witamin naturalnych, a przede wszystkim witaminy C.

W SGGW w Warszawie już w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku zaczęto prowadzić na szeroką skalę badania nad owocami róż i technologią ich przetwarzania. Kilka lat później zaczęły powstawać plantacje róż owocowych i badania prowadzono nadal.

„Z prac badawczych SGGW wynikało, że sok z owoców róży jest naturalną multiwitaminą owocową, zawierającą karoten, bioflawonoidy oraz dominujący naturalny kwas askorbinowy. Z różnych źródeł napływały doniesienia, że owocowa witamina C znakomicie się przyswaja, jest wielokrotnie aktywniejsza w organizmie od syntetycznej. Zatem soki z owoców róży, niezwykle bogate w witaminę C, mogłyby znakomicie podnieść zdrowotność społeczeństwa.” - („Róża – moje życie” E. Michalski)

Witaminę C organizm musi otrzymywać codziennie, a po zabiegach chirurgicznych, czy wszelkiego typu stanach zapalnych nawet kilka razy dziennie. Bowiem wątroba – główne laboratorium organizmu człowieka nie produkuje witaminy C, ani nie gromadzi, natomiast gromadzi zapasy innych witamin – np. wit. E czy B12 na kilka miesięcy, a karoten nawet na ponad

rok i zużywa w dowolnym czasie w miarę potrzeby.

„Niech pożywienie będzie lekarstwem, a lekarstwo pożywieniem” - powiedział Hipokrates (460 – 370 p.n.e.) i wierzył, że ciało człowieka posiada wrodzoną zdolność do samoleczenia. Jednak, żeby taką zdolność mogło wykorzystać musi otrzymywać pożywienie, które będzie lekarstwem. Owoce i warzywa uprawiane metodami przemysłowymi posiadają znacznie mniej witaminy C, pozostałych witamin i mikroelementów od produkowanych metodami biodynamicznymi. Naukowcy zbadali, że obecne owoce i warzywa z upraw ekologicznych również posiadają mniej witamin i mikroelementów od tych produkowanych pół wieku temu. Okazuje się, że jedząc duże ilości owoców i warzyw organizm może odczuwać braki witaminowo – mineralne, a już w pierwszej kolejności braki witaminy C. Więc chcąc zachować dobre zdrowie pozostaje nam uzupełniać te braki, zwłaszcza w sytuacjach stresowych, chorobowych, czy ciężkiej pracy fizycznej. Syntetyczna witamina C, czyli kwas askorbinowy jest dobrym (i tanim) uzupełnieniem, ale organizmy chore



Dojrzałe owoce na krzewach róży pomarszczonej w moim ogrodzie.

i osłabione lepiej przyjmują naturalną witaminę C, a taką zdecydowanie są owoce różane.

Badania owoców róży pomarszczonej prowadzone nie tylko przez polskich naukowców pokazały, że ilość witaminy C zawarta w tych owocach jest aż dziesięć razy wyższa niż w owocach czarnej porzeczki, 20 razy wyższa niż w cytrynach, i aż blisko 100 razy wyższa niż w jabłkach. Dlatego 3 – 4 różane owoce potrafią pokryć dzienne zapotrzebowanie na tę witaminę.

Ponadto w owocach róży pomarszczonej znajdują się również witaminy z grupy B, witaminy A, K, oraz E i PP, także minerały

(m.in. potas, magnez, żelazo, fosfor, wapń, siarka), a karotenu zawierają 6 razy więcej niż marchew.

Owoce róży pomarszczonej, Karpatia i dzikiej zwalczają infekcje w układzie trawiennym, łagodzą skutki kuracji antybiotykowych, obniżają gorączkę, stany zapalne i pomagają usunąć toksyny z organizmu. Polecane są osobom przemęczonym, osłabionym, w trakcie rekonwalescencji, dzieciom i młodzieży, zwłaszcza w okresie intensywnej nauki, sportowcom, kobietom w ciąży, karmiącym piersią.

W czasie II wojny światowej Anglicy masowo zbierali owoce

dzikiej róży i wytworzone z nich syropy rozdzielali na kartki swojemu społeczeństwu.

Duńscy i norwescy naukowcy w owocach róży pomarszczonej i dzikiej znaleźli związek (galaktolipid) skuteczny w leczeniu stanów zwyrodnieniowych stawów.

Duńscy naukowcy prowadzą także badania korzeni róży pomarszczonej i znaleźli związki dające nadzieję w leczeniu wirusa HIV.

Cdn.

Agnieszka Sakra
ogrodnik hobbysta

SOWA to 50 mln zł

W nowym programie *Sowa* NFOŚiGW przeznaczy 50 mln zł na oświetlenie zewnętrzne, ponieważ Ograniczenie emisji zanieczyszczeń powietrza oraz uzyskanie oszczędności energii elektrycznej poprzez dofinansowanie przedsięwzięć poprawiających efektywność energetyczną systemów oświetlenia zewnętrznego – to cel nowego programu priorytetowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przedsięwzięcie będzie wdrażane w latach 2018-2021, a jego budżet to 50 mln zł. Pierwszy nabór wniosków rozpocznie się 24 maja br.

O wsparcie w ramach programu *Sowa – oświetlenie zewnętrzne* będą mogły starać się jednostki samorządu terytorialnego (JST) oraz spółki z większościowym udziałem JST, posiadające tytuł do dysponowania infrastrukturą oświetlenia zewnętrznego, w tym ulicznego w zakresie realizowanego przedsięwzięcia. Nabór ciągły, czyli taki, w którym wnioski oceniane będą na bieżąco, potrwa do 30 października 2018 r. Cel tego programu jest zbieżny z zadaniami – nadzorującego NFOŚiGW – Ministerstwa Środowiska, które prowadzi działania przyczyniające się do walki ze

smogiem.

Dofinansowanie może być udzielone na inwestycje, polegające na kompleksowej modernizacji oświetlenia zewnętrznego w zakresie istniejącej sieci oświetleniowej. W szczególności chodzi o: demontaż starych wyeksploatowanych opraw oświetleniowych i montaż nowych; wymianę przewodów elektrycznych w słupach i wysięgnikach wraz z wymianą zabezpieczeń, a także wysięgników, zapłonników oraz wyeksploatowanych słupów kablowych; modernizację/przebudowę istniejących punktów zapalania i sterowania oświetleniem; montaż sterowalnych układów redukcji mocy oraz stabilizacji napięcia zasilającego, a ponadto inteligentnego sterowania oświetleniem.

Do dofinansowania kwalifikuje się również montaż nowych punktów świetlnych w ramach modernizowanych istniejących ciągów oświetleniowych, jeżeli jest to niezbędne do spełnienia obowiązujących przepisów (m.in. normy PN-EN 13201 „Oświetlenie dróg”).

Zakres modernizacji oświetlenia wskazany we wniosku o dofinansowanie musi wynikać z przeprowadzonego audytu oświetlenia i spełniać wymagania określone w

warunkach umowy o przyłączenie do sieci oraz w rozporządzeniu Komisji (UE) nr 1194/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. Przedsięwzięcie może obejmować dodatkowo zakres prac bezpośrednio związanych z realizowaną inwestycją (wymiana/przesunięcie słupów, prace odtworzeniowe) pod warunkiem opisu i uzasadnienia we wniosku. Dofinansowanie nie może być udzielone na przedsięwzięcia, których realizacja została zakończona przed dniem złożenia wniosku o dofinansowanie.

Dofinansowanie będzie udzielane w formie pożyczki w wysokości do 100% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia z możliwością częściowego umorzenia (do 10%, ale nie więcej niż 1 mln zł).

Program *Sowa – oświetlenie zewnętrzne* będzie finansowany ze środków krajowych Narodowego Funduszu i nie należy go mylić z realizowanym wcześniej (2013-2017) przez NFOŚiGW podobnym programem pn. *Sowa – Energooszczędne oświetlenie uliczne* w ramach Systemu Zielonych Inwestycji (GIS – Green Investment Scheme), z którego pieniądze pochodziły ze sprzedaży jednostek unikniętej emisji (AAU).

Szczegóły naboru:

<http://nfosigw.gov.pl/oferta-finansowania/srodki-krajowe/programy-priorytetowe/owietleniezewntrzne/i-nabor-2018/>

**Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
prasowy NFOŚiGW**

Będzie obwodnica Łańcuta

18 maja 2018 r. podpisana została umowa na rozbudowę 5,8 km odcinka DK94 Łańcut - Głuchów, stanowiącego obwodnicę Łańcuta. Wykonawcą prac będzie firma Budimex SA, która zrealizuje inwestycję

za 115,8 mln zł w ciągu 34 miesięcy. Zadanie jest finansowane z budżetu państwa.

Podpisana dzisiaj umowa jest przykładem na to, że wspólne starania rządu i samorządu przynoszą

efekty. Pokazuje to także, że realizujemy nie tylko duże zadania, ale nie zapominamy też o tych mniejszych. Mniejszych, jednak nie mniej ważnych, bo dzięki tej inwestycji znacząco poprawi się bezpieczeństwo mieszkańców i kierowców - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Rozbudowa drogi krajowej nr 94 realizowana będzie w systemie „optymalizuj-projektuj-buduj”. W ramach zadania przewiduje się pozostawienie obecnego przekroju

drogi (po jednym pasie w każdym kierunku) z pasem dzielącym. Roboty będą polegały na wymianie konstrukcji drogowej, a tam gdzie będzie to konieczne, na poszerzeniu korpusu drogowego. Prace będą prowadzone przy utrzymaniu ciągłości ruchu dwukierunkowego.

Mając na uwadze bezpieczeństwo uczestników ruchu, zwłaszcza

tych najmniej chronionych, czyli pieszych i rowerzystów, przewidziano budowę obustronnych chodników lub ciągów pieszo-rowerowych oraz zatok autobusowych. Zakres prac obejmuje także przebudowę skrzyżowań (6 rond i 1 skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną) z DW 877, DW 881, ul. Graniczną (łącznik do autostrady A4),

ul. Piłsudskiego, ul. Kościuszki i DP 1520 R. Wykonawca wybuduje także most drogowy na Sawie o dł. 33 m, drogi dojazdowe oraz przebuduje i wybuduje urządzenia infrastruktury technicznej.

Szymon Huptyś

rzecznik prasowy

Ministerstwo Infrastruktury RP

Czesi zbudują przedłużenie drogi S3

15 maja 2018 r. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, na zaproszenie ministra transportu Republiki Czeskiej Dana T'oka, wziął udział w inauguracji budowy autostrady D11 Smiřice - Jaroměř. Droga jest częścią szlaku prowadzącego z Pragi do granicy z Polską w Lubawce, gdzie połączy się z drogą ekspresową S3.

Uroczystość inauguracji budowy autostrady D11 jest kolejnym potwierdzeniem doskonałej współpracy Polski i Czech w dziedzinie infrastruktury i transportu. Bardzo się cieszę, że nasi czescy partnerzy konsekwentnie realizują budowę

autostrady D11. Chcę zapewnić, że po naszej stronie istnieje również wielka determinacja do ukończenia drogi ekspresowej S3 aż do polsko-czeskiej granicy w Lubawce - podkreślił minister Adamczyk.

W Republice Czeskiej w ciągu autostrady D11 na realizację oczekują jeszcze odcinki położone najbliżej granicy. W Polsce wszystkie odcinki drogi S3 na północ od Bolkowa są już w budowie lub oddane do ruchu, a transgraniczny odcinek Bolków - Lubawka jest na etapie postępowania przetargowego.

Korytarz drogowy S3-D11 ma kluczowe znaczenie dla rozwoju ekonomicznego południowo-zachodniej Polski i północnych Czech. Stanowi najkrótsze połączenie tych regionów z zespołem portów Szczecin - Świnoujście i dalej ze Skandynawią. Będzie też kolejnym szlakiem łączącym rejon Adriatyku z północą Europy.

Przy okazji rozpoczęcia budowy autostrady D11 ministrowie Andrzej Adamczyk i Dan T'ok rozmawiali na temat dalszej współpracy przy realizacji inwestycji infrastrukturalnych, współpracy Grupy Wyszehradzkiej w kwestii Pakietu Mobilności oraz działalności Grupy PKP Cargo w Republice Czeskiej.

Szymon Huptyś

Rzecznik prasowy

Ministerstwo Infrastruktury RP

Ponad milion złotych dla Centrum Promocji Lasów Państwowych Goraj-Zamek

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekazał ponad milion złotych na dofinansowanie dwóch interaktywnych wystaw w otwartym 10 maja 2018 r. Centrum Promocji Lasów Państwowych Goraj-Zamek. Przedsięwzięcie, realizowane przez Nadleśnictwo Krucz, ma charakter spaceru po

lesie, w różnych, następujących po sobie fazach rozwojowych i porach roku.

O tym, jak ważna aktualnie jest edukacja ekologiczna i jak konsekwentnie na terenie całego kraju jej organizację wspiera finansowo Narodowy Fundusz, napisała w liście gratulacyjnym do uczestników gali

otwarcia Centrum, Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Anna Król: „Szczególnie cenimy przedsięwzięcia, które nie stanowią zamkniętej formuły edukacyjnej i nie kończą się wraz z przekazaniem dofinansowania przez NFOŚiGW. Takie, dla których wsparcie Narodowego Funduszu to początek nowego otwarcia edukacji ekologicznej,

początek nowych, nowoczesnych działań.”

W wydarzeniu 10 maja br. w Nadleśnictwie Kurcz udział wzięła koordynująca z ramienia NFOŚiGW Anna Majewska z Wydziału Edukacji Ekologicznej.

Centrum Promocji Lasów Państwowych Goraj-Zamek zostało ulokowane w budynku edukacyjnym Maszalnian, znajdującym się na terenie Nadleśnictwa Krucz. Zgodnie z polityką Ministerstwa Środowiska, głównym celem projektu jest podnoszenie poziomu świadomości ekologicznej i kształtowanie postaw ekologicznych społeczeństwa poprzez promowanie zasad zrównoważonego rozwoju. W

tym wypadku w szczególności chodzi o upowszechnianie w społeczeństwie wiedzy o środowisku leśnym, trwale zrównoważonej gospodarce leśnej oraz budowanie świadomości i zaufania społecznego dla działalności zawodowej leśników. Wystawa prezentująca Lasy Państwowe ma charakter spaceru po lesie, w różnych następujących po sobie fazach rozwojowych i porach roku. Jest ekspozycją z wieloma przyrodniczymi eksponatami, modelami oraz multimedialnymi, nowoczesnymi, a przez to atrakcyjnymi elementami. W specjalnej sali prezentowana jest także historia Puszczy Noteckiej, Lasów Państwowych, a także zawody związane z leśnictwem. Zwiedzanie obu inte-

raktywnych, multimedialnych wystaw przez placówki oświatowe, instytucje, grupy zorganizowane oraz osoby indywidualne będzie nieodpłatne.

Przedsięwzięcie zostało dofinansowane przez NFOŚiGW kwotą ponad miliona złotych, co stanowi 70% jego całkowitych kosztów. Umowa o przekazaniu dotacji została podpisana 17 kwietnia 2018 r. w Warszawie przez Zastępcę Prezesa Zarządu NFOŚiGW Annę Król oraz Nadleśniczego Nadleśnictwa Krucz Stanisława Zalewskiego.

**Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW**

Opatów

Minister Infrastruktury podpisał aneks do programu inwestycji dla budowy obwodnicy Opatowa w ciągu drogi ekspresowej S74 i DK9. W ramach zadania zostanie wybudowana południowa obwodnica miasta (S74) o długości 9,8 km oraz zachodnia obwodnica w klasie GP (droga główna ruchu przyspieszonego) w ciągu drogi krajowej nr 9 o długości 5,8 km. Spójność sieci

drogowej zapewni północny łącznik pomiędzy zachodnią obwodnicą a DK74 (w kierunku wschodnim). Także ten odcinek, o długości 4 km, powstanie jako droga klasy GP.

Obecnie drogi krajowe nr 74 i nr 9 przebiegające przez Opatów obsługują zarówno ruch tranzytowy, jak i lokalny. Wyjazd z wielu posesji odbywa się bezpośrednio na drogi krajowe. Takie rozwiązanie wpływa na wzrost zagrożenia w ruchu drogowym, zmniejsza też istotnie przepustowość dróg.

Planowane inwestycje umożliwią wprowadzenie z Opatowa

ruchu tranzytowego, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i użytkowników dróg. Zmniejszy się także oddziaływanie układu komunikacyjnego na środowisko. Zdecydowanej poprawie ulegnie efektywność transportowa, zarówno w wymiarze ruchu tranzytowego, jak i lokalnych powiązań komunikacyjnych.

Przewidywany okres realizacji robót to lata 2021-2023.

**Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury RP**

Likwidacja gminy Ostrowice?

Dziś (11 maja br.) wiceminister Paweł Szefernaker podczas spotkania z mieszkańcami przedstawił kierunki rozwiązań dla gminy Ostrowice w województwie zachodniopomorskim. Jest to kompleksowa odpowiedź na trudną sytuację finansową gminy – jednej z najbardziej zadłużonych jednostek samorządu terytorialnego w Polsce.

Jak informowała Regionalna Izba Obrachunkowa w Szczecinie, stan zadłużenia gminy Ostrowice

na koniec 2016 r. wynosił 360,8 % planowanych dochodów, a na koniec 2017 r. 437,3 %. Izba nie widziała żadnych perspektyw finansowych na realizowanie przez gminę inwestycji, a co za tym idzie na rozwój gospodarczy i społeczny. Ze względu na olbrzymie zadłużenie, w styczniu 2016 r. decyzją Prezesa Rady Ministrów w Ostrowicach ustanowiono Zarząd Komisyjny.

Biorąc pod uwagę brak jakiegokolwiek możliwości spłaty zadłuże-

nia przez gminę Ostrowice, propozycje przewidują, że wraz z dniem 1 stycznia 2019 r. rozporządzeniem Rady Ministrów jednostka ta zostanie zniesiona, a jej dotychczasowy obszar zostanie włączony do ustalonych sąsiednich gmin lub gminy. Nastąpi to po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami.

Ze względu na precedensowy charakter tej sprawy planuje się nowe rozwiązania ustawowe dla gminy Ostrowice. Mienie Ostrowic przejdzie na Skarb Państwa, a gmi-

na lub gminy do których jednostka zostanie włączona nie zostaną obciążone jej długami, czyli nie będą ponosić odpowiedzialności za jej zobowiązania. Wierzyciele będą zgłaszali swoje wierzytelności Wojewodzie Zachodniopomorskiemu, który będzie analizował i weryfikował te zgłoszenia. W przypadku negatywnej weryfikacji wierzyciele będą mogli skierować sprawę do sądu. Skarb Państwa będzie w tej sprawie reprezentowany przez Prokuraturę Generalną Rzeczypospolitej Polskiej.

Przejęte przez Skarb Państwa mienie będzie mogło zostać nieodpłatnie użyte gminie lub gminom, do których zostanie włączony obszar Ostrowic, a także przez nie

nabyte. Jednocześnie przewidziano zwolnienie z podatku od nieruchomości oraz podatku leśnego nieruchomości, które to mienie stanowią, do czasu przekazania go na własność ustalonym gminom.

Proponowane rozwiązanie zakłada, że organy gminy Ostrowice ulegną rozwiązaniu, wygasną też mandaty wójta oraz radnych. Wybory do organów gminy lub gmin, których terytorium zostanie powiększone w wyniku zniesienia gminy Ostrowice zostaną przeprowadzone wraz z odbywającymi się jesienią 2018 r. wyborami samorządowymi.

Propozycja przewiduje także, że gminy, do których zostanie włączony obszar Ostrowic nabędą wszyst-

kie prawa wynikające z zezwoleń, koncesji oraz innych wcześniej wydanych aktów administracyjnych.

Sytuacja gminy Ostrowice ma precedensowy charakter. Przedstawione przez MSWiA rozwiązania stworzą podstawy prawne umożliwiające zniesienie gminy i włączenie jej obszaru do sąsiednich jednostek samorządowych, bez jednoczesnego przenoszenia na nie ciężaru spłaty zaciągniętych przez Ostrowice zobowiązań.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i
Administracji RP**

Powstanie System Rejestracji Broni

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przekazało do uzgodnień międzyresortowych projekt ustawy zastępującej ustawę z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Konieczność wprowadzenia nowych przepisów wynika z postanowień unijnych dyrektyw oraz rozporządzeń. Jedną z ważniejszych zmian będzie utworzenie Systemu Rejestracji Broni.

Zgodnie z proponowanymi przepisami System Rejestracji Broni (SRB) będzie zawierał dane o broni palnej do użytku cywilnego znajdującej się w legalnym posiadaniu na terenie Polski. Upoważnione organy (m.in. Policja) będą miały stały dostęp do systemu - umożliwi to uzyskanie online danych o historii konkretnej sztuki broni, jej posiadaczowi a także informacji m.in. o miejscu przechowywania broni, jej

użyczeniu, pozbawieniu jej cech użytkowych, zniszczeniu, czy utracie. Dzięki temu właściwe organy będą mogły na bieżąco prowadzić działania kontrolne, aby zapewnić bezpieczeństwo obrotu bronią. Obowiązek utworzenia skomputeryzowanego systemu rejestracji broni palnej został nałożony na wszystkie państwa członkowskie na podstawie unijnych przepisów. Do głównych celów zmian należą m.in. uszczelnienie systemu kontroli przepływu broni w Unii Europejskiej, a także ograniczenie nielegalnego wytwarzania broni.

Zgodnie z ustawą wprowadzony zostanie jednolity, ustalony przepisami dyrektywy, wzór oznakowania broni palnej oraz jej komponentów. Ustawa przewiduje, że przedsiębiorcy samodzielnie, poprzez System Rejestracji Broni, będą dokonywać ewidencji wytworzonej, nabytej lub sprzedanej broni palnej w elektronicznych księgach ewidencyjnych. Przedsiębiorcy, po zakończeniu działalności koncesjonowanej, nie będą już także przekazywać ksiąg ewidencyjnych do

MSWiA - będą one bowiem archiwizowane w Systemie. Ułatwione będzie również informowanie właściwych organów o fakcie sprzedaży broni, informacja o sprzedaży zostanie wprowadzona do systemu przez przedsiębiorcę, dzięki czemu nie będzie on już musiał o tym fakcie zawiadamiać właściwych organów odrębnymi pismami. Obowiązkiem uzyskania koncesji zostaną objęci rusznikarze, którym powierzana będzie broń do naprawy lub remontu, będą oni także ewidencjonować przyjętą broń. Nie będzie trzeba natomiast ewidencjonować broni historycznej, ustawą nie zostanie objęta broń palna rozdzielonego ładowania przystosowana do strzelania wyłącznie przy użyciu prochu czarnego, wytworzona przed 1885 rokiem, a także repliki i przekroje broni niezdolne do miotania pocisków jeżeli nie zawierają istotnych komponentów broni palnej, które można wykorzystać w broni palnej, na posiadanie takiej broni nie będzie potrzebne pozwolenie. Wymogiem ewidencji nie zostanie też objęta broń wpisana na Listę Skarbów Dziedzictwa Narodowego, do rejestru zabytków, wojewódzkiej ewidencji zabytków i inwentarza muzeum będącego instytucją kultury.

Ustawa nie zmienia znacząco przepisów dotyczących warunków,

jakie będzie musiał spełnić przedsiębiorca ubiegający się o koncesję. Organem wydającym koncesje nadal będzie MSWiA, nie zmieni się też czas na jaki udzielana będzie koncesja (5-50 lat). Przedsiębiorcy nie będą musieli wymieniać koncesji, które do tej pory zostały im udzielone, będą jednak musieli spełnić określone wymogi techniczne, aby prowadzić ewidencję w SRB. W latach 2003-2017 MSWiA wydało 1558 koncesji w zakresie m.in. wytwarzania broni i amunicji.

Obecnie w Polsce funkcjonują dwa systemy, w których rejestrowane są dane związane z bronią palną przeznaczoną do użytku cywilnego: Krajowy System Informacyjny Policji (KSIP) obejmujący rejestr „BRON”, administrowany przez Komendanta Głównego Policji, oraz System Ewidencji Broni Prywatnej Kadry, objęty klauzulą niejawności i administrowany przez Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej. Nie uwzględniają one jednak historii broni od mo-

mentu jej wytworzenia do jej zniszczenia, co czynić będzie SRB.

Nowa ustawa zastąpi dotychczasową ustawę z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i
Administracji RP**

E-dowody

Projekt ustawy o e-dowodach trafił do konsultacji międzyresortowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji RP przygotowało propozycję zmian w przepisach, które pozwolą na wprowadzenie dowodów osobistych z warstwą elektroniczną. Projekt ustawy w tej sprawie przesłany został właśnie do konsultacji międzyresortowych.

Prace nad e-dowodem koordynuje Ministerstwo Cyfryzacji. MSWiA przygotowało w tym zakresie zmiany legislacyjne, za które było odpowiedzialne. MSWiA jest członkiem „Komitetu Sterującego do spraw Projektu e-Dowód”, któremu przewodniczy Ministerstwo Cyfryzacji.

Zaproponowane przepisy zakładają, że dowód osobisty z warstwą

elektroniczną, tak jak dotychczas, będzie potwierdzał tożsamość i obywatelstwo jego posiadacza oraz uprawniał do przekraczania granic

niektórych państw. E-dowód usprawniać będzie też komunikację obywateli z administracją i podmiotami komercyjnymi, pozwoli m.in. na korzystanie z usług online. Dzięki nowemu dowodowi każdy dokument elektroniczny, który będziemy wysyłać do urzędu, np. wniosek o odpis aktu stanu cywilnego, zgłoszenie zameldowania, będzie można podpisać używając do tego celu podpisu elektronicznego (zwanego podpisem osobistym). Jego użycie będzie przez urząd traktowane tak samo, jak użycie podpisu własnoręcznego. Jeśli ktoś nie będzie chciał posiadać w swoim dowodzie funkcji podpisu osobistego, będzie mógł z niej zrezygnować.

W warstwie elektronicznej dowodu znajdują się dane jego posiadacza, a także fotografia zapisana w wersji elektronicznej jako zdjęcie

biometryczne. Tym samym będzie to dokument podróży zgodny z wymogami Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego.

Planuje się, że nowe dowody będą wydawane od marca 2019 r. Co ważne, nie będziemy musieli wymieniać dotychczas posiadanych dokumentów - zachowają one ważność do upływu terminów w nich określonych.

Dowody osobiste z warstwą elektroniczną funkcjonują już w Austrii, Belgii, Chorwacji, Portugalii, Estonii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Niemczech, Szwecji, a także na Litwie, Węgrzech czy we Włoszech. Dokument ten najczęściej jest wykorzystywany do potwierdzania tożsamości i uwierzytelniania oraz do składania elektronicznego podpisu.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i
Administracji RP**

Komunikat MSWiA

W nawiązaniu do dzisiejszego (17 maja 2018) artykułu „Gazety Wyborczej” pt. „Policja w służbie rządowi” podkreślamy, że bezpieczeństwo obywateli i warszawia-

ków absolutnie nie jest w żaden sposób zagrożone. Wskazują na to m.in. badania opinii publicznej, z których wynika, że 89 proc. Polaków czuje się bezpiecznie w swoim

miejscu zamieszkania i w najbliższej okolicy.

We wszystkich garnizonach Policji, w tym w Komendzie Stołecznej Policji, trwa systematyczny nabór do służby. Dla przykładu z ponad 23 tysięcy kandydatów do służby w Policji w 2017 roku przyjęto ponad 4,1 tys. nowych policjantów. W tym roku Policja planuje przyjąć do służby również ponad 4 tys. młodych policjantów.

O tym, że wybrani stołeczni policjanci zapoznają się z organizacją ochrony budynków rządowych i specyfiką pracy funkcjonariuszy SOP informowała w swoich komunikatach Służba Ochrony Państwa. Jest to kolejny element współpracy pomiędzy służbami podległymi MSWiA.

Jednocześnie informujemy, że w zakresie działań ochronnych w uzasadnionych przypadkach Służba Ochrony Państwa – podobnie jak Policja - może korzystać z pomocy innych formacji, np. Straży Granicznej czy Żandarmerii Wojskowej. Policja wielokrotnie korzystała

z takiej możliwości np. podczas Światowych Dni Młodzieży czy Szczytu NATO. Wzajemnie uzupełniająca się współpraca służb jest niezbędnym warunkiem skutecznych działań ochronnych SOP np. w czasie zabezpieczeń wizyt osób ochraniających.

Zgodnie z art. 1 ust. 2 pkt 4a ustawy o Policji, w razie potrzeby może ona również ochraniać obiekty rządowe.

Przypominamy również, że od 1 lutego br. Służba Ochrony Państwa zastąpiła Biuro Ochrony Rządu. W ustawie o SOP wprowadzono nowe

rozwiązania, których nie było w ustawie o Biurze Ochrony Rządu. BOR było jedyną formacją, do której nie można było przenosić funkcjonariuszy z innych służb podległych MSWiA. Obecnie przepisy zostały ujednolicone i pozwalają na przenoszenie funkcjonariuszy w ramach resortu spraw wewnętrznych i administracji np. ze Straży Granicznej do SOP czy z SOP do Policji.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i
Administracji RP**

Dyspozycje dla strażaków i policjantów

Strażacy i policjanci będą współpracować z organizatorami i komendantami obozów harcerskich, albowiem wiceminister Jarosław Zieliński polecił komendantom Państwowej Straży Pożarnej oraz Policji nawiązanie współpracy z organizatorami obozów letnich dla dzieci i młodzieży. Decyzja ta jest efektem rozmów z przedstawicielami organizacji harcerskich, które miały miejsce w kwietniu br.

Komendanci PSP oraz Policji otrzymali także dyspozycje, aby w ramach działań zwiększających poziom bezpieczeństwa uczestników obozów wakacyjnych utrzymywali kontakty z właściwymi terenowo kuratorami oświaty, przedstawicielami nadleśnictw, GOPR, TOPR, WOPR, Morską Służbą Poszukiwania i Ratownic-

stwa oraz Ochotniczymi Strażami Pożarnymi.

Do utrzymywania stałego kontaktu z organizatorami i komendantami obozów zostaną wyznaczeni odpowiedni funkcjonariusze PSP i Policji.

Kuratoria oświaty przed wydaniem zgody na organizację wypoczynku otrzymują opinie dotyczące bezpieczeństwa m.in. od Policji i Państwowej Straży Pożarnej. Strażacy przeprowadzą m.in. rozpoznanie zagrożeń pożarowych, możliwości i warunki działań ratowniczych.

Zgodnie z sugestiami środowisk harcerskich funkcjonariusze służb pojawiają się już na etapie zakładania obozu. Pozwoli to przekazać organizatorom ewentualne sugestie dotyczące bezpieczeństwa. Doradzą również w kwestii m.in. ustalenia

dróg ewakuacyjnych, czy przeprowadzenia ewentualnych szkoleń oraz poinstruują w zakresie łączności z PSP.

Strażacy dokonają sprawdzenia ochrony przeciwpożarowej i będą sprawować nadzór nad przestrzeganiem tych wymogów przez organizatorów i komendantów obozów harcerskich.

Przygotowany zostanie także spis numerów telefonów komendantów i organizatorów wypoczynku. Numery kontaktowe będą miały najbliższe jednostki straży pożarnej. W tym kontekście ważne jest, aby zapewnić zróżnicowane sposoby łączności pomiędzy komendantami obozów a służbami.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i
Administracji RP**

Walka z mafią lekową

ciąg dalszy

W związku z zatrzymaniem grupy osób zamieszanych w nielegalną dystrybucję leków, przypominamy, że Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało przełomowe

zmiany w prawie, które pozwolą na skuteczną walkę z mafią lekową.

Zapewnienie Polakom dostępu do leków ratujących życie i zdrowie to podstawowy obowiązek państwa.

Nie można tolerować sytuacji, w której brakuje w kraju leków dla ciężko chorych ludzi, bo zostały przez przestępców wyprowadzone za granicę na handel. Dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości podejmuje zdecydowaną walkę z prowadzonym na szeroką skalę procederem nielegalnego wywozu leków z Polski. Nowe rozwiązania powstały we współpracy z Ministerstwem Zdro-

wia i Głównym Inspektorem Farmaceutycznym.

Ceny większości leków są w Polsce znacznie niższe niż w krajach Europy Zachodniej. Wynika to z polityki państwa polegającej m.in. na refundowaniu wielu leków, tak by były powszechnie dostępne. Dlatego ich ceny nie są dyktowane przez rynek, lecz ustalane w negocjacjach z koncernami farmaceutycznymi. Sprawia to, że ten sam medykament, który w Polsce kosztuje przykładowo 100 zł, w Niemczech lub Francji może kosztować 100 euro, a więc około czterokrotnie więcej. W wielu przypadkach różnica w cenie jest jeszcze większa. Żerują na tym nieuczciwi handlarze lekami – wywożą je z kraju i sprzedają za granicą, zbijając krociowe zyski. A wywiezionych leków brakuje w polskich aptekach (w kontraktach z koncernami farmaceutycznymi obowiązują limity dostaw), na czym cierpią chorzy.

Skala procederu, zwanego „odwróconym łańcuchem dystrybucji”, jest tak duża, że można mówić o działaniu w Polsce mafii lekowej. Wartość nielegalnie wyprowadzonych medykamentów szacuje się na ponad 2 mld zł. Wywożone są one za pomocą specjalnie do tego celu zakładanych aptek, hurtowni prowadzących podwójną księgowość, fałszywych przychodni, a nawet lecznic weterynaryjnych. W rezultacie na półkach aptecznych w Polsce niemal notorycznie brakuje około 200 leków. Problem dotyczy głównie preparatów antynowotworowych, przeciwzakrzepowych, przeciwbólowych i nowoczesnych insulin, a więc leków ratujących życie chorych.

Dlatego konieczne są przełomowe zmiany w prawie farmaceutycznym, które pozwolą na skuteczną walkę z mafią lekową.

Zwalczanie przestępczych hurtowni

W obecnym stanie prawnym za nielegalny obrót lekami można ścigać nieuczciwych właścicieli aptek. Ale to nie oni najczęściej stoją za organizacją procederu wywozu leków, lecz działający na wielką skalę hurtownicy. Ściągają leki z ustawionych aptek, przy-

chodni i lecznic i wywożą za granicę. Dziś są praktycznie bezkarni. Nowy przepis obejmie odpowiedzialnością karną wszystkich, którzy biorą udział w nielegalnym handlu. Hurtownie farmaceutyczne obowiązywać będzie bezwzględny zakaz zaopatrywania się w produkty lecznicze u detalistów, czyli m.in. w aptekach. Zakaz ten obejmie również przesunięcia między-magazynowe w ramach jednej firmy, a więc np. z apteki do hurtowni tego samego właściciela.

Do 10 lat więzienia

Dziś brakuje wyraźnej sankcji karnej za nielegalny wywóz leków. Ustawa – Prawo farmaceutyczne przewiduje jedynie karę grzywny, ograniczenie wolności albo do 2 lat więzienia dla aptekarza, który zbywa leki do hurtowni lub innej apteki. Nowe sankcje są surowe i nie pozostawiają wątpliwości. Każdy, kto wbrew prawu nabywa, zbywa, przywozi, wywozi lub przechowuje produkt leczniczy będzie podlegał karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Przy przestępstwach na dużą skalę – od 6 miesięcy do 8 lat. A jeśli przestępstwo będzie dotyczyło leku zagrożonego brakiem dostępności w Polsce (wykaz takich leków prowadzi Ministerstwo Zdrowia) - sprawca narazi się na karę od roku do 10 lat więzienia.

Poza regulacjami, które pozwolą prokuratorom na skuteczne ściganie mafii lekowej, a następnie sądom na wymierzanie adekwatnych kar, projekt wprowadza wiele przepisów wzmacniających pozycję inspektorów Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej. Dziś są oni często praktycznie bezradni w starciu z szarą strefą obrotu lekami. Nieuczciwi hurtownicy czy aptekarze sabotują kontrole, ukrywają dokumentację, zamykają przed inspektorami magazyny, a nawet stosują wobec kontrolerów upokarzające przeszkolenia. Nowe przepisy postawią temu tamę.

Do 3 lat więzienia

za utrudnianie kontroli

Za udaremnianie lub utrudnianie czynności służbowych inspektora farmaceutycznego grozić będzie nie do 2 lat więzienia, jak

obecnie, lecz do 3 lat. Natomiast na 2 lata pozbawienia wolności narazi się hurtownik czy aptekarz, który będzie zacierał ślady wykrytych nieprawidłowości – naruszy zabezpieczenie dowodów (np. otworzy zaplombowany magazyn, schowa wykryte leki).

300 tys. zł kary

za ukrywanie dokumentów

Przedsiębiorca, który w wyznaczonym terminie nie przekaże dokumentów, danych lub informacji wskazanych przez inspektora farmaceutycznego, narazi się na karę pieniężną w wysokości do 50 tys. zł. W razie uporczywego uchylania się od obowiązku kara będzie mogła wynieść do 300 tys. zł.

Dostęp

do pomieszczeń i pojazdów

Nowe przepisy gwarantują inspektorom farmaceutycznym dostęp do wszystkich pomieszczeń w hurtowniach i aptekach, a także do samochodów, którymi mogą być transportowane leki. Będą mogli swobodnie poruszać się po terenie objętym kontrolą bez obowiązku uzyskiwania przepustek. Inspektorzy będą mieli prawo legitymowania osób, jeśli uznają to za konieczne podczas kontroli. Nie będą podlegać rewizjom osobistym, które niejednokrotnie próbuje się wobec nich stosować podczas kontroli, powołując się na wewnętrzne regulaminy obiektów hurtowni.

Pomoc policji

Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna będzie mogła korzystać przy kontrolach z pomocy funkcjonariuszy policji, Straży Granicznej i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wynika to z częstych przypadków stosowania groźb wobec kontrolerów, uniemożliwiania im wstępu do hurtowni i ograniczania swobody poruszania się po sprawdzanym obiekcie.

Kontrole sprawdzające

Dziś właściciele aptek i hurtowni farmaceutycznych nie muszą przejmować się wynikiem przeprowadzanych u nich kontroli. W praktyce nie ma bowiem możliwości szybkiego sprawdzenia, czy dostosowali się do poleceń i wskazań inspektorów. Dlatego projekt wprowadza specjalne kontrole spraw-

dzające. Będą one możliwe poza kontrolami planowymi, które są przeprowadzane raz na 3 lata.

Nagle wejście do hurtowni

Projekt ułatwia również przeprowadzenie kontroli doraźnej, czyli bez zawiadomienia, gdy są sygnały o nieprawidłowościach. Dziś inspektorzy, którzy zastają hurtownię, w której nie ma właściciela lub uprawnionego pracownika, nie mogą podjąć w niej kontroli. Nie mają

komu wręczyć formalnego upoważnienia do kontroli. W myśl nowych regulacji sytuacja taka nie przeszkodzi w wykonaniu kontroli. Będą one możliwe o każdej porze dnia i nocy, a nie - jak dziś - jedynie w deklarowanych godzinach pracy hurtowni.

Obowiązkowa

obecność farmaceuty

Podczas kontroli w aptekach obowiązkowa będzie obecność za-

trudnionego w niej farmaceuty, a nie tylko, jak często dzieje się to obecnie, właściciela apteki. Ułatwi to inspektorom czynności sprawdzające i wykrycie ewentualnych nieprawidłowości.

Projekt jest na etapie uzgodnień wewnątrzresortowych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ministerstwo Sprawiedliwości RP

Ciąg dalszy ze s.1

Od naszej korespondentki z Francji

ELEKTROSMOG niewidzialne zagrożenie

życie codzienne.

Mnogość urządzeń emitujących sztuczne promieniowanie elektromagnetyczne zaniepokoiła niektóre środowiska lekarskie. Okazało się bowiem, że nowe technologie mają też swoją ciemną stronę. Amerykańscy lekarze wojskowi byli tymi, którzy jako pierwsi na podstawie objawów chorobowych u pracowników zatrudnionych przy radarach zaobserwowali i ujawnili już w XX wieku w latach 60-tych szkodliwe dla organizmów żywych oddziaływanie elektrosmogu. Zaobserwowano też, że podobne objawy chorobowe występowały też u osób obsługujących centrale telefoniczne, a obecnie u osób narażonych na długie przebywanie w otoczeniu urządzeń emitujących sztuczne promieniowanie elektromagnetyczne (urządzenia elektroniczne).

Obecnie istnieją określone zasady bezpiecznego stosowania tych urządzeń i opracowane są normy odnośnie promieniowania elektromagnetycznego. Normy te nie uchroniły jednak przed uszczerbkiem na zdrowiu wielu osób. Przy ustalaniu norm uwzględniono tylko skutek termiczny (przegrzanie), a pominięto efekty nietermiczne sztucznego promieniowania elektromagnetycznego. Poza tym, normy te nie są systematycznie aktualizowane, pomimo wzrostu liczby

urządzeń bezprzewodowych. Warto przypomnieć, że już w 2011 roku Międzynarodowa Organizacja Zdrowia zaliczyła tego rodzaju urządzenia do kategorii B2, czyli potencjalnie rakotwórczych. We Francji zrobiono mały krok w zakresie ochrony ludności przed nadmiernym promieniowaniem elektromagnetycznym. Prawo zakazuje wi-fi w bibliotekach, przedszkolach i innych obiektach przeznaczonych dla dzieci, reklamy w mediach urządzeń emitujących fale elektromagnetyczne oraz nakazuje klarowne informowanie o bezpiecznym używaniu takich urządzeń.

Kwestia zdrowia w kontekście rozpowszechnienia urządzeń elektronicznych, a zwłaszcza bezprzewodowych znalazła się w centrum zainteresowania niektórych grup społecznych, wyrażających zaniepokojenie wizją katastrofy sanitarniej. Uznały za konieczność lepszego informowania, a w razie potrzeby obrony użytkownika narażonego na nielegalne poczynania operatorów telefonii komórkowej lub innych prywatnych firm narzucających swoje prawa. Do nowych misji tych organizacji dołączyła ostatnio akcja sprzeciwu wobec instalacji liczników elektronicznych, jako próby totalnej cyfryzacji życia społecznego.

W ramach tej akcji, w dniu 5

maja 2018 roku zorganizowano na terenie całej Francji narodowy dzień protestu wobec wymiany używanych do tej pory i dobrze funkcjonujących liczników elektromechanicznych na bardzo krytykowane liczniki elektroniczne oraz żądano wstrzymania programu wymiany liczników. W wielu miejscowościach odbyły się tego dnia manifestacje i korowody protestacyjne. Nie były to pierwsze wystąpienia przeciwników tych kosztownych i ryzykownych instalacji, gdyż podobne odbywają się już od kilku lat. Wobec braku odpowiedzi ze strony instytucji państwowych w ostatnim okresie, skierowano pozwy do 22. sądów regionalnych w tej sprawie oraz pozew grupowy (na wzór amerykański) przeciw instalacji liczników elektronicznych. Do obrony wybrano czterech adwokatów (proces rozpocznie się w miesiącu czerwcu).

Decyzja o wymianie liczników elektrycznych została ogłoszona oficjalnie na paryskiej konferencji COP21 na temat zmian klimatycznych w dniu 1 grudnia 2015 r. Podjęto ją na podstawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego z dnia 13 lipca 2009r. dotyczącej wspólnych zasad rynku energii elektrycznej: polskiprogrambadawczy.pl/wp-content/uploads/2017/02/Dyrektywa-Parlamentu-Europejskiego-2009-72-WE-z-dnia-13-lipca-2009-r.-dotycz%C4%85ca-wsp%C3%B3lnych-zasad-rynku-wewn%C4%99trznego-energii-elektrycznej.pdf.

Punkt N° 27 i N° 55 dyrektywy dotyczy modernizacji sieci elektrycznej w państwach członkowskich Unii, zaś Rozdział II – Arty-

kuł 3-punkt 11 odnosi się do optymalizacji wykorzystania energii elektrycznej. W punktach tych podano jako przykład zastosowanie inteligentnych systemów pomiarowych lub sieci inteligentnej.

W wielu krajach już wcześniej zdecydowano się przystąpić do wymiany liczników elektrycznych (np. w Szwecji, Wielkiej Brytanii, Polsce, Francji, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych).

Przepisy dotyczące liczników elektrycznych nie wyznaczały obowiązku ich wymiany, a poza tym uzależniały wymianę od pewnych warunków, a mianowicie od pozytywnej oceny tego projektu (korzyść dla użytkownika, uzasadnienie z ekonomicznego punktu widzenia). Dyrektywa nie narzuca obowiązku, gdyż obowiązki wynikają z prawa danego kraju. We Francji nie udało się przegłosować prawa zobowiązującego do wymiany liczników. Informacja ta nie dotarła do większości obywateli. Dlatego organizacje społeczne wzięły sprawy w swoje ręce. W rezultacie grono przeciwników wymiany liczników powiększało się i niemała liczba osób odmówiła wymiany swoich liczników pozostając przy dotychczasowych.

W uzasadnieniu odmowy wymiany podawane są następujące powody:

1/. Wymiana liczników elektrycznych nie jest obowiązkowa, zalegalizowana prawem, a twierdzenie przedstawicieli firm energetycznych co do wymiany obowiązkowej jest świadomie kłamliwe i wielu użytkowników jest wprowadzanych w błąd.

2/. Nowy licznik elektryczny (smart meter – Linky) nie jest wyłącznie urządzeniem pomiarowym, lecz aparatem przesyłającym dane o użytkowniku; jest narzędziem inwigilacji (zbieranie danych, które mogą być następnie sprzedawane spółkom); pozwoli w przyszłości na sterowanie konsumentem, wywieranie nacisku, wpływanie na jego decyzje w o wiele większym zakresie niż to dzieje się dziś.

Poprawione prawo do zabezpieczania danych ma być wprowadzone w życie dnia 25 maja 2018 r., choć wiadomo z góry, że ryzyko będzie istniało; dyrekcja jednej z firm energetycznych jawnie ogłasza, że licznik Linky jest elementem systemu Big Data.

3/. Nowy licznik wiąże się z technologią PLC (Power Line Communication);

strony mające interes w wymianie liczników odwracają uwagę od sedna sprawy twierdząc, że licznik nie emituje dużo promieniowania elektromagnetycznego, lecz tyle, ile każdy inny klasyczny aparat elektroniczny; w rzeczywistości dzięki technologii PLC służy on do wprowadzenia do sieci elektrycznej mającej częstotliwość 50 Hz dodatkowo fale o częstotliwości wynoszącej kilkadziesiąt kiloherców (kHz),



Licznik Linky (zielony) jest sterowany zdalnie za pomocą fal niskiej częstotliwości. Operator może go włączyć i wyłączyć w dowolnej chwili, o ile uzna, że pobór prądu jest zbyt duży (np. w zimie, gdy potrzeby są większe). Licznik Linky służy do wprowadzania fal niskiej częstotliwości do całej sieci domowej (ok. 35-90 kHz) i w ten sposób zbiera informacje o zużyciu energii. Funkcjonuje non stop pobierając energię elektryczną.

zamieniając kable elektryczne w antenę silnie emitującą szkodliwe fale elektromagnetyczne, tworząc tak zwaną "brudną energię": w warunkach domowych promieniowanie elektromagnetyczne może sięgać nawet do 12 V/m (rezolucja Rady Europy z 2011 roku zaleca nie przekraczanie wartości 0,6 V/m); w niedalekiej przyszłości smart meters będą łącznikami między urządzeniami zawierającymi czujniki elektroniczne, takimi jak lodówka, pralka, ekspres do kawy i inne, stanowiącymi sieć internetową przedmiotów; informację z liczników są przekazywane

falami niskich częstotliwości, a następnie z zakresu fal telefonów komórkowych; co powoduje znaczny wzrost smogu elektromagnetycznego.

4/. Wymiana liczników wiąże się z kosztami (we Francji to ponad 5 mld euro); firmy elektryczne oświadczają, że wymiana liczników jest bezpłatna; jest oczywiste, że użytkownicy zapłacą po zakończeniu programu wymiany liczników przez podwyższony rachunek za prąd.

5/. Osoby, którym wymieniono licznik muszą najczęściej zmienić taryfę na wyższą i więcej płacić z powodu częstych wyłączeń prądu.

Nowy licznik ma inny przelicznik zużycia prądu (kVA zamiast kW), a dodatkowo powoduje zwarcia w kablach ze względu na wprowadzone dodatkowe częstotliwości (technologia PLC), gdyż kable powinny być opancerzone, a nie są; powoduje też psucie się sprzętu gospodarstwa domowego, samoistne jego włączanie i wyłączanie; zanotowano też kilka pożarów po instalacji nowego licznika Linky.

6/. Wiele osób wyposażonych w nowy licznik Linky było zmuszonych do wyprowadzenia się z mieszkania z powodu pogorszenia samopoczucia i zdrowia. Emisje fal pochodzących od Linky to impulsy podobne do fal uderzeniowych, wysyłanych w odstępach kilku minut powodując silny smog elektromagnetyczny przez całą dobę; jest to silne źródło stresu dla organi-

zmu.

7/. Liczniki smart meters Linky trzeba wymieniać co 10-15 lat (płacąc z własnej kieszeni) w przeciwieństwie do dotychczasowych elektromechanicznych, które działają 50 - 60 lat.

8/. Agencje ubezpieczeniowe wykluczyły możliwość odszkodowań za straty wynikające z używania urządzeń bezprzewodowych.

Elektroniczne liczniki nazywane też „inteligentnymi” - zapewne celem aprobaty wobec nich - stały się generatorem nowych problemów.

W niektórych krajach (Stany Zjed-



Licznik biały (ten licznik nie zużywa praktycznie prądu) - to jeden z poprzednich wersji licznika, ta wersja również posiada funkcję wprowadzanie fal niskiej częstotliwości, ale tylko dwa razy na dobę, celem zmiany taryfy dzień / noc (taryfa nocna jest tańsza). Małe urządzenie pod tym licznikiem to bezpiecznik, który wyłącza prąd w całej sieci domowej, kiedy jest zbyt duże obciążenie w sieci. Sieć domowa jest przeznaczona dla 36 W, jeśli jakieś urządzenie pobierze więcej, wtedy bezpiecznik wyłącza prąd. Następnie można samemu znowu włączyć, ale najpierw należy zmniejszyć obciążenie sieci, czyli wyłączyć sprzęt, który spowodował nadmierne obciążenie.

Taka operacja nie jest możliwa z nowym licznikiem Linky.

Jest jeszcze inna starsza wersja licznika: dobrze znany licznik elektromechaniczny, który jest powszechny w Polsce i także we Francji.

jące z wymiany licznika?

1/. Możliwość kontroli zużycia prądu na bieżąco. Ale w tym przypadku użytkownicy musieliby być wyposażeni w osobny monitor, a takowego nikt nie ma. Dotychczas stare typy liczników umożliwiały te kontrole.

2/. Oszczędności finansowe dla użytkownika. Kontrolując zużycie można dokonać oszczędności i obniżyć opłatę za prąd. Ale ten argument nie wytrzymał próby, gdyż osoby wyposażone w licznik elektroniczny tylko na początku przeprowadzonego testu zmniejszyły zużycie prądu, po czym poziom zużycia powrócił do poziomu identycznego jak przed testem; zużycie prądu zależne jest od sposobu użytkowania energii elektrycznej, nie zaś od samego licznika.

3/. Użytkownik nie musi być obecny podczas odczytu licznika. Odczyt będzie realizowany zdalnie. Argument może być interesujący dla użytkownika, ale mniej korzystny jest dla pracowników firmy energetycznej, ponieważ zostaną oni zwolnieni, czyli stracą swoją pracę.

Niewątpliwie bilans korzyści jest po stronie firm, które uzyskają kontrolę zużycia i zapotrzebowania, celem przetargów, sprzedaży, itp., unikną poboru nielegalnego, a także obniżą koszty własne zwalniając pracowników. Paradoxem jest, że zezwolono na instalacje smart meter (Linky) pod pretekstem rozwiązania problemów klimatycznych ze świadomością, że zwiększy się zanieczyszczenie środowiska przez zużycie energii elektrycznej (samo funkcjonowanie licznika, kolektorów, przekazników i reszty infrastruktury wymaga energii elektrycznej) i podwyższy się poziom smogu elektromagnetycznego wytwarzanego przez wszystkie elementy tej technologii. Brak dobrze przygotowanej metody recyklingu zdemontowanych liczników oraz fakt, że były w dobrym stanie technicznym również nie wydawał się być problemem.

Przeciwnicy wymiany liczników w gospodarstwach domowych nie są wrogami postępu i nie odrzucają tego co nowe, ale udowadniają, że nie każda zmiana to postęp i promują bezpieczne sposoby korzystania z nowych technologii (np. kabel Ethernet, światłowody, ograniczanie źródeł smogu elektromagnetycznego). Nie zgadzają się na totalną cyfryzację życia w intencji osiągnię-

noczone, Kanada) zdecydowano w wielu przypadkach zamontować z powrotem liczniki elektromechaniczne i usunąć liczniki elektroniczne smart meters z powodu licznych wymienionych wyżej komplikacji wynikających z ich użytkowania.

changers.blogspot.fr/2016/01/canada-des-compteurs-intelligents.html

Władze lokalne w wielu miejscowościach we Francji popierają obywateli i rezygnują z wymiany liczników. Biorą pod uwagę, że nie tylko liczniki elektryczne, ale też wodomierze i liczniki gazowe mają pójść na złom. Należy więc mówić nie o jednym, ale o trzech licznikach elektronicznych w każdym domu.

Francuska Izba Kontroli Finansowej również negatywnie ocenia program wymiany liczników ze względu na nikłe korzyści dla użytkownika, a zbyt wysokie profity dla firm ener-

getycznych. Senatorzy również mają zastrzeżenia, toteż złożono poprawki w sprawie wymiany liczników.

Pomimo protestów i krytyk dostawcy prądu kontynuują kłamliwą propagandę z wymianą liczników, zachęcają nawet swoich pracowników dokonujących wymiany do łamania podstawowych praw obywateli do wolności wyboru. Pozwalają też na brutalizowanie opornych użytkowników, wchodzenie na teren prywatny celem wymiany licznika, niszczenia zabezpieczeń zamontowanych w celu uniemożliwienia dostępu do licznika, itp.

Widać tu rozbieżność pomiędzy deklaracjami oficjalnymi w sprawie konieczności obniżenia poziomu ekspozycji ludności na elektrosmog zgodnie z przyjętym prawem (prawo Abeille z roku 2015), a działaniami idącymi w przeciwnym kierunku.

Jakie argumenty przedstawiają firmy energetyczne jako korzyści wynika-

cia zysków finansowych przez firmy kosztem dobra obywateli, a ich hasłem jest:

„Préserver ce qui reste de vivant sur cette planète, ce qui reste d'humain en nous et de libre dans nos vies ».
[Zachować to, co jeszcze żywe na tej planecie, to co jeszcze ludzkie w nas i wolne w naszym życiu].

Informacje dodatkowe z polskich źródeł:

szkodliwepromieniowanie.pl/pomiary-w-zyciu-codziennym-czlowieka/
lepszezdrowie.info/elektrosmog.htm
gramwzielone.pl/dom-energooszczedny/10484/smart-metering-w-polsce-juz-450-tys-inteligentnych-licznikow
oczymbiekarze.pl/profilaktyka-i-leczenie/1849-elektrosmog-i-internet-przedmiotow-jak-nam-szkodzi-promieniowanie
www.vibronika.eu/images/pdf/smartmeters.pdf
www.youtube.com/watch?v=kq9FCLU-NEU (Jedna z demonstracji na świecie)
szczepie-nia.wybudzeni.com/2018/01/09/

fakty-o-inteligentnych-licznikach-i-mikrofalach/ellison.pl/fakty-na-temat-promieniowania-em/gazetaolsztynska.pl/493417.Nie-widac-nie-slychac-ale-truje-tak-jak-dym-z-komina.html
bioemf.pl/pszczoły-zagrozone-przez-technologie-wykorzystywana-w-telefonach-komorkowych/

Dodać jeszcze można, że oba wymienione liczniki są elektroniczne, ale różnią się bardzo. Starsza wersja, to licznik który emituje tylko dwa razy dziennie. A licznik smart meter Linky emituje wiele tysięcy razy dziennie. Są to krótkie salwy fal elektromagnetycznych, dlatego wydaje się że czas emisji jest krótki, ale niestety te salwy wysyłane są dzień i noc.

Problem Linky polega też na tym, że sieć elektryczna nie jest przystosowana do przewodzenia dodatkowych fal pochodzących od Linky. Z tego powodu są częste awarie (spięcia w przegrzanych elementach) i prąd jest wyłączany, bo Linky nie toleruje żadnych przekroczeń mocy, i wtedy prąd wyłącza się automatycznie. Użytkownik

nie może sam włączyć prądu z powrotem, bo nie ma odpowiedniego bezpiecznika. Odpowiedzią ze strony dystrybutora jest propozycja zmiany taryfy. I tu jest sytuacja niekorzystna dla użytkownika, bo musi zmienić na wyższą taryfę, od razu na taryfę ustaloną przez dystrybutora, która jest nawet zbyt wysoka w wielu przypadkach i droższa oczywiście. I to zdarza się bardzo często.

Starszy licznik elektroniczny (ten biały) toleruje małe przekroczenia i nie było problemu ze zmianą taryfy na wyższą i droższą.

Na ekranie białego licznika jest wyświetlony stan licznika, zaś w liczniku smart meter Linky nic na ekranie nie widać, i na dodatek oblicza on zużycie w kVA, a to oznacza, że zużycie będzie zawsze podwyższone według przelicznika $1 \text{ kW} = 1,39 \text{ kVA}$.

**Edwige Pietruch
Francja**

P.S. Podobny temat w numerze „Więści Światowe” z lutego 2018.

Będzie obwodnica Niemodlina

Mieszkańcy Niemodlina od wielu lat oczekiwali na wyprowadzenie ruchu tranzytowego z zabytkowego centrum miasta. Za nieco ponad trzy lata te dążenia staną się rzeczywistością. Powstanie nowoczesna i dostosowana do ruchu ciężkich pojazdów droga, która dzięki oddaleniu od terenów zabudowanych, bezkolizyjnym skrzyżowaniom i najnowszym rozwiązaniom inżynierskim znacznie poprawi bezpieczeństwo oraz komfort życia w mieście - podkreślił minister Andrzej Adamczyk w liście do uczestników podpisania umowy na budowę obwodnicy Niemodlina.

24 maja 2018 r. w siedzibie opolskiego Urzędu Wojewódzkiego podpisano umowę na projekt i budowę obwodnicy Niemodlina w

ciągu drogi krajowej nr 46. Według planów nowa droga o długości prawie 11,5 km powinna zostać ukończona kierowcom pod koniec 2021 r.

Obecnie dk 46 dzieli Niemodlin na dwie części, a średnie natężenie ruchu na tym odcinku dochodzi do 13 tys. pojazdów na dobę, z czego ponad 20% stanowią samochody ciężarowe. W mieście odnotowuje się też dużą ilość wypadków, w tym potrażeń pieszych. Zabytkowa zabudowa centrum uniemożliwia przebudowę drogi.

Obwodnica ominie miasto od południowego wschodu z dala od terenów zabudowanych i będzie posiadała parametry pozwalające na przejazd pojazdów o masie 11,5 t na oś. Inwestycja pozwoli na bez-

problemowy przepływ ruchu tranzytowego i znacząco skróci czas przejazdu z Opola do Nysy, Kłodzka i dalej do Czech. Dzięki nowej drodze wzrośnie też atrakcyjność okolicznych terenów inwestycyjnych.

Część obwodnicy będzie się składała z dwóch jezdni po dwa pasy ruchu, a na pozostałym odcinku droga zostanie zbudowana w formacie 2+1. W ramach inwestycji powstaną węzły drogowe Niemodlin i Sosnowka oraz 9 większych obiektów inżynierskich.

Umowa z konsorcjum firm Motta Engil Central Europe S.A. oraz Himmel i Papesch Opole Sp. z o.o. opiewa na kwotę 264,16 mln zł brutto. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 - 2020.

**Szymon Huptyś
rzecznik prasowy
Ministerstwo Infrastruktury RP**

Firmy poniosą odpowiedzialność za przestępstwa i szkody

Skuteczne pociągnięcie do odpowiedzialności karnej firm, które np. - jak to stało się niedawno w Gdańsku - spowodowały skażenie środowiska - oraz dotkliwe kary finansowe dla wielkich korporacji, jeśli te ukrywają istotne usterki swych wyrobów, przewidują nowe przygotowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości przepisy, o których mówił na dzisiejszej konferencji prasowej Minister Zbigniew Ziobro.

Państwo jest po to, by strzec interesów obywateli. Wielkie korporacje nie mogą traktować Polski jak kraju Trzeciego Świata czy republiki bananowej - podkreślił Minister Sprawiedliwości. Dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt ustawy, która pozwoli na skuteczne pociąganie do odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych. Podobne przepisy funkcjonują m.in. w USA czy w Europie Zachodniej.

Dzięki tym przepisom do wytoczenia sprawy nieuczciwej firmie wystarczy prokuratorskie ustalenie, że doszło w niej do popełnienia przestępstwa. Kwestia osobistej odpowiedzialności karnej konkretnej osoby będzie rozstrzygana przez sąd niezależnie od postępowania w sprawie nałożenia kary finansowej na firmę, ale w miarę możliwości w ramach jednego procesu.

W obecnym stanie prawnym odpowiedzialność firm za takie zdarzenia jak np. śmierć pracownika w wyniku pożaru czy katastrofa ekologiczna jest znikoma lub wręcz żadna. Dzieje się tak, ponieważ w Polsce wciąż obowiązuje prawo dotyczące odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, czyli między innymi spółek.

Działającą pod taką postacią firmę trudno dziś pociągnąć do odpowiedzialności karnej, jeśli uprzednio sąd nie skazał prawomocnie na przykład jej prezesa, członków zarządu czy innych jej reprezentantów. A to zazwyczaj jest żmudne lub wręcz niemożliwe, bo np. nie można ustalić bezpośredniego sprawcy albo ten sprawca się ukrywa. W rezultacie do sądów w 2017 r. wpłynęło zaledwie 14 spraw prowadzonych

wobec podmiotów zbiorowych, w 2016 - 25, a w 2015 - również 14. Nawet w tych nielicznych przypadkach odpowiedzialność była przeważnie iluzoryczna, ponieważ - w myśl obecnych przepisów - kara pieniężna dla osób prawnych może teoretycznie wynosić od 1000 zł do 5 mln zł, ale nie może przekroczyć 3 proc. ich przychodu. Wystarczy więc, by dana firma miała niski przychód albo go nie wykazała, a unikała dotąd uciążliwej kary, choćby dysponowała ogromnym majątkiem.

Od 1992 roku wydano w Polsce zaledwie 66 orzeczeń dotyczących takich firm, a najwyższa orzeczona kara wyniosła tylko 12 tys. zł - powiedział biorący udział w konferencji prasowej Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń.

W krótszym okresie (w ciągu ośmiu lat) we Francji orzeczeń o karach dla podobnych firm było 1600, a w ciągu kolejnych dwóch lat - 2500. Jedną z niemieckich firm ukarano z kolei karą sięgającą miliarda euro.

Koniec bezradności państwa

Aby móc skutecznie ścigać nieuczciwe firmy, Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, która umożliwi wyciągnięcie surowych konsekwencji karnych za przestępstwa i powodowanie szkód. Nowe regulacje będą doskonałym narzędziem do zajęcia się takimi sprawami jak niedawne zrzucenie ścieków do Motławy i Zatoki Gdańskiej, na skutek awarii w przepompowni ścieków, której operatorem jest gdańska firma współpracująca z władzami miasta.

Zlikwidowany zostanie wymóg uprzedniego prawomocnego skazania osoby fizycznej jako warunku odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. Do wytoczenia sprawy np. nieuczciwej spółce wystarczy prokuratorskie ustalenie, że doszło w niej do popełnienia przestępstwa. Kwestia osobistej odpowiedzialności karnej konkretnej osoby będzie rozstrzygana przez sąd niezależnie od postępowania w sprawie nałóże-

nia kary finansowej na podmiot zbiorowy, ale z założenia - w ramach jednego procesu.

W sprawach odpowiedzialności podmiotów zbiorowych prowadzone będzie postępowanie przygotowawcze (teraz niestosowane). Co do zasady będzie ono przebiegać łącznie z postępowaniem przeciwko osobie podejrzanej o przestępstwo.

Wysokość kary pieniężnej zostanie podniesiona do granic od 30 tys. do 30 mln zł. Trwają analizy, czy progu tego nie podnieść nawet do 50 mln zł. Kara nie będzie zawierać odniesienia do osiągniętego przychodu. Tym samym możliwe stanie się orzekanie kary pieniężnej wobec podmiotu, który ma majątek, a nie wykazuje przychodu.

Wprowadzona zostanie możliwość umorzenia postępowania, jeżeli nawet najniższa z możliwych kar byłaby zbyt surowa za pojedyncze przewinienie.

Zmianie ulegnie właściwość sądu. W sprawach odpowiedzialności podmiotów zbiorowych właściwy będzie sąd rozpoznający sprawę karną przeciwko osobie podejrzanej o przestępstwo. Usprawni to postępowanie i obieg materiałów procesowych.

Walka z oferującymi oszukańcze produkty i usługi

W polskim prawie muszą znaleźć się również przepisy pozwalające skutecznie ścigać firmy celowo sprzedające oszukańcze produkty lub usługi. Ofiarami takich firm często są starsze osoby, które za duże sumy kupują np. rzekomo uzdrawiające preparaty, materace mające mieć właściwości lecznicze, okazujące się zwykłą tandetą. Nagminnym procederem jest też podszywanie się pod znanych operatorów telekomunikacyjnych lub nieistniejącą „Telekomunikację Polską”, by pod pozorem „promocji dla wybranych” naciągnąć klientów na fikcyjne lub zbyteczne usługi. Chodzi też o nieuczciwą działalność wielkich koncernów, które np. świadomie zatają przed klientami wady sprzedawanych przez siebie produktów.

Tego rodzaju firmy są dziś praktycznie bezkarne, nawet jeśli dopuszczają się nadużyć, łapówkarstwa albo masowo oszukują klientów. Nieskuteczne często bywa również postępowanie na drodze cywilnej lub konsumenckiej. Na firmach, które z góry nastawiają się na oszukańczą działalność takie procedury

nie robią wrażenia. Od ich właścicieli ofiary nie są w stanie niczego wyegzkwawać. A po jakimś czasie oszuści zakładają nowe spółki i nabierają kolejnych ludzi. Na przestarzałych przepisach tracą obywatele, ale też całe państwo. W przypadkach korupcji na wielką skalę nieskuteczność dotychczasowego prawa dobrze ilustruje przykład głośnej info-afery z czasów rządów PO-PSL. Ówczesny dyrektor rządowego Centrum Projektów Informatycznych przyjął między innymi od amerykańskiej korporacji ogromne łapówki. Polski oddział tej firmy za korumpowanie polskiego urzędnika nie zapłacił ani złotówki kary państwu polskiemu i polskim podatnikom, którzy padli ofiarą przestępstwa. Owszem, zapłacił 15,4 mln dolarów kary, ale w USA.

Państwo polskie nie może być dłużej bezradne wobec firm, którzy dopuszczają się nadużyć, łapówkarstwa albo krzywdzą klientów. Dlatego zmiany prawa pozwolą również na walkę z nieuczciwymi firmami, które oszukują zwykłych obywateli i narażają na straty państwo. Ofiarom łatwiej będzie dochodzić sprawiedliwości, a państwo zyska poważny oręż w zwalczaniu przestęp-

czości gospodarczej.

Międzynarodowe standardy

Panująca w Polsce sytuacja co do odpowiedzialności podmiotów zbiorowych wywoływała reakcję instytucji międzynarodowych. Grupa Robocza OECD ds. Przekupstwa w Międzynarodowych Transakcjach Handlowych wielokrotnie wyrażała zaniepokojenie, że przedsiębiorstwo wykazujące brak przychodów lub jedynie niskie przychody nie podlega w naszym kraju karze pieniężnej lub kara ta jest bardzo niska, niezależnie od posiadanych przez przedsiębiorstwo aktywów. Ta sama organizacja podnosiła też wobec Polski zarzut, iż sytuacja, w której niektóre osoby prawne unikają odpowiedzialności przez to jedynie, że sprawca będący osobą fizyczną umrze, nie zostanie wykryty lub ujęty i w konsekwencji nie jest możliwe jego osądzenie, stanowi lukę w wypełnianiu międzynarodowych zobowiązań antykorupcyjnych. W związku z tym Grupa stale wskazuje na potrzebę wyeliminowania wymogu prawomocnego skazania osoby fizycznej jako warunku wstępnego odpowiedzialności podmiotu zbiorowego.

Wprowadzenie odpowiedzialności

osób prawnych za przestępstwa popełnione na ich korzyść, bez względu na możliwość zidentyfikowania osoby fizycznej, która jest sprawcą czynu zabronionego, zostało przewidziane również w zaleceniu Komitetu Ministrów Rady Europy, a także zawarte w wielu dokumentach Rady Europy, w tym w Konwencji o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa. Przygotowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości regulacje wzorowane są na rozwiązaniach stosowanych w krajach Unii Europejskiej, m.in. we Francji, Holandii, Danii i Włoszech. To kolejne rozwiązania, które służą zwalczaniu przestępczości gospodarczej. Uzupełnią one skutecznie już działającą konfiskatę rozszerzoną, czyli odbieranie majątków pochodzących z przestępstwa, a także zaostrzenie kar za wyłudzenia VAT.

Projekt przeszedł już uzgodnienia wewnątrzresortowe w Ministerstwie Sprawiedliwości. Wkrótce zostanie przekazany do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji społecznych.

Ministerstwo Sprawiedliwości RP

Ponad 121 mln zł dla ośmiu miast

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dofinansuje ze środków unijnego Funduszu Spójności projekty mające na celu rozwój i modernizację sieci wodno-kanalizacyjnych w kolejnych ośmiu polskich aglomeracjach. Do podpisania serii umów o udzieleniu dotacji doszło w dniach 10-21 maja br. w Warszawie.

Wsparte finansowo zostaną projekty w Górze Kalwarii (woj. mazowieckie), Rudzie Śląskiej (woj. śląskie), Malborku (woj. pomorskie), Uście (woj. pomorskie), Kościerzynie (woj. pomorskie), Kolnie (woj. podlaskie) oraz Mińsku Mazowieckim i Węgrowie (woj. mazowieckie). Wszystkie te przedsięwzięcia będą kosztowały łącznie ponad 236 mln zł, a dotacje przekazane przez

NFOŚiGW z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko wyniosą ponad 121 mln zł.

Góra Kalwaria

NFOŚiGW przekaże samorządowi ponad 23 mln zł dotacji na projekt pn. „Modernizacja gospodarki wodno-ściekowej w gminie Góra Kalwaria”. Porozumienie w tym zakresie 10 maja br. podpisali w siedzibie Narodowego Funduszu – Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamieńska oraz Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Górze Kalwarii, Jerzy Pełka. W uroczystości wzięł udział Burmistrz Góry Kalwarii Dariusz Zieliński.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniesie 44 304 433 zł, a dotacja z UE zamknie się w kwocie 23 058 506 zł. W planach projektu przewidziano kilka inwestycji: wybudowanie kanalizacji sanitarnej o dł. 0,35 km oraz przebudowanie już eksploatowanej, na dł. 2,71 km, a także unowocześnienie sieci wodociągowej na tym samym odcinku. Zaplanowano też modernizację stacji

uzdatniania wody. Prace przy sieci wodociągowej pomogą uzyskać 1 145 748 m sześciennych uzdatnionej wody na rok.

Inwestycja obejmie również unowocześnienie oczyszczalni ścieków komunalnych – zarówno ścieżki ściekowej, jak i osadowej. W wyniku tych działań przetwarzanych będzie 0,5 tys. ton suchej masy komunalnych osadów ściekowych na rok. Projekt zostanie zakończony w grudniu 2022 r. Efekty ekologiczne zostaną osiągnięte do końca 2023 r.

Zakres naszego projektu wynika z potrzeb, które nawarstwiały się od lat. Szczególnie ważna jest stacja uzdatniania wody. W obiekcie tym, zlokalizowanym w pobliżu szkoły – poza otrzymywaniem czystej, dobrej wody – chcemy także prowadzić edukację. Planujemy budynek ze szklanymi ścianami i podświetlanymi filtrami, aby dzieci przechodząc po lekcjach mogły zobaczyć, nawet nie wchodząc do wewnątrz, czym jest woda, skąd się bierze, jak wygląda proces jej uzdatniania – zapowiedział Prezes Jerzy Pełka po podpisaniu umowy.

Ruda Śląska

Szeroko zakrojony projekt wodno-kanalizacyjny pod nazwą „Rozbudowa kanalizacji sanitarnej w mieście Ruda Śląska” przeprowadzi rudzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. Jako beneficjent otrzymało na inwestycje niemal 4 mln zł unijnej dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Umowę w tej sprawie podpisali w siedzibie NFOŚiGW 15 maja br. – Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamińska i Prezes Zarządu PWiK Sp. z o.o. w Rudzie Śląskiej Grzegorz Rybka. Dzięki temu porozumieniu długość wybudowanej kanalizacji sanitarnej wyniesie niemal 4 km, a do końca zakończenia robót, czyli do 31 grudnia 2020 r., 380 nowych użytkowników skorzysta z nowej infrastruktury. Całkowity koszt przedsięwzięcia to 8 378 292 zł, z czego dotacja stanowi dokładnie 3 890 943 zł.

Malbork

Prawie 5 mln zł dofinansowanie na projekt pn. „Kontynuacja uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w mieście Malborku oraz rozbudowa oczyszczalni ścieków w Kałdowie Wsi” otrzymało z NFOŚiGW tamtejsze Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. W efekcie na terenie aglomeracji Malbork nastąpią prace budowy ponad 3 km sieci kanalizacji sanitarnej. 15 maja br. w siedzibie NFOŚiGW, Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamińska i Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Malborku Krystyna Babirecka podpisały porozumienie regulujące przekazanie na projekt ze środków unijnej dotacji w wysokości 4 988 022 zł. Koszt całkowity inicjatywy to 9 538 504 zł.

Planowane unowocześnienie zaleca wodno-kanalizacyjnego umożliwi skorzystanie z nowej sieci sanitarnej 310 osobom. Ponadto wybudowane zostanie 0,98 km sieci wodociągowej, a przebudowa obejmie jej istniejącą część o długości 1,87 km. Równoległe zmodernizowanie funkcjonującej oczyszczalni ścieków pozwoli zachować bezpieczeństwo sanitarne w całym regionie. Inwestycja zostanie ukończona pod koniec 2019 r., a efekt ekologiczny będzie osiągnięty do 31 grudnia 2020 r.

Po zakończeniu tego projektu zosta-

ną nam już tylko dwie ulice do pełnego skanalizowania Malborka oraz objęcia siecią wodną całego miasta. Podjęte prace pomogą także ochronić pod kątem sanitarno-ściekowym unikatowy zabytek: zamek krzyżacki w Malborku – podkreślił Burmistrz Malborka Marek Charzewski, który uczestniczył w uroczystości podpisania umowy.

Ustka

Ponad 22,5 mln unijnej dotacji z NFOŚiGW otrzyma Ustka na poprawienie efektywności gospodarki ściekowej na swoim terenie. Beneficjentem jest przedsiębiorstwo Wodociągi Ustka Sp. z o.o., które przeprowadzi wszystkie prace zaakceptowane przez NFOŚiGW w biznesplanie projektu. Porozumienie w tej sprawie sygnowali 16 maja br. w siedzibie Narodowego Funduszu – Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamińska oraz Prezes Zarządu Wodociągi Ustka Sp. z o.o. Krzysztof Czajkowski. Całkowity koszt planowanych prac wyniesie 43 703 500 zł, a dotacja to dokładnie 22 687 222 zł.

Dzięki inwestycji na terenie miejscowej oczyszczalni ścieków nastąpi modernizacja przeróbki osadów ściekowych i instalacji do wytwarzania z nich biogazu. Poprawi się także przepustowość i jakość przetworzonych ścieków. Ilość suchej masy osadów ściekowych poddawanych przetwarzaniu wyniesie 0,65 tys. ton na rok. Prace modernizacyjne zostaną zakończone pod koniec lipca 2022 r. a efekt ekologiczny ma być uzyskany już 14 lipca 2023 r.

Prezes Zarządu spółki Wodociągi Ustka, Krzysztof Czajkowski, tak skomentował otrzymanie dotacji: – Dla nas bardzo istotne jest zmodernizowanie największych obiektów zalepca utylizacji ścieków, czyli oczyszczalni i przepompowni. Bez tego mielibyśmy duże problemy eksploatacyjne. Potrzebujemy większej wydajności w obiekcie, ponieważ zwiększają się nam przepływy na terenie Ustki i niektórych terenach w gminie. Wpływ ma na to turystyka, trochę przemysł, a także rosnąca liczba mieszkańców. Obecnie jesteśmy już na granicy możliwości odbierania ścieków. Ponadto przepompownia jest już wiekowa, a dotychczasowa technika bardzo wyeksploatowana. Brak modernizacji mógłby z czasem spowodować nawet katastrofę ekologiczną.

Kościerzyna

Dzięki unijnemu wsparciu z

NFOŚiGW w wysokości ponad 9 mln zł będzie możliwe przeprowadzenie przedsięwzięcia pn. „Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Kościerzynie w zakresie gospodarki osadowej”. 16 maja br. w siedzibie NFOŚiGW została podpisana umowa regulująca przekazanie dotacji dla niniejszego projektu przez Dyrektora Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewę Kamińską i Prezesa Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Infrastruktury KOS-EKO Sp. z o.o. w Kościerzynie Roberta Fenniga. Całkowity koszt zamierzenia wyniesie 18 275 948 zł, a dotacja stanowi 9 270 525 zł. Inwestycja zostanie przeprowadzona do końca 2021 r. W oczyszczalni ścieków nastąpi modernizacja pozwalająca na lepszą przeróbkę i wykorzystanie osadów ściekowych. Osiągnięcie efektu ekologicznego jest oczekiwane do końca grudnia 2022 r.

Kolno

Unijne dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej otrzyma także Kolno w województwie podlaskim. Prawie 7 mln zł zostanie przekazane z NFOŚiGW jako bezzwrotna pomoc finansowa dla projektu pn. „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Kolno”. 16 maja br. w siedzibie Narodowego Funduszu Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda oraz Prezes Zarządu PUK w Kolnie Sp. z o.o. Marek Łuba podpisali umowę regulującą przekazanie na ten cel środków pieniężnych. Całkowity koszt inicjatywy wyniesie 13 331 328 zł. Dotacja to 6 908 892 zł. W ramach przedsięwzięcia zaplanowano przebudowę 0,6 km sieci wodociągowej oraz wdrożenie inteligentnego systemu zarządzania infrastrukturą wodno-kanalizacyjną. W rezultacie 40 nowych użytkowników ma korzystać z ulepszonego zaopatrzenia w wodę. Ważnym etapem projektu będzie także rozbudowa i unowocześnienie oczyszczalni ścieków. Budowa układu auto-termicznej tlenowej stabilizacji osadu wraz z odzyskiem energii cieplnej pozwoli na bezpieczną utylizację ścieków i efektywne wykorzystanie uzyskanej energii cieplnej – będą nią ogrzewane obiekty oczyszczalni.

Wdrażanie wszystkich elementów inwestycji zostanie zakończone w czerwcu 2021 r. Osiągnięcie pełnego efektu ekologicznego jest spodziewane pod koniec czerwca 2022 r.

To bardzo ważny projekt, ostatni element uregulowania gospodarki wodno-ściekowej w mieście Kolno. Kilka lat temu zakończyliśmy budowę kanalizacji sanitarnej, wymianę wodociągów i modernizację stacji uzdatniania wody. W tamtą inwestycję nie została włączona oczyszczalnia ścieków ze względu na ograniczone możliwości finansowe. Teraz jesteśmy w stanie zakończyć z sukcesem całość zadania, czyli zmodernizować oczyszczalnię. Chcemy ją uzbroić w nowoczesną technologię ATMS, aby była w pełni proekologiczna i dużo bardziej wydajna – zazначył obecny na uroczystości podpisania umowy Burmistrz Kolna, Andrzej Duda.

Posel Kazimierz Gwiazdowski z Podlasia (okręg nr 24 – Białystok), również obecny przy podpisywaniu porozumienia podkreślił: – Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Kolnie po raz kolejny otrzymuje dotacje na przedsięwzięcie wodno-kanalizacyjne. Widać zatem wyraźnie, że ma dobre rozeznanie w potrzebach gminy oraz potrafi pisać fachowo wnioski. Należy podziękować Narodowemu Fundusowi, że przyznał tak dużą dotację dla Kolna. To pomoc dla mieszkańców, którzy skorzystają na tym, że oczyszczalnia poprawi swoje wyniki, będzie energooszczędna i zwiększy się efektywność jej działania. Zarówno ten etap prac wodno-kanalizacyjnych, jak i poprzedni, o którym wspomniał Burmistrz, przyczyni się do rozwoju miasta i gminy Kolno.

Marek Łuba, Prezes spółki PUK Kolno, która będzie realizowała prace, powiedział: – Zadanie zrealizujemy zgodnie z planem, choć utrudnieniem może być to, że modernizacja oczyszczalni będzie związana z wymianą urządzeń pracujących na bieżąco. Wykonawca, który wygra przetarg na danym odcinku prac będzie musiał te urządzenia wymienić nie zakłócając jednocześnie procesu technologicznego obróbki ścieków.

Mińsk Mazowiecki

Kwotą ponad 43 mln zł Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wesprze dwa projekty wodno-kanalizacyjne Mińska Mazowieckiego. Porozumienie w tej sprawie podpisali 21 maja br. w siedzibie Narodowego Funduszu – Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda oraz Pre-

zes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Mińsku Mazowieckim Bernard Krekora. W uroczystości uczestniczyła także Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW Anna Król. Przedsięwzięcie pn. „Stworzenie innowacyjnego systemu gospodarki osadowej i uzdatniania wody dla potrzeb aglomeracji Mińsk Mazowiecki” zostało wsparte kwotą 39 796 151 zł subwencji (koszt całkowity projektu to 78 660 164 zł). Plan inwestycji zakłada przebudowę części osadowej oczyszczalni ścieków, w tym instalacji do wytwarzania biogazu z osadów ściekowych oraz wykorzystanie go do produkcji ciepła. Następnie, obok budowy nowej stacji uzdatniania wody przy ul. Mireckiego, zostanie zmodernizowana już pracująca stacja „Kędzierak” przy ul. Kołbielskiej w Mińsku Mazowieckim. Praca obu baz ma być wsparta wdrożeniem zintegrowanego systemu zarządzania infrastrukturą sieciową. Koniec realizacji grupy zadań przewiduje się na koniec czerwca 2022 r. a osiągnięcie pełni efektu ekologicznego na 14 lipca 2023 r.

Drugi projekt pn. „Poprawa efektywności gospodarki wodno-ściekowej dla potrzeb aglomeracji Mińsk Mazowiecki – etap II” otrzymał unijne dofinansowanie NFOŚiGW w wysokości 3 530 322 zł (koszt całkowity inwestycji to 6 811 445 zł). W tym wypadku działania mają być realizowane do 31 lipca 2020 r. i polegać będą na budowie i modernizacji kanalizacji sanitarnej o łącznej długości 4,80 km oraz budowie wodociągu (0,77 km). Po oddaniu gotowego zaplecza 846 osób skorzysta ze zmodernizowanej sieci sanitarnej, natomiast 570 nowych odbiorców będzie cieszyć się ulepszonym zaopatrzeniem w wodę. Pełny efekt ekologiczny będzie osiągnięty do 14 sierpnia 2021 r.

Węgrów

Z kolei ponad 7 mln zł dotacji otrzyma Węgrów na projekt pn. „Modernizacja stacji uzdatniania wody, budowa i rozbudowa sieci wodno-kanalizacyjnej w Węgrowie i gminie Liw”. Umowę w tej sprawie podpisali 21 maja br. w siedzibie NFOŚiGW – Prezes Zarządu Kazimierz Kujda oraz Dyrektor Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Węgrowie Sp. z o.o. Jacek Stosio. W uroczystości udział wzięła także Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW Anna Król. Całkowity koszt

inwestycji wyniesie 13 869 351 zł, a dotacja: 7 346 104 zł.

W zakres planowanych działań wchodzi budowa sieci kanalizacyjnej o długości 13,17 km, a także rozwinięcie infrastruktury wodociągowej: budowa sieci wodociągów na dystansie 1,12 km oraz ich przebudowa na długości 0,27 km. W planach jest również modernizacja stacji uzdatniania wody w Węgrowie oraz uruchomienie inteligentnego systemu zarządzania sieciami wodno-kanalizacyjnymi. Z rozbudowanej kanalizacji skorzysta 1031 nowych użytkowników, a z ulepszonego zaopatrzenia w wodę – 69 kolejnych odbiorców. Wszystkie prace przy przedsięwzięciu potrwać do 31 marca 2021 r. Pełny efekt ekologiczny zostanie osiągnięty do 14 kwietnia 2022 r.

Nadrabiamy sprawnie zaległości z ostatnich lat, zarówno w zakresie lokalnych dróg, jak i w sferze wodno-kanalizacyjnej. Za kilka lat będziemy mieli już regiony w pełni nowoczesne, wyposażone w przyjazną infrastrukturę. Cieszę się bardzo, że projekty w Mińsku Mazowieckim i Węgrowie mogą mieć tak szeroki zakres i przyczynią się do zapewnienia mieszkańcom komfortu życia i czystego środowiska – powiedziała uczestnicząca w spotkaniu senator Maria Koc, reprezentująca okręg wyborczy nr 47 w Siedlcach (powiaty: garwoliński, miński, węgrowski).

Wszystkie powyższe inwestycje wpisują się w działania zapewniające ochronę środowiska naturalnego, także pod kątem przeciwdziałania ewentualnym katastrofom ekologicznym w wymienionych aglomeracjach. Spełnią one także wymogi Dyrektywy Rady 91/271/EWG i Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 18 listopada 2014 r. w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego.

Źródłem dofinansowania tych projektów jest działanie 2.3 *Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach* – w ramach II osi priorytetowej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 – które jest wdrażane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w porozumieniu z Ministerstwem Środowiska.

Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW

Brańsk

województwo podlaskie

Miasto Brańsk położone w widłach rzeki Nurzec i Bronka w województwie podlaskim otrzyma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ponad 14 mln zł na budowę zbiornika wodnego małej retencji oraz uregulowanie rzeki Nurzec będącej prawym dopływem Bugu. Działania te przyczynią się do zapewnienia bezpieczeństwa powodziowego, a także ochronią miasto i okolice przed suszami.

Umowę w tej sprawie 28 maja br. podpisali w siedzibie Narodowego Funduszu w Warszawie Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW Anna Król i Burmistrz Brańska Czesław Sokołowski. W uroczystości uczestniczyli również Sekretarz Miasta Brańsk Zbigniew Romaniuk i Skarbnik Joanna Witkowska.

Przedsięwzięcie ma na celu zabezpieczenie Brańska i okolicznych terenów przed skutkami zmian klimatycznych, takich jak powódzie lub susze. Zaplanowano zbudowanie zbiornika wodnego małej retencji o powierzchni 8,8 ha. Nie będzie on rezerwuarem przepływowym, dlatego w celu pozyskiwania wody do jego napełniania niezbędne jest wykonanie tzw. jazu stałego bez progu piętrzącego. Zbiornik o długości ok. 520 m ma mieć zmienną szerokość lustra wody średnio od 39 m do 265 m. Pojemność rezerwuaru przy normalnym poziomie piętrzenia wyniesie 136 500 m sześciennych, a przy maksymalnym 177 300 m sześciennych. W planie projektu przewidziano również liczne prace regulacyjne przy innym cieku wodnym - rzece Nurzec. Na obu jej brzegach przeprowadzone zostaną działania porządkujące i zabezpieczające, co ochroni koryto

rzeczne przed procesami erozyjnymi i postępującym wymywaniem gruntu.

Całkowity koszt projektu to 14 704 717 zł, a kwota dofinansowania z NFOŚiGW wyniesie 14 189 551 zł. Ukończenie inwestycji planowane jest na 15 lutego 2021 r. Prace przy inwestycji (szczególnie przy zbiorniku) docelowo spowodują poprawę bilansu wodnego zlewni poprzez zwiększenie retencji dolinowej oraz przyczynią się do spowolnienia odpływów wody. W rezultacie ograniczy to obniżenie się poziomu wód gruntowych, a na powierzchni przeszło 100 ha zmeliorowanych terenów rolnych zostaną przywrócone optymalne warunki wilgotnościowe. Wzrost zabezpieczenia przeciwpowodziowego doliny rzeki Nurzec i ochrony przed zalaniem i podtopieniem, będzie szczególnie ważny w okresie wiosennych roztopów i nadmiernych opadów atmosferycznych.

Starania o ten zbiornik trwały dwadzieścia lat. Cieszymy się, że dzięki przyznanej dotacji stawiamy przysłowiową kropkę nad „i”. Obok niezwykle ważnych kwestii ekologicznych, realizacja inwestycji pomoże również w promocji Brańska. Woda zwykle przyciąga ludzi, zatem nasze miasto będzie częściej odwiedzane w celach rekreacyjno-wypoczynkowych. Na powierzchni ponad 8 ha będzie można popływać na spręcie wodnym albo powędkować. Najważniejsze są jednak kwestie bezpieczeństwa: przeciwpowodziowa i zapobieganie suszom. Na uporządkowaniu brzegów rzeki Nurzec skorzystają zarazem okoliczni rolnicy, gdyż woda nie będzie zabierała łąk, które są naturalnymi pastwiskami - powiedział burmi-

strza Brańska Czesław Sokołowski.

Z przyjemnością i satysfakcją przekazujemy dofinansowanie na inwestycję w Brańsku, tym bardziej, że jest ona ważna dla całego powiatu. Pozytywna determinacja wystąpiła po obu stronach, to jest to nasz wspólny sukces podkreśliła z kolei Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW, Anna Król.

Działania podjęte w Brańsku na Podlasiu są krokiem w kierunku rozbudowywania małej retencji w całej Polsce. Stworzenie pełnego, sprawnie działającego systemu retencyjnego, odpowiadającego aktualnym wyzwaniom klimatycznym, staje się coraz ważniejszą kwestią ekologiczną. Na potrzebę prowadzenia takich inwestycji wskazuje wielu ekspertów zaangażowanych w ochronę środowiska.

Źródłem dofinansowania projektu w Brańsku jest program priorytetowy NFOŚiGW *Przeciwdziałanie zagrożeniom środowiska z likwidacją ich skutków - część 1) Dostosowanie do zmian klimatu*, którego celem jest podniesienie poziomu ochrony przed skutkami zagrożeń naturalnych i poważnych awarii, a także usprawnienie usuwania ich skutków oraz wzmocnienie wybranych elementów zarządzania środowiskiem. Program zmierza do realizacji działań zapisanych w „Strategicznym Planie Adaptacji dla sektorów i obszarów wrażliwych na zmiany klimatu do roku 2020 z perspektywą do roku 2030”.

Sławomir Kmieciak
rzecznik prasowy
NFOŚiGW

HUMOR

Przyjechała babcia do domu Jasia i pyta: Jasiu dobrze się chowasz?

Jasiu odpowiada: Staram się babciu, ale mama i tak zawsze mnie znajdzie i wykąpie.



Kujańskie Centrum Naturoterapii

tel.: 506 210 575; 603 791 007

e-mail: kujawskie_centrum_naturoterapii@wp.pl; januszborowski@onet.pl; kcn@wp.eu

Zakres działalności:

- Profilaktyka i diagnostyka dla osób zdrowych
- Leczenie chorób nowotworowych i przewlekłych
- Leczenie depresji, alkoholizmu i innych uzależnień
- Korekcja wad i uszkodzeń kręgosłupa oraz narządów ruchu
- Masaż relaksacyjny i leczniczy
- Salon urody, relaksu i wypoczynku
- Ziołolecznictwo i zdrowa żywność

Godziny przyjęć poniedziałek–piątek: 7.00 - 15.00

Oślonki 3; 88-220 Osięciny; powiat Radziejów; woj. kujawsko-pomorskie

Mezator M1- biorezonansowy skaner diagnostyczny

Urządzenie Mezator M1 działa w technologii NLS korzystając z najnowszych osiągnięć nauki. Oferuje bardzo szczegółowy i nieinwazyjny test, który pozwala na dokładną analizę stanu zdrowia oraz podjęcie właściwej terapii.

Mezator M1 umożliwia testowanie struktur tkanek, organów, komórek i całych układów w ciele człowieka. Co więcej, test metodą rezonansu daje informację zwrotną odnośnie obecności pasożytów, wirusów, grzybów, bakterii oraz infekcji. Dokładność pomiaru wynosi aż 95%, co jest jednym z najwyższych wyników na rynku. Czas badania jest krótki- to tylko 75 minut dla całego organizmu człowieka.

Urządzenie Mezator BRT jest przeznaczone do przeprowadzania terapii biorezonansowej (BRT) za pomocą wpływu fal elektromagnetycznych. Pomagają one przywrócić optymalne funkcjonowanie systemu regeneracji i samoregulacji zniszczonego przez choroby organizmu. Zewnętrzna terapia biorezonansowa pozwala na przeprowadzenie elektroterapii dzięki prostokątnemu prądowi impulsowemu o zmiennych powtarzalnych częstotliwościach oraz współczynniku obciążenia (od 0,1 do 10000 Hz oraz od 10% do 50%).

„Kuracja Zapperem wg dr Clark” polega na przepływie przez organizm prądu elektrycznego o niskim napięciu (w granicach 5 do 10 V) i określonej częstotliwości celem uśpienia i zniszczenia mikroorganizmów znajdujących się w organizmie. Przepływający prąd jest wytwarzany w generatorze częstotliwości zwanym Zapperem opracowanym przez dr Clark. Urządzenie jest bezpieczne, a kuracja nie daje skutków ubocznych i nie przeszkadza w innych kuracjach.

Główne zastosowanie:

1. Osłabianie i likwidacja pasożytów znajdujących się w układzie pokarmowym, wątrobie, mózgu, płucach, nerkach, sercu.
2. Zabija bakterie, wirusy, grzyby, pasożyty bez stosowania leków i antybiotyków
3. Wyrównuje poziom energetyczny w komórkach
4. Umożliwia profilaktykę w chorobach nowotworowych oraz chorobach infekcyjnych i zakaźnych (wirusy, bakterie, grzyby jak i pasożyty).
5. Wzmacnianie i poprawia samopoczucie
6. Stymuluje pracę układu immunologicznego

Ciąg dalszy ze s.1

650 metrów nad Włocławkiem

Poniedziałek 21 maja 2018 pogoda była piękna słoneczna, żar lał się z nieba, wiatru praktycznie nie było, chmur było bardzo mało. Wymarzona pogoda do lotów.

Wysoko na niebie można było zobaczyć pierzaste chmury nazywane cumulusami, które lokują się na wysokości od 600 do 2500 tysięcy metrów nad ziemią.

Spojrzałem na zegar dochodziła g. 10⁰⁰, wjechałem na teren Lotniska Aeroklubu Włocławskiego Kruszyn Włocławek; z zamiarem wypicia kawy z dyrektorem lotniska Markiem Kozińskim.

W trakcie kawy dyrektor niespodziewanie zadał pytanie: Lubisz niespodzianki? Odpowiedziałem twierdząco; jako typowy wodnik wybrałem zawód dziennikarza, bo chciałem właśnie poznawać świat,

ludzi, brać udział w przygodach wywołujących różnego rodzaju niespodzianki. Owszem w życiu nie wszystko jest happy endem, ale te nieprzyjemne czy wręcz trudne chwile - człowieka wzmacniają. Dają dodatkową energię do dalszej walki i wzbogacają o kolejne doświadczenia życiowe a tym samym dodają chęci życia, wytyczając kolejne cele życiowe.

Dyrektor lotniska odpowiedział: Bardzo dobrze, bo mam właśnie dla ciebie niespodziankę, i poznał mnie z pilotem kapitanem rezerwy Zbigniewem Derlakiem mającym swój własny samolot.

Chwilę później poznałem pana Henia przygotowującego do lotu szybowiec, który miał holować swoim samolotem właśnie kpt. rez. Zbigniew Derlak.

Szybowiec wyciągnięty został z hangaru na płytę lotniska, pan Zbigniew zrobił to samo ze swoim samolotem. Następnie podjechał samolotem, po ziemi na kołach, w pobliże szybowca. Samolot z szybowcem został połączony specjalną liną długości około sześćdziesięciu metrów.

I teraz najciekawszy moment – start.

Samolot ruszył powoli, nawet bardzo powoli; ostrożnie napinając linę holującą. W momencie jak liną holującą była maksymalnie naprężona, szybowiec ruszył z miejsca. Obydwa statki powietrzne zaczęły nabierać prędkości, chwilę później oderwały się już od ziemi. I wtedy było wyżej, wyżej i jeszcze wyżej. Na wysokości około 500 metrów nad ziemią przy szybkości około 130 km/h pilot szybowca zwolnił linę holującą i zaczął krążyć pod chmurami nazywanymi cumulusami. A samolot razem z liną holującą majestatycznie wylądował na lotnisku.

I teraz niespodzianka dla mnie, pilot kapitan rezerwy Zbigniew Derlak zaproponował mi lot samolotem i spojrzenie na ziemię z wysokości kilkuset metrów, dodał że zobaczę z lotu ptaka: Lotnisko Kru-



Pan Heniu przygotowany do podniebnej wycieczki.



Samolot z kpt. rez. Zbigniewem Derlakiem gotowy do startu.



Włocławek z wysokości 650 metrów. Punkty orientacyjne: Wisła, most przy katedrze, tama na Wiśle.

szyn, Brześć Kujawski (dawną siedzibę książąt kujawskich, gród stołeczny Władysława Łokietka, miasto wojewódzkie XIV-XVIIIw.), Włocławek, Wisłę, okoliczne tereny i wiele innych ciekawych punktów. I zapytał czy się boję. No cóż, mówiąc szczerze, to uczucia miałem ambiwalentne. Ale natychmiast odpowiedziałem – lecimy.

Przecież zapowiadała się niebywała frajda, z lotu ptaka mogłem zobaczyć tyle ciekawych obrazów...

Pierwszy moment nowej przygody to wsiadanie do samolotu. Siedzenia są zupełnie inaczej usytuowane niż w samochodzie, no i

wsiadać też należy inaczej niż do samochodu. Kolejny etap to zapiecie pasów bezpieczeństwa, pasy też są inne niż w samochodzie, bo przytrzymują dwa ramiona i miednicę. Następnie należało założyć słuchawki z mikrofonem. Na moje pytanie, dlaczego, pilot wyjaśnił: to jest jedyny sposób abyśmy mogli porozumieć się w czasie lotu. I ostatnia czynność przed startem, pilot zamknął i zablokowałabinę.

Samolot ruszył, wpięrow na kołach i nabierał szybkości jak samochód, po chwili zaczął wzbijać się w powietrze. Ziemia zostawała pod nami, okrążyliśmy lotnisko. Wzbijaliśmy się wyżej, wyżej i jeszcze

wyżej.

Ziemia stawała się taka jakaś mała, inna niż jest nam znana. Pilot objaśniał co gdzie widzimy. Lecieliśmy nad Włocławek. Zapytałem dlaczego tak pomału lecimy. Pilot odpowiedział, że szybkość i wysokość mamy prawidłową – lecimy z prędkością około 165 km/h przy wysokości około 650 metrów nad ziemią.

Zauważyłem, że w powietrzu nie odczuwamy prędkości w taki sposób jak w czasie jazdy samochodem. I nie było fotoradarów, policjantów ukrytych za krzakami, odcinkowych pomiarów prędkości, itp. Słowem, żadnych przeszkód.

Okolice Włocławka z lotu ptaka. Po lewej stronie jezioro.



Czułem się zupełnie wolny. A odczucie miałem takie, jakbyśmy powoli płynęli w przestworzach i nikt nam w tym pięknym uczuciu wolności nie przeszkadzał.

Z lotu ptaka ziemia wyglądała zupełnie inaczej niż ta którą znamy jeżdżąc i chodząc po niej. Patrząc z góry, to w dole jest wszystko takie jakieś małe. Włocławek ma około 120 tysięcy mieszkańców, czyli nie jest małym miastem, a z góry wygląda taki jakiś mały, wieżowce mieszkalne podobne do pudełek zapalek, Wisła wąska, tama na Wiśle wyglądała jak większa zabawka, podobnie most przy katedrze, itd.

Będąc w powietrzu dokumento-

wałem aparatem fotograficznym to co widziałem z góry.

W trakcie lotu nie odczuwałem żadnych negatywnych wrażeń, było bardzo przyjemnie i czułem się zupełnie bezpiecznie. Trudne do określenia jest uczucie w czasie silniejszych przechyleń samolotu, aby mieć lepsze ujęcie do wykonania fotografii. Oczywiście, że przechylenia samolotu były w lewą i prawą stronę. Ale wszystko było zamierzone i pod pełną kontrolą pilota.

No i, ostatnim punktem podniebnej wycieczki było lądowanie na macierzystym lotnisku Kruszyn Włocławek.

W powietrzu byliśmy 25 minut i szczęśliwie wylądowaliśmy.

Po wylądowaniu zapytałem pilota: Co byłoby gdyby na przykład w trakcie lotu silnik w samolocie odmówił posłuszeństwa? Pilot wyjaśnił, że samolot jest wyposażony w specjalny spadochron na którym może lądować cały samolot. A jeżeli spadochron nie otworzy się, to lądując można udawać, że leci się szybowcem; tylko finał takiego lądowania może być inny niż zamierzony.

**650 metrów nad
Włocławkiem był:
R.Milewski**

Dłużnicy alimentacyjni w Krajowym Rejestrze Zadłużonych

ciąg dalszy

Rząd przyjął dziś (29 maja) przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt ustawy, która zawiera między innymi kolejne rozwiązania zwiększające skuteczność ściągania alimentów.

Dłużnicy alimentacyjni będą wpisywani do Krajowego Rejestru Zadłużonych w całości jawnego i dostępnego przez internet.

Ministerstwo Sprawiedliwości konsekwentnie staje w obronie

dzieci, których rodzice odmawiają wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego. Spektakularny efekt przynoszą wprowadzone w zeszłym roku zmiany, polegające na restrykcyjnym egzekwowaniu obowiązku alimentacyjnego i karaniu unikających płacenia alimentów. Wprowadziliśmy jasne zasady. Każdego, kto zalega z alimentami na kwotę równą lub przewyższającą trzymiesięczne zobowiązania, może spotkać kara od grzywny do roku więzienia. Ci, którzy zalegają ze

zobowiązaniami, są wzywani przez prokuraturę i pouczeni o konsekwencjach. Unikają ich, jeśli spłacają zaległości.

Przygotowana została też reforma prawa rodzinnego, która zakłada przyznawanie w kilka dni alimentów natychmiastowych. Przewiduje maksymalne uproszczenie formalności. Rodzice ubiegający się o alimenty na dzieci będą mogli składać pozew na gotowym formularzu dostępnym w internecie, bez konieczności ponoszenia wydatków na prawników.

Dłużnicy w nowym rejestrze

Przyjęty przez rząd projekt ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych (KRZ) to kolejny ważny krok w zwiększaniu skuteczności ściągania alimentów. Rejestr ten zastąpi obecnie obowiązujące, nieskuteczne rozwiązania. Dziś rodzice, którzy nie wywiązują się z obowiązku alimentacyjnego trafiają do Rejestru Dłużników

Niewypłacalnych (RDN) stanowiącego część Krajowego Rejestru Sądowego. Wpisujący się tu jednak tylko dłużnicy, co do których egzekucja komornicza okazała się bezskuteczna w odniesieniu do zaległości alimentacyjnych za okres dłuższy niż 6 miesięcy, a dostęp do RDN nie jest wystarczająco prosty i szybki. Dlatego wpis do tego rejestru nie zwiększał ściągальności alimentów. Potwierdziła to ankieta przeprowadzona wśród urzędników samorządowych, odpowiedzialnych za postępowania wobec dłużników alimentacyjnych. 85 proc. respondentów oceniło, że RDN nie jest skutecznym sposobem dyscyplinowania dłużników.

Dlatego od 1 lutego 2019 r. dotychczasowy Rejestr Dłużników Niewypłacalnych ma zostać zastąpiony przez w pełni nowoczesny, całkowicie jawny i powszechnie dostępny Krajowy Rejestr Zadłużonych.

Motywacja do spłaty

Krajowy Rejestr Zadłużonych stanie się istotnym elementem wzmacniającym egzekucję świad-

czeń alimentacyjnych. Będą w nim ujawniane informacje o osobach, wobec których toczy się egzekucja świadczeń alimentacyjnych (lub należności budżetu państwa np. z tytułu świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego), a zaległość jest dłuższa niż trzy miesiące.

Wpis do rejestru ma zmotywować dłużnika do wywiązywania się ze swych obowiązków. Dopingujący powinien być sam fakt publicznej informacji o niewywiązywaniu się z powinności wobec własnego dziecka. Umieszczony w KRZ dłużnik musi też liczyć się z takimi konsekwencjami, jak utrudnienie lub uniemożliwienie otrzymania kredytu i zakupu na raty, czy obniżenie wiarygodności w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej.

Projektowane rozwiązanie zakłada, że dane o dłużnikach alimentacyjnych będą zamieszczane w rejestrze przez komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne, a w przypadku gdy komornik nie prowadzi postępowania egzekucyjnego, informacje zamieszcza organ, który wypłacił świadczenia przyznawane w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów. Dane o osobach zalegających ze spłatą świadczeń alimentacyjnych automatycznie przestaną być ujawniane po siedmiu latach od ukończenia postępowania egzekucyjnego lub spłaty całej należności.

Ułatwienia dla przedsiębiorców

Publikowanie danych o dłużnikach alimentacyjnych to tylko część planowanych funkcji Krajowego Rejestru Zadłużonych. Mają być w nim również ujawniane m.in. firmy znajdujące się w postępowaniu upadłościowym i restrukturyzacyjnym, osoby objęte upadłością konsumencką, dłużnicy z umorzonym postępowaniem egzekucyjnym. Będą tu również zamieszczane orzeczenia o zakazie prowadzenia działalności gospodarczej.

KRZ będzie więc obejmował dane, związane z brakiem wypłacalności lub zagrożeniem niewypłacalnością, istotne dla bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Nastąpi cyfryzacja postępowania upadłościowego oraz restrukturyzacyjnego. Wnioski i dokumenty będą składane drogą elektroniczną, co znacznie usprawni te postępowania, a także komunikację ich uczestników z sądem. Składanie wniosków elektronicznych będzie obowiązkowe tylko dla firm, a m.in. dłużnicy w upadłości konsumenckiej, będą mogli nadal składać wnioski na papierze lub ustnie w biurze podawczym każdego sądu.

Akta cyfrowe

Akta postępowań restrukturyzacyjnych oraz upadłościowych będą prowadzone w formie elektronicznej dostęp do nich będzie możliwy zarówno w czytelni akt w sądzie, jak i przez stworzenie ogólnodostępnego portalu internetowego. Ważnym ułatwieniem będzie również rezygnacja z dotychczasowego publikowania ogłoszeń w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, związanych z upadłością i restrukturyzacją, co wiąże się dziś z kosztami dla przedsiębiorców.

Zaproponowane rozwiązania będą wsparciem w przeprowadzaniu naprawy zadłużonego przedsiębiorstwa i pomogą zapobiec jego likwidacji. A to oznacza zazwyczaj możliwość nieprzerwanego realizowania kontraktów i utrzymania miejsc pracy.

Integracja z rejestrami UE

Nowe rozwiązania pozwolą włączyć Polskę do planowanego systemu łączącego rejestry upadłości krajów Unii Europejskiej. Na system ten będą składać się poszczególne rejestry upadłości oraz europejski portal „e-Sprawiedliwość”, pełniący rolę centralnego elektronicznego punktu dostępu do informacji. System będzie oferował funkcję wyszukiwania we wszystkich językach urzędowych UE.

Projekt ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych zostanie teraz skierowany do Sejmu.

Ministerstwo Sprawiedliwości RP

Obwodnica Kłodzka gotowa!

Od 28 maja 2018 r. kierowcy mogą już w pełni korzystać z obwodnicy Kłodzka, która powstała w ciągu drogi krajowej nr 33, oraz nowego łącznika do drogi krajowej nr 46 prowadzącej w kierunku Nysy. W uroczystości oddania drogi do użytku uczestniczył minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Realizujemy nie tylko wielkie projekty, jak droga S3 czy Via Carpatia, ale i mniejsze. Wierzymy, że Polska jest jedna i obwodnica Kłodzka jest tego dowodem. Gratuluję wszystkim, dzięki którym dzisiejsza uroczystość jest możliwa – podkreślił minister Adamczyk.

Inwestycja obejmowała budowę nowego odcinka dk 33 o długości 6,6 km, remont 2,4 km starego odcinka tej drogi oraz budowę łącznika dk 46 o długości 2,5 km, który został udostępniony kierowcom pod koniec 2017 r. Obwodnica przebiega po zachodniej stronie

Kłodzka, natomiast łącznik po wschodniej stronie miasta.

Obwodnica Kłodzka to bardzo ważna inwestycja dla mieszkańców Dolnego Śląska. Jest to kolejny dowód na realizację programu zrównoważonego rozwoju. Dzięki takim inwestycjom Polska ma szansę rozwijać się bardziej równomiernie – napisał premier Mateusz Morawiecki w liście odczytanym przez Michała Dworczyka, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Najważniejszym obiektem inżynierskim obwodnicy jest składający się z 9 łącznic węzeł na skrzyżowaniu z drogą krajową nr 8. W ramach inwestycji powstały również estakady nad rzeką Bystrzycą Dusznicką o długości ok. 500 m oraz nad rzeką Nysą Kłodzką o długości ok. 1000 m. Nowa droga posiada też przejścia dla zwierząt, inne urządzenia ochrony środowiska oraz wygrozdzenia.

Wykonawcą było konsorcjum firm Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Intercor Sp. z o.o. oraz Trakt S.A. Całkowita wartość projektu wyniosła prawie 250 mln zł brutto, z czego 186,5 mln zł pochodziło ze środków Unii Europejskiej.

Oddane do użytku odcinki dróg pozwolą nie tylko na całkowite wyprowadzenie ruchu tranzytowego z centrum Kłodzka, ale mają też kluczowe znaczenie dla usprawnienia komunikacji na obszarze całej Kotliny Kłodzkiej. Inwestycja pozwoli na łatwiejszy dojazd od przejść granicznych z Republiką Czeską w Kudowie, Boboszwowie i Złotym Stoku do Wrocławia oraz Nysy i Opola.

Obwodnica Kłodzka jest już kolejną inwestycją usprawniającą ruch na Opolszczyźnie i Dolnym Śląsku. W ostatnim roku oddano do ruchu dwie części obwodnicy Nysy w ciągu dróg krajowych nr 41 i 46, a w ubiegłym tygodniu podpisano umowę na projekt i budowę obwodnicy Niemodlina w ciągu dk 46.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury RP

186 mln zł na drogi do pięciu województw

Minister Infrastruktury zatwierdził do realizacji 10 programów inwestycji dla zadań drogowych, których łączny koszt to ponad 186 mln zł. Są to zadania związane z rozbudową istniejących odcinków dróg krajowych wraz z dostosowaniem ich nośności do ruchu ciężkiego o nacisku 11,5 t/oś. Inwestycje te poprawią również bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego przez modernizację dróg,

w szczególności przebudowę skrzyżowań, budowę chodników i ciągów pieszo-rowerowych oraz zatok autobusowych. Zadania będą realizowane w województwach: małopolskim, opolskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim i wielkopolskim.

**Województwo
małopolskie**

Nastąpi budowa dwupoziomowego węzła oraz budowa przejścia podziemnego na dk 7 w miejscowości Libertów. Zadanie obejmuje budowę węzła dwupoziomowego w miejscowości Libertów (skrzyżowanie dk 7 z drogami dojazdowymi obsługującymi teren przyległy do południowej granicy Krakowa w km 674+760 i likwidacją skrzyżowania z sygnalizacją świetlną) oraz budowę przejścia podziemnego dla pieszych przez dk 7 w km 675+500. Zatwierdzono okres realizacji robót na lata: 2021 - 2024.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie małopolskim na drodze krajowej nr 52 w miejscowości Barwałd Górny.

Zadanie obejmuje budowę ciągu pieszego o łącznej długości 595 m (w km od 55+352 do 55+974). Okres realizacji robót przewidziano na rok 2018.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie małopolskim na drodze krajowej nr 44 na odcinku Brzeźnica Brzezinka. Zadanie obejmuje budowę ciągu pieszego o łącznej długości 633 m (w km od 90+076 do 90+709). Okres realizacji robót rok 2018.

Województwo opolskie

Rozbudowa drogi krajowej nr 45 na odcinku Krapkowice - Rogów Opolski. Zadanie obejmuje odcinek dk 45 o długości 6,6 km (od km 74,260 do km 80,900). W ramach zadania wybudowana zostanie droga o nośności 11,5 t/oś. Na rozbudowanej drodze, na wybranych odcinkach, zastosowany zostanie przekrój 2+1. Ponadto przebudowane zostaną: odwodnienie pasa drogowego i wiadukt nad linią PKP oraz pozostałe obiekty inżynierskie. Powstaną również urządzenia z zakresu BRD i telematyki drogowej oraz oświetlenie. Zatwierdzono okres realizacji robót na lata: 2020 - 2022.

Województwo pomorskie

Rozbudowa mostu przez rzekę Kamienica w ciągu drogi krajowej

nr 20 w miejscowości Tuchomie. Zadanie obejmuje rozbudowę istniejącego mostu na dk 20 w km 211+910 i budowę wyniesionego pobocza technicznego oraz jednostronnego chodnika dla pieszych. W ramach zadania wybudowana zostanie również kładka z ciągiem pieszo-rowerowym. Okres realizacji robót: 2020 r.

Województwo warmińsko-mazurskie

Przebudowa odcinka dk 58 w miejscowości Mierki - zadanie awaryjne. Zadanie obejmuje poszerzenie jezdni do 7 m i dostosowanie konstrukcji nawierzchni do nośności 11,5 t/oś na odcinku dk 58 w km 2+701 do 3+691 wraz z budową systemu odwodnienia. Wybudowane zostaną również chodniki i zatoki autobusowe wraz z dojściami. Okres realizacji robót: 2018 - 2019.

Rozbudowa skrzyżowania drogi krajowej nr 51 koło miejscowości Dywity. Zadanie polega na budowie czterowłotowego skrzyżowania typu średnie rondo na dk 51 w km 82+862 i 83+086. Okres realizacji robót: 2020 - 2021.

Województwo wielkopolskie

Rozbiórka istniejącego mostu i budowa przepustu przez rów wałowy w ciągu drogi krajowej nr 11 w miejscowości Ujście. Zadanie

obejmuje rozbiórkę istniejącego mostu i budowę przepustu na dk 11 (od km 191+486 do km 191+536). Okres realizacji robót: 2021 r.

Rozbudowa drogi krajowej nr 12 na odcinku Kąkolewo – Garzyn. Zadanie obejmuje odcinek dk 12 o długości 7,940 km (od km 175+480 do km 183+420). Celem inwestycji jest rozbudowa drogi wraz z poprawą bezpieczeństwa ruchu, uporządkowaniem dostępności drogi oraz budową doświetlenia przejść dla pieszych. Inwestycja zakłada poszerzenie jezdni oraz zwiększenie nośności nawierzchni do 11,5 t/oś. Okres realizacji robót: 2019 - 2020.

Rozbudowa drogi krajowej nr 72 na odcinku Tuliszków – Słodków. Zadanie obejmuje odcinek dk 72 o długości 11,6 km (od km 14+174 do km 25+824). Celem inwestycji jest rozbudowa drogi poprzez poszerzenie szerokości jezdni i podniesienie nośności drogi do przenoszenia obciążeń 11,5 t/oś wraz z poprawą bezpieczeństwa ruchu. Inwestycja przewiduje przebudowę skrzyżowań, budowę ciągów pieszo-rowerowych i chodników. Na odcinku około 1,8 km w miejscowości Grzymiszew przewidziana jest korekta istniejącego przebiegu drogi (budowa obwodnicy). Okres realizacji robót: 2019 - 2021.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury RP

Wniosek do sądu o zawieszenie Zarządu Fundacji Wolni Obywatele RP

W demokratycznym państwie prawa organ nadzorujący ma obowiązek kontroli przestrzegania prawa, a w razie podejrzenia jego naruszania skierowania sprawy do sądu. MSWiA zgodnie ze statutem jest organem nadzorującym fundację. Sąd ostatecznie rozstrzygnie, czy doszło do złamania prawa.

W związku z naruszaniem postanowień Statutu Fundacji Wolni Obywatele RP oraz prawa powszechnie obowiązującego m.in. poprzez nawoływanie do aktów naruszania prawa, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji 20 listopada 2017 roku złożył w Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Mokra wniosek o zawieszenie Zarządu Fundacji i wyznaczenie zarząd-

cy. Sąd ostatecznie rozstrzygnie, czy doszło do złamania prawa.

W § 5 swego Statutu Fundacja Wolni Obywatele RP wskazała, iż „Nadzór nad Fundacją sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji”. Nadzór jest prowadzony zgodnie z przepisami obowiązującej ustawy o fundacjach. Zadaniem ministra - jako organu sprawującego nadzór - jest zapewnienie, by Fundacja Wolni Obywatele RP, reprezentowana przez Zarząd, w swej działalności przestrze-

gała przepisów prawa i postanowień Statutu.

Pismem z 20 lipca 2017 r. Fundacja Wolni Obywatele RP została wezwana do zaprzestania naruszania przepisów prawa powszechnie obowiązującego i postanowień Statutu. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji realizował tym samym uprawnienia wynikające z art. 14 ust. 1 ustawy o fundacjach.

Na realizację wezwania do usunięcia uchybień w działalności Zarządu Fundacji wyznaczono termin

14 dni od daty doręczenia pisma.

Pismo to zostało skutecznie doręczone 27 lipca 2017 r., zatem wyznaczony termin upłynął 10 sierpnia 2017 r.

Fundacja Wolni Obywatele RP oraz reprezentujący ją Zarząd, mimo upływu kilku miesięcy, nie zastosowali się do wezwania do zaprzestania naruszania prawa, w tym także nawoływania do aktów naruszania prawa. W wyznaczonym terminie Fundacja wystosowała jedynie odpowiedź na pismo z 20 lipca 2017 r.

W związku z tym 20 listopada 2017 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, działając na podstawie art. 14 ust. 2, złożył do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa wniosek o zawieszenie Zarządu Fundacji Wolni Obywatele RP i wyznaczenie zarządcy przymusowego.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji RP

KOMUNIKAT

Zakład Gospodarki Komunalnej w Szamotułach Sp. z o. o. informuje wszystkich zainteresowanych, że :

Nowe, zatwierdzone taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków obowiązują od dnia 12-06-2018 do 11-06-2021.

Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Wód Polskich w Poznaniu – po rozpatrzeniu wniosku „Zakładu Gospodarki Komunalnej w Szamotułach” Sp. z o.o. zatwierdził taryfę dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres trzech lat.

„Po dokonaniu oceny kompletnego wniosku i jego uzasadnienia pod względem zgodności z przepisami ustaw o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków i Prawem wodnym oraz analizie zmiany warunków ekonomicznych wykonywania przez przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne działalności gospodarczej, w tym marży zysku oraz zweryfikowaniu kosztów związanych ze świadczeniem usług, poniesionych w latach obrachunkowych obowiązywania poprzedniej taryfy, ustalonych na podstawie ewidencji księgowej, z uwzględnieniem planowanych zmian tych kosztów w okresie obowiązywania taryfy – pod względem celowości ich ponoszenia w celu zapewnienia ochrony interesów odbiorców usług przed nieuzasadnionym wzrostem cen organ regulacyjny – Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Wód Polskich w Poznaniu uznał, iż wniosek zasługuje na uwzględnienie”.

W przypadku odbiorców z grupy taryfowej – gospodarstwa domowe cena za 1 m³ wody:

- w pierwszym roku obowiązywania taryfy wynosi 4,16 zł brutto (tj. 97,7% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w drugim roku obowiązywania taryfy wynosi 4,21 zł brutto (tj. 99,0% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w trzecim obowiązywania taryfy wynosi 4,30 zł brutto (tj. 101,0% wcześniej obowiązującej taryfy)

W przypadku odbiorców grupy taryfowej – przemysł cena za 1m³ wody:

- w pierwszym roku obowiązywania taryfy wynosi 6,48 zł brutto (tj. 114,3% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w drugim roku obowiązywania taryfy wynosi 6,59 zł brutto (tj. 116,2% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w trzecim roku obowiązywania taryfy wynosi 6,73 zł brutto (tj. 118,7% wcześniej obowiązującej taryfy)

W przypadku odbiorców grupy taryfowej – pozostali odbiorcy cena za 1 m³ wody:

- w pierwszym roku obowiązywania taryfy wynosi 4,18 zł brutto (tj. 97,0% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w drugim roku obowiązywania taryfy wynosi 4,23 zł brutto (tj. 98,2% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w trzecim roku obowiązywania taryfy wynosi 4,31 zł brutto (tj. 100,0% wcześniej obowiązującej taryfy)

Jeśli chodzi o odprowadzanie ścieków cena za 1 m³:

W przypadku odbiorców z grupy taryfowej – gospodarstwa domowe cena za 1 m³ ścieków:

- w pierwszym roku obowiązywania taryfy wynosi 8,62 zł brutto (tj. 108,0% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w drugim roku obowiązywania taryfy wynosi 8,77zł brutto (tj. 109,9% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w trzecim obowiązywania taryfy wynosi 8,86 zł brutto (tj. 111,0% wcześniej obowiązującej taryfy)

W przypadku odbiorców grupy taryfowej – przemysł cena za 1m³ ścieków:

- w pierwszym roku obowiązywania taryfy wynosi 8,64 zł brutto (tj. 88,5% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w drugim roku obowiązywania taryfy wynosi 8,79 zł brutto (tj. 90,0% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w trzecim roku obowiązywania taryfy wynosi 8,88zł brutto (tj. 90,9% wcześniej obowiązującej taryfy)

W przypadku odbiorców grupy taryfowej – pozostali odbiorcy cena za 1 m³ ścieków:

- w pierwszym roku obowiązywania taryfy wynosi 8,66 zł brutto (tj. 88,7% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w drugim roku obowiązywania taryfy wynosi 8,80 zł brutto (tj. 90,2% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w trzecim roku obowiązywania taryfy wynosi 8,90zł brutto (tj. 91,2% wcześniej obowiązującej taryfy)

Grupa taryfowa – pozostali odbiorcy - dostawcy wód poplucznych cena za 1 m³ ścieków:

- w pierwszym roku obowiązywania taryfy wynosi 8,62 zł brutto (tj. 156,2% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w drugim roku obowiązywania taryfy wynosi 8,77 zł brutto (tj. 158,9% wcześniej obowiązującej taryfy)
- w trzecim roku obowiązywania taryfy wynosi 8,86zł brutto (tj. 160,5% wcześniej obowiązującej taryfy)

Oплата za przyłączenie do urządzeń wodociągowych i kanalizacji sanitarnej wynosi 86,40zł brutto (za odbiór jednego przyłącza).

Rodzaje i wysokość cen i stawek opłat przedstawiają niżej opublikowane taryfy w tabelach

5.1. Taryfa dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę

Tabela 3 Taryfa dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę w okresie od 12.06.2018 do 11.06.2019

Grupa	Rodzaj opłaty	Cena/stawka opłaty netto	Cena/stawka opłaty brutto	Jednostka miary
1	cena za dostarczoną wodę	3,85	4,18	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	3,91	4,22	zł/mies./odbiorcę
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,34	4,69	zł/mies./odbiorcę
2	cena za dostarczoną wodę	6,00	6,48	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	3,91	4,22	zł/mies./odbiorcę
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,34	4,69	zł/mies./odbiorcę
3	cena za dostarczoną wodę	3,87	4,18	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	3,91	4,22	zł/mies./odbiorcę
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,34	4,69	zł/mies./odbiorcę

Tabela 4 Taryfa dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę w okresie od 12.06.2019 do 11.06.2020

Grupa	Rodzaj opłaty	Cena/stawka opłaty netto	Cena/stawka opłaty brutto	Jednostka miary
1	cena za dostarczoną wodę	3,90	4,21	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	4,07	4,40	zł/mies./odbiorcę

	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,52	4,88	zł/mies./odbiorcę
2	cena za dostarczoną wodę	6,10	6,59	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	4,07	4,40	zł/mies./odbiorcę
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,52	4,88	zł/mies./odbiorcę
3	cena za dostarczoną wodę	3,52	4,23	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	4,07	4,40	zł/mies./odbiorcę
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,52	4,88	zł/mies./odbiorcę

Tabela 5 Taryfa dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę w okresie od 12.06.2020 do 11.06.2021

Grupa	Rodzaj opłaty	Cena/stawka opłaty netto	Cena/stawka opłaty brutto	Jednostka miary
1	cena za dostarczoną wodę	3,98	4,30	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	4,26	4,60	zł/mies./odbiorcę
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,72	5,10	zł/mies./odbiorcę
2	cena za dostarczoną wodę	5,23	6,73	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	4,26	4,60	zł/mies./odbiorcę
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,72	5,10	zł/mies./odbiorcę
3	cena za dostarczoną wodę	3,98	4,31	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy bez licznika	4,26	4,60	zł/mies./odbiorcę
	stawka opłaty abonamentowej – odbiorcy z licznikiem	4,72	5,10	zł/mies./odbiorcę

5.2. Taryfa dla zbiorowego odprowadzenia ścieków

Tabela 6 Taryfa dla zbiorowego odprowadzania ścieków w okresie od 12.06.2018 do 11.06.2019

Grupa	Rodzaj opłaty	Cena/stawka opłaty netto	Cena/stawka opłaty brutto	Jednostka miary
1	cena za odprowadzone ścieki	7,98	8,62	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
2	cena za odprowadzone ścieki	8,00	8,64	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
3	cena za odprowadzone ścieki	8,07	8,66	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
4	cena za odprowadzone ścieki	7,98	8,62	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę

Tabela 7 Taryfa dla zbiorowego odprowadzania ścieków w okresie od 12.06.2019 do 11.06.2020

Grupa	Rodzaj opłaty	Cena/stawka opłaty netto	Cena/stawka opłaty brutto	Jednostka miary
1	cena za odprowadzone ścieki	8,12	8,77	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
2	cena za odprowadzone ścieki	8,14	8,79	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
3	cena za odprowadzone ścieki	8,15	8,80	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
4	cena za odprowadzone ścieki	8,12	8,77	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę

Tabela 8 Taryfa dla zbiorowego odprowadzania ścieków w okresie od 12.06.2020 do 11.06.2021

Grupa	Rodzaj opłaty	Cena/stawka opłaty netto	Cena/stawka opłaty brutto	Jednostka miary
1	cena za odprowadzone ścieki	8,20	8,86	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
2	cena za odprowadzone ścieki	8,22	8,88	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
3	cena za odprowadzone ścieki	8,24	8,90	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę
4	cena za odprowadzone ścieki	8,20	8,86	zł/m ³
	stawka opłaty abonamentowej	-	-	zł/mies./odbiorcę

Dodatkowo w stawce ujęto opłaty dodatkowe, które zastosowanie będą miały w przypadku przekroczenia umownych warunków określonych w poniższej tabeli. Opłata dodatkowa wyliczana będzie proporcjonalnie, odpowiednio do zawartego w ściekach ładunku przyjmując za jednostkę odniesienia ładunki określone dla 1m³. Podstawą naliczenia opłaty dodatkowej są badania ścieków przeprowadzane przez Spółkę lub dostawców ścieków. Opłata dodatkowa biegnie od dnia kontroli tj. od dnia stwierdzenia przekroczenia warunków umownych. Zakończenie biegu opłaty dodatkowej następuje w dniu poprzedzającym kontrolę stwierdzającą zaprzestanie naruszania warunków umownych.

Tabela 9 Stawki opłat za przekroczenie warunków określających wprowadzenie ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych

Wskaźnik	Jednostka	Dopuszczalne stężenie w ściekach	Stawka opłaty za przekroczenie zł/kg ładunku netto	Stawka opłaty za przekroczenie zł/kg ładunku brutto
BZT ₅	kg O ₂ /m ³	0,5	3,75	4,05
CHZT	kg O ₂ /m ³	1	3,75	4,05
Ekstrakt fterowy	kg/dm ³	0,05	3,75	4,05

Powyższe stawki stanowią opłatę dodatkową wynikającą z przekroczenia warunków umownych przez dostawców ścieków, nie są włączone do prognozy przychodów z uwagi na brak możliwości określenia prawdopodobieństwa ich wystąpienia.

NFOŚiGW

Przykładowe projekty dofinansowane w ramach działań 2.5 i 2.2

Działanie 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego*

Złotów otrzyma wsparcie na zieleni miejską

Zagospodarowanie Parku Chrobrego w Gliwicach

Brwinów zrewitalizuje park i utworzy edukacyjny ogród botaniczny

Gmina Świecie urządzi park rekreacyjno-wypoczynkowy

Odbudowa parku miejskiego w Rykach

Rekultywacja i remediacja terenów dawnej koksowni Orzegów

Zdegradowany teren po cukrowni w Pelplinie będzie miejscem rekreacji

Rekultywacja „dzikich” kąpielisk w gminie Końskie

Uporządkowanie parku leśnego Chrzastówka w Jaworznie

Zazieleni się w Sulejówku, Starachowicach, Sochaczewie i Kolaszkach

Hałda Piłsudski w Jaworznie zazielenie

Rekultywacja miejskiego akwenu Sosina w Jaworznie

Parki, skwery i przyuliczna zieleni w Jarocinie zyskają nowe życie

Trzy parki o symbolice historycznej w Warszawie będą odnowione i rozbudowane

Dorzecze Parsęty będzie rozwijać swoją zieleni miejską

Wsparcie dla Kraśnika na odnowę i rozwój terenów zieleni

Odtworzenie biologicznej aktywności stawu Kalina

Rozwój terenów zielonych w Stalowej Woli

Powstanie park miejski w Łochowie

Warszawskie parki: Żeromskiego, Pole Mokotowskie i Ogrody Kosmosu uporządkują swoje tereny

zielone

Żyrardów będzie rozwijał tereny zielone

Rozwój funkcji zdrowotnych i rekreacyjnych w Świebodzicach

Więcej zieleni i lepsze powietrze dla Płocka

Działanie 2.2 *Gospodarowanie odpadami komunalnymi*

W Gdańsku powstaje kompleksowy zakład gospodarowania odpadami

Związek Gmin Karkonoskich inwestuje w linie technologiczne i system segregacji odpadów

Krosno inwestuje w unowocześnienie gospodarki odpadami

Powstanie 13 Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w województwie wielkopolskim

Budowa miejskich PSZOK-ów w Bydgoszczy

Dorzecze Parsęty z dotacją na 10 Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych

Rozbudowa sieci ekoportów w Szczecinie

1) **Złotów otrzyma wsparcie na zieleni miejską**

Na zagospodarowanie terenów zieleni miejskiej w Złotowie (wielkopolskie) Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekaże ponad 2,1 mln zł wsparcia z unijnego Funduszu Spójności. Prawie 24 hektary zazielenią się do końca 2020 r., a koszt tego przedsięwzięcia wyniesie 4,5 mln zł.

Umowę o dofinansowanie zieleni w Złotowie zawarto 27 kwietnia 2018 r. w siedzibie NFOŚiGW. Na dokumencie swoje podpisy złożyli: Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk oraz Burmistrz Gminy Miasta Złotowa Adam Pulit, przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy Miasta Złotowa Jadwigi Skórcz. Źródłem unijnej dotacji będzie działanie 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* Programu Operacyjnego Infrastruktura i

Środowisko 2014-2020 w ramach II osi priorytetowej *Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu*, którą NFOŚiGW wdraża w porozumieniu i zgodnie z polityką ekologiczną kreowaną przez Ministerstwo Środowiska.

W ramach projektu osiem miejsc zostanie na nowo zagospodarowanych zielenią. Będą to: Jezioro Miejskie (zwiększenie bioróżnorodności wzdłuż promenady spacerowej), Jezioro Baba (teren przy ulicy Mokrej), obszar nad Jeziorem Zaleskim (zwiększenie bioróżnorodności), Park Miejski przy alei Piasta (rozbudowa struktury warstwowej i gatunkowej), Góra Żydowska (teren dawnego cmentarza Gminy Żydowskiej), obszar dawnego cmentarza ewangelickiego przy ulicy Staszica, Jezioro Burmistrzowskie (eko-park), a także teren rekreacyjno-wypoczynkowy przy ulicy Promykowej (ogrody tematyczne). Docelowy sposób zagospodarowania okolicy, objętej projektem zakłada, że będzie ona pokryta zielenią przynajmniej w 70 proc. Teren będzie bezpłatnie dostępny dla społeczeństwa.

Łącznie zagospodarowane zostaną prawie 24 hektary, a dodatkowy obszar powierzchni biologicznie czynnej, uzyskanej w wyniku realizacji przedsięwzięcia, wyniesie blisko 8 hektarów.

2) **Zagospodarowanie Parku Chrobrego w Gliwicach**

Miasto Gliwice wyda 1,3 mln zł na zmodernizowanie Parku Chrobrego, a NFOŚiGW wesprze tę inwestycję unijną dotacją w wysokości blisko 8 mln zł w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (działanie 2.2).

Umowę w tej sprawie zawarto 18 kwietnia 2018 r., a czas realizacji przedsięwzięcia to 10 maja 2016 r. – 31 grudnia 2018 r.

Projekt polega na kompleksowym zagospodarowaniu przestrzeni istniejącego Parku Chrobrego w Gliwicach. Zagospodarowanie obejmie

uzupełnienie istniejącej zieleni o nowe nasadzenia oraz modernizację infrastruktury dla jej udostępniania. W Parku powstaną m.in. place zabaw, siłownia, infrastruktura do gry w discgolf, bulodrom, zmodernizowane zostaną ciągi komunikacyjne. Dodatkowo zaplanowano montaż oświetlenia LED. Dzięki realizacji przedsięwzięcia mieszkańcy uzyskają dostęp do ponad 10-hektarowej atrakcyjnej przestrzeni publicznej pełniącej funkcję rekreacyjno-sportową. Modernizacja istniejącej zieleni i dodatkowe nasadzenia przyczynią się również do poprawy stanu powietrza i ograniczenia hałasu miejskiego w sąsiedztwie Parku.

3) Brwinów zrewitalizuje park i utworzy edukacyjny ogród botaniczny

Mieszkańcy Brwinowa w połowie 2021 r. będą mogli cieszyć się urokami parku miejskiego, który zostanie zrewitalizowany dzięki 2,1 mln zł unijnej dotacji, przyznanej przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zagospodarowanie zielonego serca miasta, w tym utworzenie edukacyjnego ogrodu botanicznego, będzie kosztowało 5,7 mln zł.

Umowę w sprawie dofinansowania poprawy jakości środowiska miejskiego 13 kwietnia 2018 r. w siedzibie Narodowego Funduszu zawarli: Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk oraz reprezentujący beneficjenta Burmistrz Gminy Brwinów Arkadiusz Kosiński.

Pieniądze, które pomogą stworzyć wymarzone miejsce odpoczynku i rekreacji dla mieszkańców Brwinowa będą pochodziły z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (działanie 2.5) w ramach II osi priorytetowej *Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu*, którą NFOŚiGW wdraża w porozumieniu z Ministerstwem Środowiska.

To kolejny etap ekologicznych działań w brwinowskim parku (mazowieckie). Tym razem zago-

spodarowana zostanie istniejąca część parku oraz przylegający do niej teren, gdzie ma powstać edukacyjny ogród botaniczny. Łączna powierzchnia terenów zieleni objętych pracami liczy sobie ponad 4,5 hektara, a prawie pół hektara stanowić będzie dodatkowa przestrzeń biologicznie czynna uzyskana w wyniku realizacji projektów. Zakres przedsięwzięcia przewiduje między innymi prace dotyczące zieleni, wykonanie elementów małej architektury i oświetlenia oraz budowę alejek.

Zagospodarowanie terenu stworzy możliwie bogate, wielopiętrowe i wielogatunkowe założenie zieleni oparte na gatunkach rodzimych, tworzących dogodne i atrakcyjne warunki dla ptaków, owadów i drobnych ssaków. Zaplanowano ustawienie budek lęgowych i karmników dla ptaków. Nasadzenia drzew i krzewów wokół terenu inwestycji mają na celu stworzenie enklawy ciszy ze względu na sąsiedztwo ruchliwych ulic i torów kolejowych. Projektowane obsadzenie ekranów oddzielających teren kolejowy od parku pnączami pozwoli na uzyskanie efektu zielonej ściany i dodatkową barierę oddzielającą. Z kolei wykonana mała architektura – obejmująca ławki, altanę, kosze, plac zabaw – będzie stanowić dodatkową atrakcję dla istniejącej zieleni.

4) Gmina Świecie urządzi park rekreacyjno-wypoczynkowy

Gmina Świecie (kujawsko-pomorskie) 12 kwietnia 2018 r. podpisała z NFOŚiGW umowę na dofinansowanie projektu polegającego na rozwoju zieleni na tamtejszym Osiedlu Marianki IV. Prace o wartości 6,5 mln zł potrwają do końca listopada br. Unijna dotacja z działania 2.5 POIŚ2014-2020 wyniesie 4,5 mln zł.

W ramach zadania planuje się realizację dwóch działań: urządzenie parku rekreacyjno-wypoczynkowego wraz z zagospodarowaniem zbiornika wodnego –

Dużego Blankusza oraz budowę urządzeń i małej architektury na Osiedlu Marianki IV.

Celem projektu jest poprawa jakości środowiska miejskiego poprzez utworzenie terenów zielonych na terenie gminy Świecie. W ramach inwestycji zostanie zrealizowany jeden projekt dotyczący zieleni miejskiej. W ramach inwestycji łączna powierzchnia terenów zieleni objętych projektami/pracami w ramach projektów wyniesie 5,53 ha. Dodatkowa powierzchnia biologicznie czynna uzyskana w wyniku realizacji projektu wyniesie 0,01 ha

5) Odbudowa parku miejskiego w Rykach

Gmina Ryki (lubelskie) otrzyma blisko 2,5 mln zł wsparcia na rewaloryzację parku miejskiego. Efekty lokalnej inwestycji będą widoczne pod koniec 2019 r. Pieniądze na poprawę jakości środowiska miejskiego przyznał Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

Koszt całkowity przedsięwzięcia wyniesie ponad 5 mln zł, a unijne wsparcie z działania 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* będzie stanowiło 85 proc. środków przewidzianych na jego realizację. Umowę w tej sprawie podpisali 4 kwietnia 2018 r. w siedzibie Narodowego Funduszu: Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda oraz Burmistrz Ryk Jarosław Żaczek i Skarbnik Gminy Ryki Dariusz Sosnowski.

W ramach rewaloryzacji parku miejskiego w Rykach przewiduje się zakładanie trawników i łąk kwietnych, wprowadzenie nasadzeń drzew i krzewów w celu uzupełnienia istniejących nasadzeń i wykreowania piętrowości roślinnej, pielęgnację istniejącego drzewostanu, zakładanie domków dla ptaków i owadów, poprawę nawierzchni istniejących ciągów pieszych, urządzenie siłowni plenerowej, budowę fontanny nieckowej, montaż ławek,

tablic informacyjnych i stojaków na rowery. Wszystkie te prace mają na celu udostępnienie mieszkańcom wysokiej jakości przestrzeni miejskiej w postaci urządzonych terenów zieleni miejskiej i zielonej infrastruktury, a także uporządkowanie i wzbogacenie gatunkowe istniejącej szaty roślinnej. Projekt obejmie trzy obszary na terenie miasta Ryki o łącznej powierzchni liczącej ponad 3 hektary. Zaplanowano uzyskanie 0,16 ha dodatkowej powierzchni czynnej biologicznie.

Dofinansowanie tego typu przedsięwzięć jest zbieżne z działaniami Ministerstwa Środowiska, które umożliwi NFOŚiGW (jako instytucji wdrażającej) dysponowanie unijnymi środkami w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, II oś priorytetowa *Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu*.

6) Rekultywacja i remediacja terenów dawnej koksowni Orzegów

NFOŚiGW 6 marca 2018 r. podpisał z Rudą Śląską umowę o unijne dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (działanie 2.5) przedsięwzięcia polegającego na rekultywacji i remediacji terenów dawnej koksowni Orzegów. Unijne wparcie wyniesie blisko 17 mln zł przy całkowitym koszcie przedsięwzięcia prawie 20 mln zł.

Rzeczowa realizacja projektu przewidziana jest na lata 2017-2020. Planowane przedsięwzięcie polegać będzie na remediacji i rekultywacji terenów koksowni w Orzegowie wraz z odrestaurowaniem istniejących obiektów zabytkowych. Specyficzne zanieczyszczenia gruntu zmuszają administratorów tego terenu do ich bezpiecznego zneutralizowania, by nie stanowiły zagrożenia dla osób przebywających na tym obszarze oraz istniejącej fauny i flory. Teren funkcjonuje obecnie jako dzika przestrzeń miejska z nieuregulowa-

ną zielenią, ruinami przemysłowymi oraz znacznym zanieczyszczeniem chemicznym. W strefie południowej znajduje się ciąg zdegradowanych budowli świadczących o ważnym znaczeniu przemysłowym tego terenu. Większa jego część porośnięta jest sukcesyjną roślinnością, która nie była nigdy regulowana przez miasto. Tereny bezpośrednio przy starym ciągu technologicznym są zaniedbane i w sposób przypadkowy zarośnięte zielenią niską i wysoką. Na terenie są zlokalizowane dzikie składowiska odpadów komunalnych. Odrestaurowanie zabytkowych obiektów przemysłowych pozwoli na ubogacenie kulturowe tego miejsca, a rewitalizacja terenów zielonych pozwoli na stworzenie miejskiej zielonej wyspy.

Celem całego zadania jest uzyskanie terenu oczyszczonego z odpadów i zanieczyszczeń, niezagrożącego zdrowiu użytkowników, przywrócenie równowagi środowiskowej z zagospodarowaniem w sposób umożliwiający prawidłowy rozwój i ochronę flory i fauny na tym terenie, oraz zapobieżenie dalszej degradacji. Przedmiotem planowanego przedsięwzięcia jest przeprowadzenie remediacji i rekultywacji tego obszaru i przywrócenie całemu terenowi byłej koksowni, zdegradowanemu poprzez historyczną działalność przemysłową, funkcji kulturowej i przyrodniczej. W wyniku planowanych działań powstanie ogólnodostępny teren zielony, parkowy, wyposażony w chodniki, place, drogę dojazdową, parking, obiekty małej architektury takie jak ławki, stoliki, kosze, latarnie, powstanie ogólnodostępna toaleta, ścieżka dydaktyczna oraz odrestaurowane i zabezpieczone zostaną ruiny będące pozostałością dawnej koksowni Orzegów.

Teren objęty projektem podzielono na 3 strefy – A, B i C – które odpowiednio zajmują powierzchnię 2,3813 ha, 2,24 ha, 0,1995ha (łącznie 4,8208 ha). Zgodnie z założeniami projektu co najmniej 70% powierzchni terenu (3,37 ha) po zakończeniu realizacji projektu przeznaczone zostanie na teren

biologicznie czynny. Ponadto, teren ten będzie udostępniany bezpłatnie dla społeczeństwa i nie przewiduje się osiągania jakichkolwiek dochodów w wyniku realizacji projektu lub po jego zakończeniu w okresie trwałości.

7) Zdegradowany teren po cukrowni w Pelplinie będzie miejscem rekreacji

Gmina Pelplin otrzyma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej unijne dofinansowanie w kwocie 9,5 mln zł na realizację projektu rekultywacji i zagospodarowania zanieczyszczonego, przemysłowego terenu po lokalnej cukrowni. Dzięki pracom remediacyjnym mieszkańcy uzyskają zaplecze rekreacyjne i wypoczynkowe.

W ramach przedsięwzięcia zostanie zbudowana ścieżka pieszo-rowerowa oraz ciągi wyłącznie piesze, m.in. ścieżki spacerowe. W planach jest stworzenie placu zabaw dla dzieci młodszych i starszych, w tym ukształtowanie dwóch górki do zabawy. Dla dorosłych będą dostępne trawiaste miejsca piknikowe (ze stolikami przeznaczonymi do spotkań). Powstaną także warunki do uprawiania sportu – gmina odda do użytku na tym obszarze dwa boiska, siłownię zewnętrzną, dwa stoły tenisowe i dziewięć stojaków na rowery. Pojawia się również obiekty małej architektury: dwa budynki socjalno-sanitarne, trzydzieści pięć ławek oraz szesnaście koszy na śmieci. Wszystkie elementy nowej infrastruktury będą dostępne dla osób niepełnosprawnych. Inwestycja poprawi jednocześnie stan środowiska, prowadząc do ostatecznego usunięcia degradacji przemysłowych zagrażających zdrowiu ludzi.

– Komplementarność jest największym walorem tego projektu. Są to działania, które rozwiązują istotny problem skażenia chemicznego i zagrożenia ekologicznego, ale zarazem otwierają teren po dawnej cukrowni na zupełnie nowe możliwości. Coś, co przez wiele lat

było miejscem zapomnianym i unikany, stanie się „zielonymi płucami” Pelplina – powiedział Burmistrz Gminy Pelplin, Patryk Demski podczas uroczystości podpisania umowy. Składający podpis ze strony Narodowego Funduszu Zastępcą Prezesa, Roman Wójcik, życząc powodzenia w realizacji projektu, wyraził przekonanie, że pelpliński projekt, oprócz bieżącej użyteczności, będzie miał także duże, perspektywiczne znaczenie dla nowych pokoleń mieszkańców gminy.

Łączna powierzchnia przeznaczonych do rekultywacji gruntów obejmuje 12,15 ha, a uzyskany przez gminę dodatkowy, biologicznie czynny areał to 11,03 ha.

Całkowity koszt przedsięwzięcia opiewa na kwotę ponad 11 mln zł, natomiast udostępnione przez NFOŚiGW dofinansowanie ze środków UE (pokrywające 85 proc. kosztów inwestycji) wynosi blisko 9,5 mln zł. Źródłem dofinansowania projektu jest działanie 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* w ramach II osi priorytetowej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, które NFOŚiGW wdraża w porozumieniu z Ministerstwem Środowiska.

8) Rekultywacja „dzikich” kąpielisk w gminie Końskie

Gmina Końskie (świętokrzyskie) otrzyma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dofinansowanie na kwotę ponad 11 mln zł na odnowę trzech zdegradowanych zbiorników retencyjnych. Pieniądze z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 zapewnią 85 proc. środków przewidzianych na realizację projektu.

Chodzi o prace rekultywacyjne na obszarze 7,33 ha, gdzie zlokalizowane są stawy: „Browary I”, „Browary II” oraz „Stary Młyn”. Akweny te to popularne miejsce rekreacyjne, a ich brzegi i dno w znacznej mierze mają charakter

naturalny. Na razie jednak stanowią one „dzikie” i niebezpieczne kąpielisko dla mieszkańców Końskich i okolic. Część brzegów jest niezagospodarowana i silnie porośnięta roślinnością, natomiast same zbiorniki zostały zanieczyszczone substancjami z grupy „metale i metaloidy” oraz grupy „wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne”.

Rekultywacja i planowe uporządkowanie pozwoli na odzyskanie w pełni bezpiecznych walorów wypoczynkowych, a nawet sportowych tych terenów. Zaznaczył to burmistrz Końskich, Krzysztof Obratański, podczas uroczystości podpisania umowy o dofinansowanie, która 14 lutego 2018 r. odbyła się w siedzibie NFOŚiGW w Warszawie.

Gospodarz gminy wspominał o konieczności oczyszczenia zbiorników ze związków szkodliwych dla życia biologicznego, szczególnie w osadach dennych. Zwrócił przy tym uwagę na wymiar społeczny przedsięwzięcia: – Chcemy zrobić coś korzystnego dla mieszkańców miasta. Nie tylko przywrócić funkcjonalność samemu zbiornikowi, ale jego otoczenie uczynić przyjaznym i pięknym, żeby można tam było znaleźć miejsce na spacer czy spotkanie.

Z kolei Zastępcą Prezesa Zarządu, Roman Wójcik, który podpisał umowę ze strony NFOŚiGW, podkreślił, że Narodowy Fundusz chętnie wspiera finansowo prospołeczne projekty, których realizacja, poprawiając stan środowiska, jednocześnie korzystnie wpływa na jakość życia mieszkańców. Przekazanie przez NFOŚiGW unijnych środków dla gminy Końskie na rekultywację zdegradowanych zbiorników retencyjnych to właśnie przykład jednoczesnego działania proekologicznego i prospołecznego.

Źródłem dofinansowania projektu będzie działanie 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* w ramach II osi priorytetowej POIiŚ 2014-2020, dla której – na podstawie porozumienia z Ministerstwem Środowiska – NFOŚiGW jest insty-

tucją wdrażającą.

9) Uporządkowanie parku leśnego Chrzastówka w Jaworznie

22 stycznia 2018 r. NFOŚiGW zawarł umowę z Jaworzniem na dofinansowanie z POIiŚ 2014-2020 (działanie 2.5) zagospodarowania tamtejszych terenów zieleni, w tym głównie parku leśnego Chrzastówka. Projekt o wartości ponad 535 tys. zł otrzyma dotację w wysokości przeszło 307 tys. zł.

Przedmiotem projektu jest zagospodarowanie i uporządkowanie terenu parku leśnego Chrzastówka w Jaworznie celem uzyskania najdogodniejszego korzystania z walorów tego miejsca, jak najszerzej społeczności zamieszkałej w okolicy. Inwestycja ma na celu służyć wypoczynkowi, rekreacji, uprawianiu sportu i obcowaniu z przyrodą jako alternatywa dla spędzania wolnego czasu mieszkańcom Jaworzna oraz społeczności z najbliższej okolicy, a także osób odwiedzających Jaworzno. Po realizacji projektu park leśny Chrzastówka będzie ponadto pełnić funkcję edukacji ekologicznej dzieci, młodzieży szkolnej, prezentując walory środowiska, bogactwo gatunków zwierząt charakterystycznych dla tego obszaru.

Projekt zakłada rewaloryzację istniejącego parku leśnego Chrzastówka o powierzchni 6,5 ha oraz powiększenie użytecznego charakteru parku do docelowej wielkości 13,5 ha. W ramach projektu na terenie parku leśnego Chrzastówka w Jaworznie zostanie utworzona dydaktyczna ścieżka ornitologiczna. W ramach ścieżki dydaktycznej powstaną produkty projektu w postaci zamocowanych tablic informacyjnych o tematyce ornitologicznej, zostaną zamocowane również budki lęgowe, karmniki, stano-wiska obserwacyjne, przywrócone zostaną ciągi komunikacyjne ścieżki i powstaną trasy widokowe, uporządkowany zostanie obszar parkowy. Realizacja projektu pozwoli na zagospodarowanie starego zaniedbanego parku na szczycie wznie-

sienia. Punkty obserwacyjne będą wyposażone w ławki i tablice informacyjne, a także oznakowania kierunku szlaku ścieżki ornitologicznej. Jednocześnie zostanie opracowany i wydany informator dydaktyczny.

Utworzony zostanie ogólnodostępny „Fit Park”. Ponadto powstaną nowe elementy małej architektury dostosowane do pobudzenia aktywności fizycznej poprzez wykorzystanie elementów zabudowy parkowej do wykonywania ćwiczeń (Street Workout – pol. Uliczny trening).

Na terenie całego parku wykonane będą prace porządkowe związane z utrzymaniem, pielęgnacją i uporządkowaniem roślinności w parku poprzez nasadzenie zieleni wysokiej, krzewów i bylin. Wykonywane będą także prace ogrodnicze polegające na pielęgnacji roślinności parkowej. Drzewa i krzewy będą odpowiednio przycinane i formowane. W parku będą wykonywane również prace związane z odchwaszczaniem zarośniętych fragmentów obszaru.

10) Zazieleni się w Sulejówku, Starachowicach, Sochaczewie i Koluszkach

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w siedzibie Ministerstwa Środowiska podpisał 15 grudnia 2017 r. trzy umowy, na podstawie których ponad 15 mln zł zostanie przeznaczonych na rozwój zieleni w miastach: Sulejówce, Starachowice i Sochaczew. Czwarta umowa, podpisana tego samego dnia w siedzibie NFOŚiGW, dotyczy Koluszek i opiewa na ponad 5 mln zł.

Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Kazimierz Kujda podpisał w siedzibie resortu środowiska trzy umowy w ramach działania 2.5 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Ich realizacja sprawi, że w miastach Sulejówce, Starachowice i Sochaczew przybędzie

zieleni: parków, skwerów, miejsc rekreacji.

Projekt w Sochaczewie dotyczy poprawy jakości terenów zielonych na obszarze o powierzchni 9,49 ha oraz budowy zielonej kurtyny. W ramach inwestycji przeprowadzona zostanie renowacja zabytkowego podworskiego parku im. Garbolewskiego, parku przy ul. Traugutta oraz parku przy ul. Chopina w Chodakowie.

Przedmiotem przedsięwzięcia są prace związane z rewaloryzacją przestrzeni publicznej i restauracją zabytkowego charakteru parków. Rewitalizacja terenów nad rzeką Utratą będzie polegała na zaadaptowaniu istniejącej przestrzeni zielonej na park nadrzeczny o funkcji rekreacyjno-przyrodniczej. Teren nadbrzeża charakteryzuje się dziką roślinnością o wysokich walorach przyrodniczych, w znacznej mierze wymagającą uporządkowania i rewitalizacji. Aktualnie teren jest zaniedbany, a jego potencjał rekreacyjno-wypoczynkowy nie jest wykorzystywany. Ostatnim elementem projektu będzie utworzenie zielonej kurtyny na ul. Olimpijskiej w Sochaczewie. Przewidywana długość na jakiej posadzone zostaną drzewa i krzewy wynosi ok. 920m. Nasadzenia stanowić będą naturalną barierę ograniczającą emisję pyłów i gazów oraz hałasu powstającego

w wyniku ruchu pojazdów.

Po zrealizowaniu przedsięwzięcia, prawie 46% terenu objętego projektem będzie stanowiła powierzchnia biologicznie czynna. Inwestycja wpłynie pozytywnie na niewystarczający udział obszarów zieleni w ogólnej powierzchni miasta.

Inwestycja w Starachowicach obejmuje utworzenie 5 terenów zielonych o powierzchni całkowitej 7,81 ha, z czego co najmniej 6,25 ha to tereny biologicznie czynne, a w 1,56 ha stanowić będzie infrastruktura rekreacyjna. Głównym celem projektu będzie zahamowanie spadku powierzchni terenów zieleni w Starachowicach, przeciwdziałanie osuwiskom i erozji, osła-

bienie zjawiska tzw. miejskiej wyspy ciepła poprzez odpowiednie zagospodarowanie zielenią terenów zdegradowanych i zniszczonych działalnością człowieka.

Cel główny będzie realizowany poprzez wprowadzenie rozwiązań korzystnych dla ochrony środowiska, zapewnienie odporności na zmienność klimatu i lokalne warunki klimatyczne, ograniczenie roślin inwazyjnych, tworzenie siedlisk dla owadów, ptaków oraz drobnych ssaków, wykonanie wielopiętrowych, wielogatunkowych założeń roślinności rodzimej zapobieganie osuwiskom, niedoborom podczas suszy, lokalnym podtopieniom.

Celem projektu jest również zwiększenie terenów zieleni umożliwiających odpoczynek i rekreację mieszkańcom. Realizacja projektu wpłynie na zwiększenie atrakcyjności miasta, jakość życia mieszkańców i jednocześnie na zwiększenie możliwości adaptacyjnych dla ptaków owadów i małych ssaków.

Projekt przewiduje utworzenie elementów małej architektury w postaci ławek, koszy na śmieci, latarni oraz wykonanie ciągów komunikacyjnych – alejek o nawierzchni utwardzonej, ciągów pieszych. W ramach projektu powstanie także infrastruktura rekreacyjno-sportowa, umożliwiająca aktywność mieszkańcom Gminy Starachowice należącym do wszystkich grup wiekowych.

Projekt w Sulejówce obejmuje rekultywację na cele środowiskowe zdegradowanego obszaru dawnej kopalni gliny położonego na terenie miasta Sulejówce o łącznej powierzchni 19,3976 ha, z czego 15,4 ha stanowić będą grunty rekultywowane.

Po realizacji inwestycji 77,9 % terenu pokrytego będzie zielenią, co stanowi 12 ha. Tym samym projekt przyczyni się do ochrony różnorodności biologicznej poprzez zwiększenie powierzchni zielonych i utworzenie nowych miejsc bytowania fauny. Zwiększenie powierzchni nasadzeń pozwoli również na swobodną migrację pta-

ków.

W związku z powyższym projekt realizowany jest w rejonie charakteryzującym się znacznym stopniem degradacji zieleni istniejącej. Jednocześnie, utworzenie nowych obszarów zieleni pozwoli na poprawę stosunków wodnych na omawianym obszarze, a także na zwiększenie retencji zasobów glebowych, zmniejszenie spływu powierzchniowego wody i zwiększenie stateczności zboczy lub skarp. Zaprojektowano dodatkowe nasadzenia krzewów i drzew, które mają na celu ograniczenie działania wiatru na projektowanym obszarze, a przez to przyczynią się do ograniczenia parowania wody z gleby.

Wiceprezes Zarządu Roman Wójcik 15 grudnia 2017 r. podpisał w siedzibie NFOŚiGW czwartą umowę z Gminą Koluszki na realizację projektu pn. „Poprawa jakości środowiska poprzez rozwój i odnowę terenów zieleni w Koluszkach”. Kwota udzielonej dotacji to ponad 5,2 mln zł.

Celem głównym przedsięwzięcia jest poprawa jakości środowiska naturalnego oraz wzrost jakości życia na terenie Gminy Koluszki, poprzez zagospodarowanie 8 wybranych obszarów. W związku z postępującą degradacją wyznaczonych obszarów, podjętych zostanie szereg działań, które pozwolą zachować oraz wzbogacić walory przyrodnicze tych miejsc, co zdecydowanie podniesie jakość i atrakcyjność obszarów dla mieszkańców oraz zachęci do wypoczynku i rekreacji. Zapewnienie różnorodności biologicznej zbliżonej do naturalnej przez wykonanie projektu nasadzeń ze szczególnym uwzględnieniem roślinności rodzimej.

Realizacja tego celu związana jest z koniecznością poprawy jakości powietrza na terenie gminy miejskiej, ponieważ zwiększenie zieleni pozwoli absorbować większą ilość zanieczyszczeń, co doprowadzi do zmniejszenia ilości szkodliwych substancji w powietrzu, przyczyni się także do odnowienia strefy przewietrzania miasta.

Popularyzacja treści przyrodniczych i ekologicznych na wprowa-

dzonych obszarach, propagowanie zdrowego trybu życia i poprawa jakości mieszkańców miasta m.in. poprzez utworzenie placów wypoczynkowych, placów zabaw, siłowni terenowych, wprowadzenie stref tematycznych.

Podstawowym celem projektu jest przywrócenie wartości przyrodniczych obszarów oraz utworzeniu zielonej przestrzeni publicznej służącej celom środowiskowym i społecznym. W wyniku realizacji projektu utworzone zostaną nowe obszary zielone o powierzchni 10,44 ha, przyczyni się to do poprawy jakości życia mieszkańców oraz atrakcyjności inwestycyjnej gminy.

11) Halda Pilsudski w Jaworznie zazielenienie

Utworzenie parku miejskiego w stylu angielskim w rejonie byłej haldy Pilsudski planuje Jaworzno i wyda na ten cel ponad 3,7 mln zł. Ekologiczną inicjatywę dofinansuje NFOŚiGW przekazując 2,1 mln zł z Funduszu Spójności w ramach działania 2.5 POIiŚ 2014-2020. Umowę dotyczącą dotacji podpisano 28 listopada 2017 r.

W ramach przedmiotowego projektu zakłada się utworzenie parku miejskiego w stylu angielskim z dużą ilością nasadzeń. Park wyposażony zostanie w stojaki na rowery, ławki i kosze na odpady (w tym na psie odchody). Obszar będzie przystosowany do korzystania przez osoby niepełnosprawne. Założeniem dla nowego parku będzie wprowadzenie tam funkcji wypoczynku: aktywnego i biernego.

Realizacja zadania ma na celu głównie zwiększenie powierzchni terenów zieleni w mieście poprzez zagospodarowanie zdegradowanego obszaru poprzemysłowego na cele przyrodnicze oraz poprawę jakości środowiska miejskiego. W wyniku realizacji zadania powstanie nowy teren czynny biologicznie, dzięki któremu zostanie usunięte zagrożenie dla zdrowia ludzi i środowiska. Obszar przekształcony

w działający park miejski będzie pełnił ważną dla ekosystemu miejskiego funkcję biologiczną i wspomagającą proces „napowietrzania miasta”, tzw. „green infrastructure”. Ponadto zadanie to przyczyni się do powstrzymania fragmentacji przestrzeni miejskiej Jaworzna i będzie miało zdecydowanie pozytywne skutki dla poprawy jakości życia mieszkańców.

Na terenie powstaną karmniki dla małych zwierząt oraz budki dla ptaków, nietoperzy i owadów.

Park będzie pełnił funkcję: dydaktyczną, wychowawczą, edukacyjną, będzie miejscem odpoczynku, relaksu, rekreacji.

Inwestycja będzie projektem o wysokich walorach przyrodniczych, w tym w jej efekcie powstaną bogate, wielopiętrowe i wielogatunkowe założenia zieleni, oparte na gatunkach rodzimych, tworzących dogodne i atrakcyjne warunki dla rodzimych ptaków, owadów i drobnych ssaków, a także zawierające obszary ukształtowane.

12) Rekultywacja miejskiego akwenu Sosina w Jaworznie

Na przywrócenie wartości przyrodniczych i użytkowych poprzez rekultywację miejskiego akwenu Sosina w Jaworznie, NFOŚiGW przeznaczy 20,5 mln zł z działania 2.5 Poprawa jakości środowiska miejskiego POIiŚ 2014-2020. Projekt pochłonie 33,5 mln zł, a umowę ws. jego dofinansowania podpisano 28 listopada 2017 r.

W ramach projektu planowana jest rekultywacja akwenu wodnego wraz z przywróceniem właściwych funkcji przyrodniczych i rozwojem terenów zielonych wokół zbiornika i przywróceniem właściwości użytkowych zdegradowanych terenów wokół.

Projekt zakłada stworzenie nowoczesnego, wielofunkcyjnego miejsca wypoczynku dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Miejsce zostało podzielone na strefy umożliwiające komfortowy i bezpieczny wypoczynek dla osób w różnym wieku.

Zakres przedsięwzięcia obejmuje: przywrócenie wartości biologicznych akwenu celem doprowadzenia do właściwego stanu jakości wody, co zostanie osiągnięte poprzez: wykonanie instalacji służącej do przerzutu wody z kanału centralnego do zbiornika Sosina, przepompowania wody ze zbiornika Sosina do potoku Kozi Bród oraz odmulenie części użytkowych zbiornika; odtworzenie szuwarowisk i montaż pomostów pływających dla wędkarzy; wykonanie wzdłuż tras pieszo-rowerowo-rolkarskich ścieżek edukacyjno-dydaktycznych; usuwanie starych i nasadzenia nowych drzew i krzewów; wykonanie małych nieodpłatnych punktów użyteczności publicznej: sezonowe prysznice, toalety, przebieralnie; utworzenie strefy sportu i rekreacji; a także wykonanie „zielonych” miejsc parkingowych.

13) Parki, skwery i przyuliczna zielen w Jarocinie zyskają nowe życie

Ponad 32 hektary zostaną zagospodarowane lub odnowione za pieniądze z Unii Europejskiej. NFOŚiGW przyznał gminie dotację 12 mln zł z działania 2.5 Poprawa jakości środowiska miejskiego.

Umowę dotyczącą jarocińskiego projektu – o całkowitej wartości 16 691 358,43 zł – podpisano 22 listopada 2017 r. w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Fundusz reprezentował Wiceprezes Zarządu Roman Wójcik, a beneficjenta – Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki.

Wsparcie na rozwój zieleni miejskiej otrzyma gmina, która zdobyła najlepszą pozycję w rankingu branżowego pisma „Wspólnota” za najwyższe średnie wydatki inwestycyjne w latach 2014-2020 w grupie miast na prawach powiatu. Miasto Jarocin jest także liderem ogólnopolskiego programu „Mieszkanie Plus”.

Przedsięwzięcie obejmie cztery obszary Jarocina. Zaplanowano

rewaloryzację założenia pałacowo-parkowego w Jarocinie, a także zagospodarowanie terenów zieleni przyulicznej i skweru przy ul. Wojska Polskiego oraz w parku przy ul. Szubianki w Jarocinie. Przedsięwzięcie obejmie też miejsce upamiętnienia działalności pierwszego oddziału Powstania Wielkopolskiego pod dowództwem Majora Zbigniewa hr. Ostroroga Gorzeńskiego. W parku jego imienia powstaną rzeźby Majora oraz powstańców.

Łącznie na terenie ponad 32 hektarów przewidziano częściową wymianę drzewostanu oraz tworzenie „zielonej bariery” w pasach przyulicznych poprzez dokonanie nasadzeń drzew, krzewów oraz bylin. W ramach inwestycji planuje się też kompensację ubytków zieleni polegającą m.in. na uzupełnieniu roślinności istniejącej o szlachetne drzewa i krzewy rodzimego pochodzenia. Dodatkowo powstaną ścieżki z nawierzchni wodoprzepuszczalnej i obiekty małej architektury (np. ławki czy huśtawki). Prace powinny zakończyć się w listopadzie 2019 r.

Projekt jest zgodny z głównym celem Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020, jakim jest wsparcie gospodarki efektywnie korzystającej z zasobów i przyjaznej środowisku oraz sprzyjającej spójności terytorialnej i społecznej.

14) Trzy parki o symbolice historycznej w Warszawie będą odnowione i rozbudowane

Park im. Cichociemnych Spadochroniarzy AK, Park Akcji „Burza” wokół Kopca Powstania Warszawskiego oraz Fort V Włochy – to trzy parki w Warszawie, które zostaną odnowione i rozbudowane dzięki wsparciu z Unii Europejskiej. NFOŚiGW udostępni 21,6 mln zł z działania 2.5 Poprawa jakości środowiska miejskiego na przedsięwzięcie warte 28,8 mln zł.

Urządzanie terenów zieleni w stolicy na ponad 25 hektarach rozpocznie się w październiku 2018 r. i

potrwa do 2022 r. dzięki zawartej 22 listopada 2017 r. umowie między Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, reprezentowanym przez Wiceprezesa Zarządu Romana Wójcika, a Urzędem m.st. Warszawa, w imieniu którego swój podpis złożył Zastępca Prezydenta m.st. Warszawy Michał Olszewski. W uroczystości uczestniczyli także m.in.: prof. Janusz Wojdański – Członek Rady Nadzorczej NFOŚiGW, Adam Ludwikowski – Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, Piotr Szyszko – Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska Rady m.st. Warszawy, Bogdan Olesiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów, Michał Wąsowicz – Burmistrz Dzielnicy Włochy, Katarzyna Polak – radna Dzielnicy Ursynów oraz Patryk Górski – radny Dzielnicy Mokotów.

– Finansowanie przez Narodowy Fundusz trzech warszawskich parków jest bardzo ważne nie tylko z punktu widzenia ich rewitalizacji, budowy lub rozbudowy, dla wypoczynku i rekreacji mieszkańców stolicy. To przedsięwzięcie ma również ogromne znaczenie w sferze patriotycznej, gdyż jest wyrazem dbałości o miejsca poświęcone pamięci historycznej, a zwłaszcza szacunku wobec bohaterów poległych w walce o to, abyśmy mogli żyć w wolnej i niepodległej Polsce – powiedział Roman Wójcik, Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW.

Celem warszawskiego projektu jest zahamowanie spadku powierzchni terenów zieleni w mieście, poprzez utworzenie parków na terenach zniszczonych działalnością człowieka. Chodzi także o osłabienie zjawiska tzw. „miejskiej wyspy ciepła”. Prace będą polegały m.in. na wzmocnieniu istniejących skarp, wprowadzeniu wielogatunkowej szaty roślinności, utworzeniu trawników, budowie obiektów małej architektury oraz stworzeniu infrastruktury rekreacyjno-sportowo-edukacyjnej, czyli np. ścieżek rowerowych, boisk, placów zabaw dla dzieci i młodzieży.

Wsparciem będą objęte trzy ob-

szary – na terenie dzielnic: Ursynów, Mokotów i Włochy – o symbolice związanej z historią Polski i Warszawy.

W dzielnicy Ursynów – w bezpośrednim sąsiedztwie ulic Belgradzkiej, Moczyłdowskiej, Pileckiego i Rolnej – zagospodarowany zostanie Park im. Cichociemnych Spadochroniarzy AK o powierzchni 10,5 ha. Obecnie jest to teren zieleni nieuporządkowanej, użytkowany głównie przez miłośników sportów ekstremalnych, a duża jego część pokryta jest odpadami. Unijne pieniądze pozwolą m.in. na oczyszczenie parku, budowę ciągów spacerowych i biegowych (o długościach łącznych ok. 3600 m), a także ścieżki rowerowej (o długości ok. 1000 m) i centralnej alei spacerowej (o długości ok. 1000 m wraz z oświetleniem parkowym). Przewidziany jest także montaż urządzeń i form małej architektury (place zabaw dla dzieci małych i dużych, kosze i ławki, stoły i urządzenia do gier) oraz wykonanie ścieżki edukacyjnej i założenie ok. 6 ha trawników. Ponadto nasadzonych zostanie ok. 300 drzew i ok. 5000 m² krzewów.

W dzielnicy Mokotów – w pobliżu ul. Bartyckiej – planuje się zagospodarowanie terenu wokół Kopca Powstania Warszawskiego. Chodzi o Park Akcji „Burza” o powierzchni 8,1 ha. Ma to być miejsce szczególne ze względu na jego symbolikę – miejsce pamięci, pomnik ku czci ludzi walczących w Powstaniu Warszawskim. Jest on przecież usypany z gruzów zburzonej Warszawy zmieszanej z prochami poległych Powstańców. Rozwiązania projektowe związane z podniesieniem walorów przyrodniczo-krajobrazowych parku pod Kopcem to m.in.: uzupełnienie lub wymiana warstwy glebowej na ziemię urodzajną, zabezpieczenie ziemi urodzajnej i nasadzeń na skarpach przed osuwaniem i erozją, zakładanie trawników, muraw i runa leśnego (także na stokach) oraz krzewów (w tym o owocach jadalnych dla ptaków). Ponadto przewiduje się pozostawienie południowo-wschodniej części parku jako tere-

nu ochronnego dla ptaków (bez ingerencji człowieka). Wykonane zostaną również prace zapewniające stabilność Kopca oraz wprowadzające obiekty i elementy związane z funkcją rekreacyjną.

Dzielnica Włochy – w okolicy ul. Ryżowej i Dojazdowej – doczeka się utworzenia zorganizowanego, zielonego terenu rekreacyjno-wypoczynkowego na obszarze Fortu V Włochy o powierzchni 6,8 ha. Celem specyficznym zadania będzie promowanie postaw proekologicznych i zdrowego trybu życia poprzez stworzenie otwartego terenu rekreacyjnego.

Ze względu na swoją historyczną specyfikę fort ma ograniczoną dostępność do niektórych miejsc, takich jak: strome skarpy, przeciwskarpy, półki strzeleckie i poprzecznice. Jednakże wszystkie elementy fortu na opracowanym obszarze będą możliwe do obejrzenia z niedużej odległości przez osoby starsze, niepełnosprawne i dzieci. Place forteczne będą płaskie i pozbawione barier typu wysokie krawężniki. Nawierzchnie – poza placami zabaw, rampami z placu przed koszarami na dziedziniec forteczny oraz już wykonanymi w dawnym korytarzu poterny – będą trawiaste. Przewiduje się też możliwość lokalizacji ścieżek dydaktycznych o tematyce przyrodniczej, ekologicznej i historycznej.

15) Dorzecze Parsęty będzie rozwijać swoją zielen miejską

Dwa nowe parki, trzy skwery, uporządkowanie i renowacja terenów zielonych w sześciu lokalizacjach, a także odnowienie dwóch ciągów zieleni przyulicznej – to inwestycje, które zostaną zrealizowane na 86 hektarach w ośmiu gminach należących do Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. NFOŚiGW przekaże 13,8 mln zł unijnego wsparcia na projekt, który pochłonie 17,6 mln zł.

Umowę w sprawie dofinansowania przedsięwzięcia pn. „Poprawa

jakości środowiska w miastach na terenie Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty” podpisali 13 listopada 2017 r. w Szczecinku: Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Roman Wójcik oraz przedstawiciele Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty – Przewodniczący Zarządu Waldemar Miśko, Członek Zarządu Krzysztof Bagiński i Skarbnik Związku Edyta Tomaszewska. Na uroczystości obecna była także poseł Małgorzata Golińska z okręgu koszalińskiego oraz władze samorządowe. Źródłem dotacji dla Dorzecza Parsęty będzie Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działanie 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* (typ projektów 2 *Rozwój terenów zieleni w miastach i ich obszarach funkcjonalnych*).

Przedsięwzięcie obejmie 86,82 ha na terenie ośmiu gmin: Białogard, Kołobrzeg, Szczecinek, Borne-Sulinowo, Karlino, Połczyn Zdrój, Gościno, Tychowo. Dodatkowa powierzchnia biologicznie czynna uzyskana w wyniku realizacji projektu wyniesie 14,5 ha. Unijne pieniądze zostaną wykorzystane na utworzenie dwóch nowych parków od podstaw, urządzenie trzech skwerów, uporządkowanie i renowację istniejących terenów zielonych w sześciu lokalizacjach oraz odnowienie dwóch ciągów zieleni przyulicznej. Na terenie Szczecinka projekt będzie realizowany przez dwa podmioty. Miasto Szczecinek będzie odpowiadało za stworzenie strefy aktywnego wypoczynku w postaci skweru przy osiedlu Kopernika oraz za rewitalizację lasku komunalnego. Z kolei powiat Szczecinek przygotuje rewitalizację szpaleru drzew przydrożnych w pasach zieleni przy ul. 28 Lutego.

16) Wsparcie dla Kraśnika na odnowę i rozwój terenów zieleni

Ponad 6 mln zł dofinansowania otrzyma Kraśnik na podstawie podpisanej 24 października 2017 r. umowy w siedzibie NFOŚiGW. Pieniądze z unijnego działania 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* zostaną wykorzystane na

odnowę i rozwój 32,67 ha terenów zieleni w mieście.

Projekt pn. „Poprawa jakości środowiska w Mieście Kraśnik poprzez odnowę i rozwój terenów zieleni – etap II”, będzie realizowany do 30 grudnia 2019 r. Jego koszt całkowity to 7 197 864,53 zł, przy czym dofinansowanie z POIiŚ 2014-2020, przekazane przez NFOŚiGW, wyniesie 6 118 184,85 zł.

Na przedsięwzięcie składają się działania polegające na zagospodarowaniu zieleni przyulicznej, parkowej, osiedlowej oraz zieleni znajdującej się na placach zabaw. Projekt jest odpowiedzią na zdiagnozowane problemy, takie jak m.in.: brak wystarczającej zieleni, pogarszający się stan terenów zielonych w mieście, brak uporządkowania szaty roślinnej i drzewostanu, zniszczona infrastruktura. Podstawowym założeniem ekologicznej inicjatywy jest odtworzenie, modernizacja, rewaloryzacja i rozbudowa obszarów zieleni miejskiej na terenie miasta Kraśnik, ochrona obszarów o zachowanej tożsamości kulturowo-przyrodniczej i historycznej, a także zwiększenie powierzchni biologicznie czynnej oraz stworzenie terenów pełniących funkcję edukacyjno-przyrodniczą i wypoczynkowo-rekreacyjną. Dodatkowa powierzchnia biologicznie czynna – uzyskana w wyniku realizacji projektu – wyniesie 22,96 ha, a 32,67 ha będzie stanowiła łączna powierzchnia terenów zieleni objętych przedsięwzięciem.

Umowę o dofinansowanie przedsięwzięcia podpisali w Narodowym Funduszu: Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda oraz Burmistrz Miasta Kraśnik Mirosław Włodarczyk przy kontrasygnacie Skarbnika Miasta Kraśnik Barbary Jarosz.

17) Odtworzenie biologicznej aktywności stawu Kalina

NFOŚiGW przekaże ponad 59 mln zł unijnej dotacji na poprawę jakości środowiska miejskiego

gminy Świętochłowice, polegającą na remediacji terenów zdegradowanych i zanieczyszczonych w rejonie stawu Kalina wraz z przywróceniem jego biologicznej aktywności. Jeden z kluczowych projektów dotyczących ochrony środowiska na Śląsku pochłonie blisko 70 mln zł i będzie realizowany przez cztery lata, począwszy od 2018 r.

Umowę o dofinansowanie ekologicznego przedsięwzięcia Świętochłowic podpisano 31 sierpnia 2017 r. w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który reprezentował Roman Wójcik, Wiceprezes. Ze strony beneficjenta obecni byli: Dawid Kostemski, Prezydent Miasta Świętochłowice oraz Agata Ślęzak, Skarbnik.

– To jeden z przykładów przedsięwzięć mających na celu remediację i rekultywację terenów zdegradowanych przemysłowo. Takich zanieczyszczonych miejsc, jak w Świętochłowicach, jest znacznie więcej na Śląsku i w całej Polsce. Troską Narodowego Funduszu jest przywracanie tych terenów lokalnym społecznościom zarówno z punktu widzenia przyrodniczego, jak i rekreacyjnego, oszczędzając przy tym inne grunty wartościowe przyrodniczo – podkreślił Roman Wójcik, Wiceprezes NFOŚiGW.

Rezultatem zaplanowanych prac w Świętochłowicach ma być oczyszczenie zdegradowanych i zanieczyszczonych terenów w rejonie stawu Kalina, a także odtworzenie biologicznej aktywności tego akwenu. W tym celu podejmowane będą następujące działania: odciecie wpływu zanieczyszczeń z rejonu hałdy poprzez zastosowanie ścian szczelnych wokół podstawy hałdy w celu wyeliminowania dalszego napływu zanieczyszczeń; usuwanie osadu dennego i bioremediacja wód zbiornika dla wyeliminowania możliwości wtórnego zanieczyszczenia gruntu wodami ze zbiornika; a także prowadzenie remediacji gruntu z zastosowaniem metod in-situ, bioremediacji i fitoremediacji. Koncepcja przedsię-

wzięcia zakłada też posadzenie roślin, budowę ścieżek pieszych i rowerowych oraz obiektów małej architektury, w tym elementów infrastruktury rekreacyjnej związanej z przyszłym przyrodniczym zagospodarowaniem tego terenu.

W wyniku realizacji przedsięwzięcia powstanie 9,23 ha dodatkowej powierzchni biologicznie czynnej, a rekultywacji zostanie poddanych łącznie 10,44 ha terenu.

Dofinansowanie w wysokości 59 258 521,78 zł, Świętochłowice otrzymają z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działanie 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* (typ projektu 1 *Wsparcie dla zanieczyszczonych lub zdegradowanych terenów*). To projekt, który otrzymał największą dotację w ramach drugiego konkursu z działania 2.5. Całkowity koszt śląskiej inwestycji oszacowano na 69 739 277,98 zł.

Zbiornik Kalina powstał przed I wojną światową, w wyniku osiadania terenu spowodowanego eksploatacją płytko zalegających złóż węgla kamiennego. W tamtym czasie można było w nim łowić ryby. W latach 1928-1939 funkcjonował tam również ośrodek rekreacyjny z kąpieliskiem. Do początku lat 50-tych zbiornik był względnie czysty. Obecnie hałda oraz staw wraz z okolicą wyłączone są z użytkowania, na skutek zanieczyszczenia go przez nieistniejącą już spółkę, prowadzącą działalność na terenie miasta Chorzów, a składującą odpady w rejonie stawu Kalina. Kompleksowa rewitalizacja terenu stawu przywróci okolicy wartości przyrodnicze.

18) Rozwój terenów zielonych w Stalowej Woli

NFOŚiGW zawarł kolejną umowę o dofinansowanie projektu polegającego na poprawie jakości środowiska miejskiego. Ponad 9 mln zł dotacji otrzyma Gmina Stalowa Wola na zagospodarowanie zieleni miejskiej.

Projekt pod nazwą „Rozwój tere-

nów zielonych w Gminie Stalowa Wola” był przedmiotem umowy, podpisanej 18 lipca 2017 r. przez Romana Wójcika, Zastępcę Prezesa Zarządu NFOŚiGW i Lucjusza Nadberezego, Prezydenta Miasta Stalowa Wola w obecności Bogusława Gdula, Skarbnika Miasta.

Projekt obejmuje 3 obszary (Błonia nad Sanem, teren położony wzdłuż osiedla Skarpa, Zespół parkowo-pałacowy w Stalowej Woli - Charzewice) na terenie Miasta Stalowa Wola o pow. 59,5 ha, na których zostanie zagospodarowana zielen miejska oraz powstaną rozwiązania propagujące edukację ekologiczną.

W ramach projektu przewidziano nasadzenia drzew i krzewów, naturalizowane kompozycje roślinne, budowę ścieżek pieszych i pieszo-rowerowych wraz z wyznaczeniem przyrodniczej ścieżki edukacyjnej, program budowy stanowisk lęgowych ptaków, hotele dla owadów, budowę placów zabaw, boisk i tarasów wypoczynkowe.

Realizacja projektu przewidziana jest na lata: 2017-2018. Koszt całkowity inwestycji to 12 986 323,84 zł, w tym udział dofinansowania POIiŚ wynosi 9 660 026,31 zł. Projekt finansowany jest z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020, oś priorytetowa II *Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu*, działanie: 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego*.

19) Powstanie park miejski w Łochowie

NFOŚiGW przekaże 4,8 mln zł na zagospodarowanie terenów zielonych Łochowa. Dzięki wsparciu z Unii Europejskiej powstanie park miejski „Dębinka” za 5,7 mln zł. To druga – po Grodzisku Mazowieckim – umowa podpisana w Narodowym Funduszu w ramach III naboru z działania 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego*.

Inicjatywa gminy Łochów (mazowieckie) – która będzie odpo-

wiedzialna za eksploatację majątku powstałego w ramach projektu na podstawie umowy dzierżawy z Dyrekcją Lasów Państwowych – polega na zagospodarowaniu terenów zielonych na cele rekreacyjno-wypoczynkowo-sportowe.

W nowym parku pn. „Dębinka” powstaną dwie przestrzenie. Część po stronie północnej będzie miała charakter rekreacyjno-

wypoczynkowy z elementami rozrywkowymi, takimi jak: amfiteatr z kinem letnim, plac zabaw, fontanna, górką saneczkową, teren piknikowy, siłownia na powietrzu, kąciak szachowy, strefa gier, boisko. Dzięki bogatemu programowi parku stworzone zostanie „zielone centrum” Łochowa, pełniące wiele funkcji i integrujące mieszkańców. Drugą częścią parku będą tereny leśne. Ten fragment będzie „surowy”, zapewniając więcej ciszy wśród zieleni dla spacerujących. W tej części przewiduje się zachowanie istniejących elementów dzikiego krajobrazu w formie enklaw dla zwierząt, w celu zachowania naturalnego ekosystemu.

Prace w Łochowie rozpoczną się w IV kwartale 2018 r. i potrwać do końca 2019 r. Projekt „Zagospodarowanie terenów zielonych Łochowa poprzez utworzenie parku miejskiego >>>Dębinka<<<” będzie kosztował 5 777 783,98 zł, z czego 4 817 021,37 zł dołoży NFOŚiGW z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Umowę w tej sprawie – w obecności Marii Koc, Wicemarszałka Senatu – podpisali 3 lipca 2017 r.: Kazimierz Kujda, Prezes Zarządu Narodowego Funduszu oraz Robert M. Gołaszewski, Burmistrz Łochowa i Maria Komuda, Skarbnik. Na uroczystości obecny był także Robert Jaśkiewicz – Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie.

– To ważna inicjatywa o szczególnym znaczeniu dla krajobrazu i turystyki Łochowa. Park „Dębinka” z pewnością będzie dobrze służył jako miejsce rekreacji, wypoczynku i spotkań nie tylko lokalnej społeczności – zaznaczyła Maria Koc, Wi-

cemarszałek Senatu.

Robert M. Gołaszewski, Burmistrz Łochowa podkreślił, że park „Dębinka” był marzeniem mieszkańców Łochowa od lat i dzięki – wspólnie z Panią Marszałek – wypracowanym relacjom z Lasami Państwowymi, to marzenie w końcu się spełni, a partnerstwo Lasów Państwowych w tym przedsięwzięciu to wielki zaszczyt.

Kazimierz Kujda, Prezes Zarządu NFOŚiGW podsumował, że projekt gminy Łochów to jedna z wielu lokalnych inwestycji, które wspiera NFOŚiGW ze środków unijnych. Przypomniawszy przy tej okazji, że dotychczas Fundusz podpisał 41 umów (w ramach trzech naborów, wraz z umową gminy Łochów) o dofinansowanie z unijnego działania 2.5 w zakresie 2. typu projektów (tj. rozwój terenów zieleni w miastach i ich obszarach funkcjonalnych) na kwotę ok. 190 mln zł. Wsparcie umożliwiło realizację projektów, na które – często przez wiele lat – brakowało odpowiednich środków w budżetach miast.

20) Warszawskie parki: Żeromskiego, Pole Mokotowskie i Ogrody Kosmosu uporządkują swoje tereny zielone

Warszawskie parki: Żeromskiego, Pole Mokotowskie i Ogrody Kosmosu uporządkują swoje tereny zielone i wzbogacą się o nowe elementy rekreacyjne dzięki wsparciu finansowemu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przewiduje to umowa podpisana 20 kwietnia 2017 r. pomiędzy NFOŚiGW a miastem stołecznym Warszawą.

Przedsięwzięcie za 23 mln zł dofinansowano kwotą 16 mln zł w ramach działania 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ). Prace na obszarze ok. 75 ha potrwać do 2020 r.

Zahamowanie spadku powierzchni terenów zieleni w dzielnicach Warszawy: Ochota, Śródmieście,

Włochy i Żoliborz – to cel projektu pn. „Rozwój i uporządkowanie terenów zieleni wraz z elementami rekreacyjnymi na terenie Parku Pole Mokotowskie, Parku Żeromskiego oraz Parku Ogrody Kosmosu w Warszawie”.

– Przedsięwzięcie zakłada również stworzenie unikalnych miejsc służących ochronie środowiska, przyczyni się do zachowania różnorodności biologicznej, ułatwi i poprawi możliwości przewietrzania miasta oraz uzupełniania wody podziemnej w drodze infiltracji. W efekcie realizacji inwestycji nastąpi poprawa jakości środowiska miejskiego, jakości życia mieszkańców oraz zwiększenie świadomości społeczeństwa w zakresie ekologii i poszanowania przyrody – zapowiedział Roman Wójcik, Zastępca Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który 20 kwietnia 2017 r. w imieniu NFOŚiGW podpisał z Michałem Olszewskim, Zastępcą Prezydenta m. st. Warszawy umowę na dofinansowanie projektu.

W uroczystości na terenie Parku Pole Mokotowskie w Warszawie uczestniczyli także: Sławomir Mazurek, Wiceminister Środowiska, prof. Janusz Wojdalski z SGGW w Warszawie, członek Rady Nadzorczej NFOŚiGW oraz Katarzyna Łęgiewicz, Burmistrz dzielnicy Ochota, Michał Wąsowicz, Burmistrz dzielnicy Włochy i radni m. st. Warszawy.

– Ten projekt to bardzo ważny krok w działaniach na rzecz adaptacji do zmian klimatu – podkreślił Sławomir Mazurek, wiceszef resortu środowiska. A ponadto zauważył: – Mówiąc o finansowaniu projektów proekologicznych ze środków unijnych często nie dostrzegamy różnicowania obszarów wsparcia. Wdrażane przez NFOŚiGW działanie 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* (II typ projektów) koncentruje się na rozwoju terenów zieleni w miastach. Ten szczególny typ projektów wyróżnia się spośród innych opisanych w Programie Operacyjnym, choćby dlatego, że: przysparza nowych

terenów zielonych, przyczynia się do zmniejszenia zanieczyszczeń powietrza poprzez odpowiednie nasadzenia, przywraca ekosystemom miejskim rodzime gatunki roślin, a oprócz tego przeciwdziała rozprzestrzenianiu się hałasu.

– Dzięki wsparciu NFOŚiGW mieszkańcy Warszawy zyskają przyjazną przestrzeń. Integralnym elementem ekologicznych projektów, w tym tego warszawskiego, jest stworzenie warunków udostępnienia obiektów zieleni mieszkańcom, jako miejsca rekreacji. Obiekty zieleni tworzone lub rewitalizowane ze środków UE są obiektami dla mieszkańca. Nie trzeba tego tłumaczyć tutaj, na Polach Mokotowskich, tradycyjnym od dziesiętków lat miejscu wypoczynku warszawiaków. Będą one po realizacji przedsięwzięcia piękniejsze. Podkreślenia wymaga, że m.in. walory środowiskowe i społeczne będą nadane terenowi, który przez długi czas był użytkowany jako baza przedsiębiorstwa zajmującego się gospodarką odpadami, a teraz stanie się częścią parku – dodał po podpisaniu umowy Roman Wójcik z NFOŚiGW.

Wszystkie tereny objęte przedsięwzięciem będą obiektem otwartym, dostępnym dla wszystkich bezpłatnie i dostosowanym do osób niepełnosprawnych; będą też sprzyjać integracji społecznej, wypoczynkowi i rekreacji.

Wsparcie ze środków Funduszu Spójności – w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, oś priorytetowa II *Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu*, działanie 2.5 *Poprawa jakości środowiska miejskiego* – wyniesie 15 882 811,73 zł przy całkowitym koszcie przedsięwzięcia opiewającym na sumę 22 833 862,86 zł. Beneficjent, którym jest m.st. Warszawa, zapewni wkład własny w wysokości 6 951 051,13 zł. Projekt zrealizują: Zarząd Zieleni m.st. Warszawy oraz Urząd Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy. Mają na to czas do końca 2020 r. (prace budowlane na terenie trzech parków rozpoczną się w III kwartale 2017 r.).

Inicjatywa zlokalizowana jest na terenie czterech dzielnic m.st. Warszawy: Ochota i Śródmieście (Pole Mokotowskie), Włochy (Ogrody Kosmosu) i Żoliborz (Park Żeromskiego). Teren na którym realizowane będą zadania to łącznie obszar o powierzchni 74,78 ha: Park Żeromskiego – 4,7 ha; Park Pole Mokotowskie – 68,4 ha; Park Ogrody Kosmosu – 1,68 ha. Obecnie część tego terenu (Włochy – 1,68 ha i Pole Mokotowskie – 5,11 ha) to obszar zieleni nieuporządkowanej, niezagospodarowanej o znacznym stopniu degradacji.

Park Pole Mokotowskie rozszerzy się o teren dawnej bazy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Miejsce zostanie oczyszczone, założone będą trawniki, powstaną tam m.in. zbiorniki wodne, place zabaw, ogrodzona strefa dla psów. Projekt Parku Ogrody Kosmosu to park o naturalnym charakterze, zbliżony do dzikiego ze ścieżkami spacerowymi, ogrodem wypoczynkowym, boiskiem rekreacyjnym. Odtworzona w nim będzie także aleja kasztanowa wzdłuż ul. Kosmosu. Prace w Parku Żeromskiego to przede wszystkim renowacja i wzmocnienie skarpy oraz remont fontanny, będą także nowe nasadzenia roślin. We wszystkich parkach zakłada się m.in. montaż budek lęgowych dla ptaków i siedliska dla owadów. Dużo uwagi poświęcono retencji wodnej – będą naturalistyczne zbiorniki wodne, a w parku na Żoliborzu wybudowana zostanie studnia czwartorzędowa do podlewania zieleni.

Park Pole Mokotowskie (PM). Zadanie polega na uporządkowaniu zieleni na powierzchni ok. 60 ha na terenie parku Pole Mokotowskie w częściach należących do Dzielnicy Ochota oraz Dzielnicy Śródmieście, od ul. Żwirki i Wigury aż po ul. Ludwika Waryńskiego.

Pole Mokotowskie jest parkiem bardzo popularnym wśród mieszkańców m.st. Warszawy. Jest nie tylko miejscem rekreacji, ale także miejscem występowania gatunków chronionych i rzadkich roślin. Popularność PM jest równoznaczna z wysokim poziomem jego eksploata-

acji, stąd potrzeba stałego dostosowywania przestrzeni do potrzeb społeczeństwa oraz stałej pielęgnacji walorów przyrodniczych tego miejsca. Stan aktualnych elementów małej infrastruktury ma niską wartość techniczną.

Celem realizacji prac na terenie PM jest przekształcenie obecnie istniejącej infrastruktury parkowej w nowoczesną, przyjazną mieszkańcom przestrzeń, z uwzględnieniem i pielęgnacją walorów przyrodniczych i krajobrazowych. Park będzie charakteryzował się prostotą i przejrzystością, z poszanowaniem uwarunkowań krajobrazowych. Kompozycja zostanie oparta na wielkoscalkowym zestawieniu dużych wnętrz parkowych – płaszczyn poziomych (powierzchnie trawiaste) oraz pionowych (masywy drzew) – będzie to kontynuacja dotychczasowego sposobu zagospodarowania obszaru Pola Mokotowskiego, zapewniająca oczyszczanie powietrza i pozwalająca na przewietrzanie miasta.

Zupełnie nowym elementem będzie zagospodarowanie działki o powierzchni ok. 5 ha, w pobliżu Biblioteki Narodowej, przekazanej miastu przez Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania (MPO). Teren ten zostanie przekształcony w 100% z nieużytku na urządzonego teren zieleni, podnosząc walory zdrowotne, przyrodnicze i krajobrazowe parku.

W ramach przedsięwzięcia planuje się przede wszystkim: uporządkowanie zieleni już istniejącej – aranżacja i wykonanie nasadzeń; aranżację terenu należącego wcześniej do MPO, wykonanie nasadzeń; uzupełnienie elementów małej architektury; budowę zbiorników i naturalistycznych elementów wodnych; aranżację stref wejściowych i brzegowych parku, ogrodzonych stref dla psów; budowę placów zabaw wraz z rozbudową i aranżacją nowych miejsc rekreacyjnych.

Park Żeromskiego (PŻ). Park Żeromskiego znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie pl. Wilsona, ograniczony jest ulicami: Czarnieckiego, Mierosławskiego, Mickiewi-

cza i Krasińskiego. Całość parku jest ogrodzona. Celem projektu są prace polegające na zwiększeniu nasadzeń: krzewów, bylin i rabat kwiatowych oraz wykonaniu studni czwartorzędowej.

W ramach projektu wykonane zostaną następujące prace: różanka kwiatowa umożliwiająca mieszkańcom dzielnicy spędzenie wolnego czasu w pięknym otoczeniu; stabilizacja skarp poprzez zastosowanie geokrat i odpowiednie nasadzenia roślinnością uniemożliwiające spływ powierzchniowy wód opadowych oraz erozję wietrzną; studnia czwartorzędowa niezbędna do zapewnienia właściwego utrzymania parku, tj. podłączenia do istniejącego systemu nawadniania parku oraz do fontanny; remont fontanny „Alina”.

Nowe nasadzenia w połączeniu z wykonaniem niezależnego ujęcia wody pozwolą na zwiększenie bioróżnorodności PŻ oraz zwiększenie dostępności i atrakcyjności tego terenu dla mieszkańców Dzielnicy Żoliborz.

Celem projektu jest odnowienie terenu zaniedbanego, zniszczonego działalnością człowieka, przeciwdziałanie marginalizacji tego obszaru, poprawa stanu środowiska naturalnego, w tym stateczności skarp oraz tworzenie warunków do rekreacji i wypoczynku mieszkańców.

Park Ogrody Kosmosu (OK). Teren parku jest zlokalizowany u zbiegu dwóch ulic – Sympatycznej i Plastycznej w Dzielnicy Włochy i jest terenem na którym znajdują się opuszczone działki rekreacyjne. Niewielki stopień pokrycia terenu dziką zielenią, zdegradowana infrastruktura (opuszczone domki, rozbite szkło na całym terenie itp.) uniemożliwia wykorzystanie terenu przez mieszkańców.

W ramach projektu zostanie urządzony otwarty teren integracji mieszkańców pod nazwą Ogrody Kosmosu. Inwestycja polegać będzie na założeniu terenu zieleni miejskiej z infrastrukturą techniczną i komunikacyjną. Teren przecina ul. Kosmosu, wzdłuż której znajduje się szpaler kasztanowców. W wyniku realizacji prac zostaną

utrzymane i wyeksponowane najbardziej cenne, wiekowe drzewa oraz usunięte liczne stare i zagrażające ludziom drzewa owocowe i zdewastowane budynki po opuszczonych ogrodach działkowych. Teren zostanie pokryty zielenią, z polaną i ogrodem wypoczynkowym, ogrodem deszczowym, ścieżką edukacyjną, placem zabaw, boiskiem do siatkówki plażowej oraz szlakami komunikacji pieszej i rowerowej. Elementem wieńczącym aleję kasztanową będzie taras wypoczynkowy z potencjalną możliwością zainstalowania kładki dla pieszych umożliwiającej połączenie ze Stacją Muzeum – nowo projektowanym muzeum kolejnictwa na Odolanach.

Przedsięwzięcie ma także przeciwdziałać negatywnym zjawiskom tej części Dzielnicy, jak np. problemy społeczno-ekonomiczne i poprzez zagospodarowanie opuszczonego terenu, przyczyniać się do poprawy bezpieczeństwa okolicy.

21) Żyrardów będzie rozwijał tereny zielone

Rozwój terenów zieleni na terenie Miasta Żyrardowa będzie kosztował 15 mln zł, z czego dofinansowanie w ramach działania 2.5 z POIiŚ 2014-2020 wyniesie 13 mln zł. Umowę w sprawie żyrardowskiego przedsięwzięcia – które zajęło pierwsze miejsce na liście rankingowej projektów zakwalifikowanych do dofinansowania – podpisano w NFOŚiGW 29 marca 2017 r.

Fundusz reprezentowali: Roman Wójcik – Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW i Janusz Topolski – Główny Księgowy, a ze strony beneficjenta byli to: Wojciech Jasiński – Prezydent Żyrardowa oraz Anna Krupa – Skarbnik Miasta Żyrardowa.

Teren, na którym realizowane będą zadania projektu pn. „Poprawa jakości życia mieszkańców poprzez rozwój terenów zieleni w mieście Żyrardowie”, to obszar o łącznej powierzchni ok. 22,5

ha. Prace będą przebiegały wieloetapowo i obejmą m.in. nowe nasadzenia głównie rodzinnych gatunków roślin, które stworzą wielopiętrowe założenia zieleni tworzące dogodne warunki do bytowania rodzimych ptaków, owadów i drobnych ssaków. Przewidziane rozwiązania przyczynią się do osłabienia zjawiska tzw. miejskiej wyspy ciepła, poprawią możliwości przewietrzania miasta oraz wpłyną pozytywnie na zachowanie różnorodności biologicznej.

Miasto Żyrardów na ten projekt otrzyma 13 012 097,58 zł dofinansowania w ramach działania 2.5 Rozwój terenów zieleni w miastach i ich obszarach funkcjonalnych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Całkowity koszt przedsięwzięcia to kwota 15 308 350,10 zł.

22) Rozwój funkcji zdrowotnych i rekreacyjnych w Świebodzicach

27 marca 2017 r. NFOŚiGW zawarł umowę ze Świebodzicami, na podstawie której gmina otrzyma 3 mln zł unijnej dotacji z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (działanie 2.5) na rozwój funkcji zdrowotnych i rekreacyjnych poprzez tworzenie i odnowienie terenów zieleni w celu poprawy jakości życia mieszkańców. Inwestycja będzie kosztowała ponad 3,5 mln zł.

Świebodzickie działania obejmą prace na dwunastu obiektach, gdzie przewidziano m.in. budowę skwerów, mini parków, placów sportowych, które będą miejscem edukacji proekologicznej, odpoczynku i relaksu.

Obiekt 1 obejmuje teren przy ulicy Kolejowej (Staw Warszawianka), całkowita powierzchnia 0,8420 ha. Obiekt 2 to Skwer przy ulicy Świdnickiej. Obiekt 3 to Park Miejski przy ul. Krótkiej, całkowita powierzchnia 2,2381 ha. Obiektem 4 jest trasa spacerowa wzdłuż Pełcznicy, całkowita powierzchnia 3,377

ha. Obiekt 5 to teren przy ul. Rekreacyjnej (Ośrodek Sportowy), całkowita powierzchnia 5,1506 ha. Obiekt 6 obejmuje teren przy ulicy Wiejskiej (Skwer Śnieżka), całkowita powierzchnia 0,1795 ha. Obiekt 7 to teren przy ulicy Dąbrówki (Park osiedlowy), całkowita powierzchnia 0,3528 ha. Obiektem 8 jest teren przy ul. Dąbrówki Park Sportowy, całkowita powierzchnia 2,12 ha. Obiekt 9 to teren przy ulicy Łącznej 49 (Park historyczny), całkowita powierzchnia 0,9326 ha. Teren położony jest w sąsiedztwie rzeki Pełcznicy. Obiekt 10 to trasa spacerowa – ulica Spacerowa (w stronę Książa), całkowita powierzchnia 0,9491 ha. Obiekt 11 to Park przy ulicy Jeleniogórskiej (dawny cmentarz), całkowita powierzchnia 1,3203 ha. Obiekt 12 obejmuje teren przy ulicy Ciernie (Boisko sportowe), całkowita powierzchnia 1,3610 ha.

23) Więcej zieleni i lepsze powietrze dla Płocka

7 mln zł unijnej dotacji otrzyma Gmina Miasto Płock z Funduszu Spójności, wspierającego POLiŚ 2014-2020 (działanie 2.5). Pieniądze te przeznaczy na więcej zieleni i poprawę jakości powietrza miejskiego. Projekt pochłonie ponad 13,6 mln zł.

Zakres projektu, który będzie realizowany do 30 listopada 2018 r., obejmuje dwa zadania. Pierwsze to przebudowa Alei A. Roguckiego i zagospodarowanie terenów przyległych do Alei w Płocku. Działanie obejmuje uporządkowanie przestrzeni miejskiej i nadanie jej wypoczynkowo-rekreacyjnego charakteru. Dla zapewnienia tych funkcji planuje się nasadzenie różnego rodzaju roślinności takiej, jak: drzewa, krzewy, roślinność okrywowa, byliny oraz łąki kwietne, trawniki. Zaplanowano wykonanie elementów małej architektury (kaskada wodna, ławki, kosze na śmieci, psie stacje, karmniki, poidła i budki dla ptaków, stojaki na rowery) oraz oświetlenie terenu.

Drugie zadanie dotyczy zagospo-

darowania Placu Dąbrowskiego przy Wieży Ciśnień w Płocku. Chodzi o zagospodarowanie pasa zielonego w obrębie tego Placu i nadanie mu funkcji zielonego skweru poprzez wyznaczenie nowego szpaleru drzew w sposób umożliwiający wyeksponowanie odrestaurowanej Wieży Ciśnień.

24) W Gdańsku powstaje kompleksowy zakład gospodarowania odpadami

W ciągu sześciu lat w Gdańsku powstanie zakład termicznego przekształcania odpadów komunalnych, którego moc przerobowa wyniesie 160 tys. ton rocznie. System zagospodarowania odpadów obejmie ponad milion mieszkańców Gdańska i okolicznych gmin. Inwestycję, która zakończy się w roku 2021, wsparł Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dotacją ponad 353 mln zł z unijnego Funduszu Spójności.

Prace związane z rozwojem gdańskiej gospodarki odpadami komunalnymi przewidziano na lata 2016-2021. Koszt całkowity przedsięwzięcia opiewa na sumę prawie 644 mln zł. Przyznane dofinansowanie (353 mln zł) będzie pochodziło z budżetu działania 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi* Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 w ramach II osi priorytetowej *Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu*, którą NFOŚiGW wdraża w porozumieniu i zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Środowiska.

Umowę w sprawie dotacji 25 kwietnia 2018 r. w siedzibie Narodowego Funduszu w Warszawie zawarli: Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk i Prezes Zarządu Sp. z o.o. Port Czystej Energii Bartosz Piotrusiewicz. Gdański projekt będzie realizowany w formule PPP (partnerstwo publiczno-prywatne). Beneficjent w najbliższym czasie planuje podpisać umowę z wykonawcą, którym będzie konsorcjum firm: ASTALDI S.p.A. (Lider), T.M.E S.p.A. Termo-

meccanica Ecologia, TIRU S.A.

Przedsięwzięcie obejmuje budowę nowego zakładu termicznego przekształcania odpadów o przepustowości nominalnej 160 tys. Mg/rok (ton rocznie) przy wartości opałowej 11 MJ/kg. Zakład będzie przystosowany do termicznego przekształcania komunalnych i tzw. resztkowych odpadów komunalnych (frakcji energetycznej wydzielonej z odpadów komunalnych oraz odpadów pochodzących z przetworzenia odpadów komunalnych). Planowana instalacja została przewidziana w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami województwa pomorskiego do obsługi regionów Północnego, Zachodniego i Wschodniego.

Wniosek beneficjenta przewiduje także towarzyszące działania informacyjno-edukacyjne związane z gospodarką odpadami. Chodzi między innymi o przeprowadzenie badań społecznych na próbie reprezentatywnej, wykonanie ulotek, broszur, plakatów, zeszytów edukacyjnych, opracowanie wkładek i ogłoszeń prasowych oraz zorganizowanie seminariów i warsztatów dla społeczności lokalnej.

25) Związek Gmin Karkonoskich inwestuje w linie technologiczne i system segregacji odpadów

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 15 marca 2018 r. podpisał umowę ze Związkiem Gmin Karkonoskich na unijne dofinansowanie modernizacji i rozbudowy linii technologicznych zagospodarowania odpadów komunalnych oraz systemu segregacji odpadów.

Źródłem dotacji (ponad 10 mln zł) będzie działanie 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi* w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Koszt przedsięwzięcia to kwota przeszło 18 mln zł. Inwestycja będzie realizowana do końca 2019 r., począwszy od 1 stycznia 2014 r.

W ramach projektu zaplanowano budowę hali technologicznej zasobni wysegregowanych odpadów oraz

adaptację boksów magazynu zewnętrznego do kompostowania na terenie Karkonoskiego Centrum Gospodarki Odpadami. Wybudowana w ramach projektu instalacja pozwoli na dodatkowe przetwarzanie ok. 8 tys. Mg/rok odpadów.

26) Krosno inwestuje w unowocześnienie gospodarki odpadami

W ramach dofinansowania z działania 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi*, II oś priorytetowa Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, Krosno podejmie się pierwszego etapu projektu pn. „Zintegrowany System gospodarki odpadowo-energetycznej w Regionie Południowym województwa podkarpackiego”. Umowę w tej sprawie podpisał NFOŚiGW 30 listopada 2017 r.

Projekt obejmuje modernizację gospodarki odpadowej dla Krosna i 20 gmin Regionu Południowego. Koszt całkowity inwestycji to ponad 64 mln zł, dofinansowanie ze środków UE wyniesie ponad 35,3 mln zł.

Głównym celem przedsięwzięcia jest dostosowanie systemu zagospodarowania odpadów na terenie obszaru objętego projektem do wymogów prawa unijnego i krajowego, poprzez wdrożenie technologii optymalizujących przetwarzanie odpadów komunalnych z uwzględnieniem hierarchii sposobów postępowania z odpadami (w pierwszej kolejności wydzielenie frakcji nadających się do recyklingu, w drugiej – wydzielenie frakcji w celu odzysku energetycznego, w trzeciej – stabilizacja przed składowaniem).

Projekt przewiduje modernizację części mechanicznej oraz biologicznej instalacji. Zrealizowany zostanie także nowy Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Duży nacisk położono na wykorzystanie nowoczesnych i sprawdzonych technologii, zgodnych z wymaganiami BAT, zapewniających hermetyzowanie procesów technologicznych przetwarzania odpadów (w szczególności odpadów biologicznych), oczyszczanie powietrza poprocesowego, auto-

matyzację pracy instalacji, a przede wszystkim bezpieczeństwo inwestycji dla otoczenia.

Jest to inwestycja niezwykle ważna dla tamtejszego regionu, instalacja obsługiwać będzie 20 gmin zamieszkałych przez ok. 240 tys. osób. Gminy objęte projektem zawarły w tym celu porozumienia z Miastem Krosno i tym samym przekazały swoje zadania z zakresu zagospodarowania odpadów.

Inwestycja realizowana będzie w mieście Krośnie w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów posiadającym status Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK), zarządzanej i eksploatowanej przez MPGK Krosno Sp. z o.o., której 100% udziałowcem jest Gmina Miasta Krosna. Zakończenie inwestycji nastąpi w I kwartale 2021 r.

W ramach projektu przewiduje się również działania zmierzające do zapobiegania powstawaniu odpadów oraz promowaniu przygotowania odpadów do ponownego użycia, w tym zarówno działania inwestycyjne (jak budowa nowoczesnego PSZOK ze ścieżką edukacyjną, punktem napraw/przygotowania do ponownego użycia, punktem przyjmowania rzeczy używanych niestanowiących odpadu), jak też działania edukacyjne i informacyjne obejmujące cały region zagospodarowania odpadami komunalnymi.

27) Powstanie 13 Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w województwie wielkopolskim

Za 15 mln zł wybudowanych zostanie 13 nowych Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na terenie Gmin Związku Międzygminnego „Pilski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi”. Ekologiczne przedsięwzięcie wesprze NFOŚiGW przeznaczając na ten cel ponad 10 mln zł z unijnego działania 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi*.

Beneficjentem projektu jest Związek Międzygminny Pilski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Pile (województwo wielkopolskie),

który do końca 2018 r. zamierza wybudować 13 Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Będą one zlokalizowane na terenie Gmin – Członków Związku Międzygminnego „Piłski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi”, w następujących miejscowościach: Brzeźno, Grajewo, Drawsko, Jastrowie, Kaczory, Krajenka, Krzyż Wielkopolski, Miasteczko Krajeńskie, Okonek, Piła, Ujście, Wieleń, Wyrzysk.

Celem przedsięwzięcia jest zmniejszenie ilości odpadów komunalnych podlegających składowaniu poprzez racjonalizację systemu gospodarki odpadami, w tym w szczególności przez zapewnienie właściwej infrastruktury do zagospodarowania odpadów. Będzie to kosztowało w sumie 15 144 917,18 zł, przy czym unijne dofinansowanie opiewa na sumę 10 465 999,68 zł.

Spodziewane efekty ekologiczne wielkopolskiej inwestycji to: 1001 Mg/rok mocy przerobowej zakładu zagospodarowania odpadów; 173 489 osób objętych systemem zagospodarowania odpadów oraz 13 Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Umowę w sprawie unijnej dotacji podpisano 31 sierpnia 2017 r. w siedzibie NFOŚiGW. Ze strony Narodowego Funduszu obecny był Roman Wójcik – Wiceprezes, a beneficjenta reprezentowali: Małgorzata Sypuła – Przewodnicząca Zarządu Związku, Jacek Bogusławski – Zastępca Przewodniczącej oraz Elżbieta Hildebrandt – Główna Księgowa w Biurze Związku.

– Zaletą wielkopolskiego projektu jest jego skala. To duże i kompleksowe przedsięwzięcie, obejmuje zarówno duży obszar, jak i pokaźną liczbę mieszkańców. Właśnie na takich efektywnych i zintegrowanych inicjatywach zależy Narodowemu Funduszowi, który w przyznawaniu dofinansowania bierze także pod uwagę wymiar ekonomiczny i ekologiczny projektów – podkreślił Roman Wójcik, Wiceprezes NFOŚiGW.

28) Budowa miejskich PSZOK-ów w Bydgoszczy

W marcu 2017 r. rozpoczęła się rozbudowa miejskich Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Bydgoszczy i prace w tym zakresie potrwają do końca 2018 r. Działania umożliwiła unijna dotacja – 5,7 mln zł – którą udostępnił Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na podstawie umowy zawartej z miastem w dniu 24 marca 2017 r.

Źródłem dofinansowania jest działanie 2.2 *Gospodarka odpadami komunalnymi* w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Koszt inwestycji to 8,2 mln zł.

Projekt polega na budowie trzech miejskich PSZOK, zlokalizowanych na terenie miasta Bydgoszcz. W PSZOK gromadzone będą odpady komunalne selektywnie zbierane, z wyłączeniem zmieszanych odpadów komunalnych oraz odpadów zawierających azbest. Zbierane będzie 15 frakcji odpadów innych niż niebezpieczne oraz odpady niebezpieczne w ilości 12 frakcji. Poza funkcją podstawową PSZOK pełnić będzie funkcję edukacyjną i informacyjną.

Moc przerobowa zakładu zagospodarowania odpadów wyniesie 3 100 Mg/rok, a liczba osób objętych systemem zagospodarowania odpadów przekroczy 346 tys.

29) Dorzecze Parsęty z dotacją na 10 Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych

Dzięki unijnemu dofinansowaniu w kwocie 11,5 mln zł zbudowanych zostanie dziesięć Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych oraz dwa „gniazda” (zespół pojemników półpodziemnych) na terenie Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. Umowę dotyczącą działania 2.2 z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 przygotował NFOŚiGW, a podpisano ją 13 lutego 2017 r. w Karlinie.

Całkowity koszt projektu to 16 482 411,25 zł, z czego wydatki kwalifikowane opiewają na kwotę 13 531 602,64 zł, a unijne wsparcie wyniesie 11 501 862,24 zł. Projekt, ze względu na okres kwalifikowania wydatków, musi zakończyć się do 31 grudnia 2019 r.

Umowę na budowę PSZOK-ów w Dorzeczu Parsęty podpisali: ze strony Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – Roman Wójcik, Zastępca Prezesa Zarządu, a ze strony beneficjenta – Waldemar Miśko, Przewodniczący Zarządu Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie.

Przedmiot projektu obejmuje budowę Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, zespołów pojemników półpodziemnych, tzw. „gniazd” oraz zagospodarowanie terenów, co przełoży się na możliwość odbioru odpadów komunalnych od mieszkańców, a w dalszej kolejności przekazanie ich do sortowni, gdzie zostaną wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem.

Przedsięwzięcie obejmie następujące gminy i miasta: Dygowo (PSZOK1), gm. Szczecinek (PSZOK2), Borne Sulinowo (PSZOK3), Gościno (PSZOK4), Karlino (PSZOK5), Grzmiąca (PSZOK6), m. Białogard (PSZOK7), Siemysł (PSZOK8), Ustronie Morskie (PSZOK9), Postomino (PSZOK10), m. Kołobrzeg (PSZOK11), m. Szczecinek (PSZOK12).

Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych oraz „gniazda” będą dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Godziny otwarcia PSZOK-ów zostaną dostosowane do wymagań lokalnych społeczności. Tereny PSZOK-ów umożliwią samodzielne dostarczenie odpadów przez mieszkańców i pozostawienie ich w Punkcie. Ponadto w PSZOK-ach powstaną specjalnie wydzielone miejsca, w których mieszkańcy będą mogli pozostawić przedmioty nadające się do ponownego użycia, które w dalszej kolejności trafią do innych osób.

Celem ogólnym projektu jest poprawa stanu środowiska poprzez

ograniczenie negatywnego oddziaływania odpadów komunalnych na terenie Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty i gmin sąsiednich. Budowa Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przyczyni się do osiągnięcia celu ogólnego, istotnego z punktu widzenia środowiska naturalnego, społeczeństwa i regionu objętego oddziaływaniem inwestycji w kategoriach długoterminowych.

Wniosek pn. „Budowa Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na terenie Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty” został złożony do NFOŚiGW w ramach pierwszego konkursu ogłoszonego z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, priorytet II *Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian kli-*

matu, działanie 2.2. Gospodarka odpadami komunalnymi.

30) Rozbudowa sieci ekoportów w Szczecinie

Przedsięwzięcie pn. „Rozbudowa sieci EKOPORTÓW wraz z wyposażeniem i usprawnienie systemu obsługi mieszkańców Gminy Miasto Szczecin” zostanie dofinansowane kwotą ponad 2,6 mln zł z unijnej dotacji POIiŚ 2014-2020 przy całkowitym koszcie projektu blisko 5,5 mln zł. Umowę w tej sprawie podpisano 26 stycznia 2017 r.

Projekt ma na celu rozbudowę sieci Ekoportów – punktów selektywnego zbierania odpadów komu-

nalnych wraz z wyposażeniem i usprawnienie obsługi mieszkańców Gminy Miasto Szczecin. Przedsięwzięcie przewiduje budowę kompleksu obiektów przy ul. Arkońskiej 39-40 (narożnik z ul. Harce-ry) wraz z towarzyszącą infrastrukturą. W skład obiektu wchodzi budynek socjalno-biurowy, budynek magazynowy, budynek warsztatowo-garażowy, dwie wiaty na kontenery. Moc przerobową zakładu zagospodarowania odpadów oszacowano na 586 Mg/rok, a liczba osób objętych systemem zagospodarowania odpadów wyniesie ponad 401 tys. osób. Okres realizacji tego przedsięwzięcia rozpoczął się w kwietniu 2016 r. i skończył w sierpniu 2017 r.

NFOŚiGW

Polskie projekty LIFE nagrodzone w Brukseli

Sześć polskich przedsięwzięć LIFE, dofinansowanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zostało docenionych na arenie międzynarodowej. Komisja Europejska 23 maja 2018 r. w Brukseli przyznała prestiżową nagrodę „Best of the best LIFE-2017” projektowi EH-REK „Ekohydrologiczna rekultywacja zbiorników rekreacyjnych „Arturówek” (Łódź) jako modelowe podejście do rekultywacji zbiorników miejskich”. Dodatkowo pięć innych polskich inicjatyw otrzymało wyróżnienie „Best”.

Ideą nagród, przyznawanych corocznie przez Komisję Europejską, jest promocja najlepszych projektów i rozpowszechnianie ich efektów. Z grona zakończonych projektów LIFE, wybierane są najlepsze, które otrzymują wyróżnienie „BEST LIFE Environment Protection 2016-2017”.

W obecnej edycji do grona fina-

listów zakwalifikowano 62 projekty. Na uroczystej gali w Brukseli 23 maja br., podczas trwającego Green Week, Komisja Europejska przyznała po trzy nagrody „Best of the best” w trzech obszarach: Środowisko/Przyroda/Klimat, czyli dziedzinę najlepszych z najlepszych. W gronie zwycięzców znalazł się polski EH-REK „Ekohydrologiczna rekultywacja zbiorników rekreacyjnych „Arturówek” (Łódź) jako modelowe podejście do rekultywacji zbiorników miejskich”, przeprowadzony przez Uniwersytet Łódzki.

Ponadto pięć innych polskich przedsięwzięć zostało zauważonych i uhonorowanych przez Komisję Europejską wyróżnieniem „Best”. Ten tytuł trafił w ręce: 1) Instytutu na rzecz Ekorozwoju za projekt „Dobry Klimat dla Powiatów”, 2) Instytutu Ogródnictwa w Skierniewicach za projekt „Nowe środki ulepszania gleby do redukcji zanieczyszczeń i rewitalizacji ekosystemu glebowego”; 3) Regionalnego

Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie za projekt „EKOtomy dla Redukcji zanieczyszczeń Obszarowych”; 4) Biebrzańskiego Parku Narodowego za projekt „Renaturyzacja sieci hydrograficznej w Basenie Środkowym doliny Biebrzy. Etap I”; 5) Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska za projekt „Ogólnopolska kampania informacyjno-promocyjna pn. *Poznaj swoją Naturę*”. Wszystkie nagrodzone projekty z Polski były współfinansowane przez NFOŚiGW.

Nagroda „Best” przypadła też międzynarodowemu projektowi SAM-BAH – Static Acoustic Monitoring of the Baltic Harbour Porpoises (Statyczny monitoring akustyczny morświnów bałtyckich), w realizacji którego brały udział Uniwersytet Gdański oraz Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

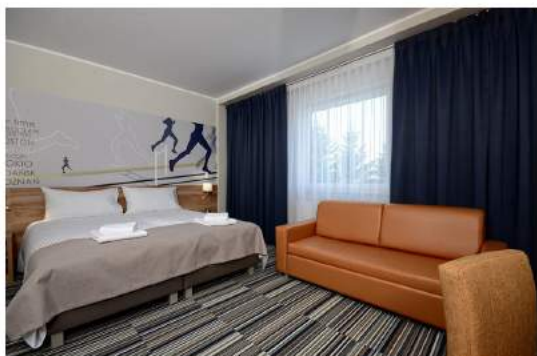
Więcej o BEST LIFE Nature:
<http://ec.europa.eu/environment/life/bestprojects/bestenv16-17/index.htm>

**Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW**



CENTRUM MARATON

HOTEL & SPORT ★★★



KOMFORTOWE *** POKOJE

SMACZNA KUCHNIA

RELAKS NA PŁYWALNI, W SAUNIE I GRODZIE SOLNEJ

ZAPLECZE REKREACYJNO - SPORTOWE

ZAPRASZAMY DO AKTYWNEGO SPĘDZENIA CZASU.

Centrum Maraton Hotel & Sport ***
ul. Sportowa 6
64-500 Szamotuły
Tel. + 48 61 29 219 61
www.centrummaraton.com